



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Zapis stenograficzny**  
**(1476)**

12. posiedzenie  
Komisji Spraw Unii Europejskiej  
w dniu 13 października 2004 r.

V kadencja

### Porządek obrad:

1. Wniosek dotyczący decyzji Parlamentu Europejskiego i Rady UE ustanawiającej program Kultura 2007 (2007–2013) (*Proposal for a Decision of the European Parliament and of the Council establishing the Culture 2007 programme (2007–2013)*) – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – sygnatura Rady UE 11572/04.
2. Wniosek dotyczący decyzji Parlamentu Europejskiego i Rady UE w sprawie wprowadzenia programu wspierającego dla europejskiego sektora audiowizualnego (MEDIA 2007) (*Proposal for a Decision of the European Parliament and the Council concerning the implementation of a programme of support for the European audiovisual sector (MEDIA 2007)*) – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – sygnatura Rady UE 11585/04.
3. Wniosek dotyczący decyzji Parlamentu Europejskiego i Rady UE tworzącej program „Aktywna Młodzież” na lata 2007–2013 (*Proposal for a Decision of the European Parliament and of the Council creating the “Youth in Action” programme for the period 2007–2013*) – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – sygnatura Rady UE 11586/04.
4. Wniosek dotyczący decyzji Parlamentu Europejskiego i Rady UE ustanawiającej zintegrowany program działania w dziedzinie uczenia ustawicznego (*Proposal for a Decision of the European Parliament and of the Council establishing an integrated action programme in the field of lifelong learning*) – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – sygnatura Rady UE 11587/04.
5. Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady UE określającego generalne zasady przyznawania wspólnotowej pomocy finansowej w dziedzinie transeuropejskich sieci transportowych i energetycznych i zmieniającego rozporządzenie Rady (WE) nr 2236/95 (*Proposal for a Regulation of the European Parliament and of the Council determining the general rules for the granting of Community financial aid in the field of the trans-european-transport networks and energy and amending Council Regulation (EC) No 2236/95*) – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – sygnatura Rady UE 11740/04.
6. Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady UE w sprawie faz dokonania rozmieszczenia i handlowego użytkowania europejskiego programu radionawigacji satelitarnej (*Proposal for a Regulation of the European Parliament and the Council on the implementation of the deployment and commercial operating phases of the European programme of satellite radionavigation*) – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – sygnatura Rady UE 11834/04.
7. Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady UE ustanawiającego drugi program „Marco Polo” w sprawie przyznania wspólnotowej pomocy finansowej w celu poprawy oddziaływania na środowisko systemu transportu

- frachtowego („Marco Polo II”) (*Proposal for a Regulation of the European Parliament and of the Council establishing the second “Marco Polo” programme for the granting of Community financial assistance to improve the environmental performance of the freight transport system (“Marco Polo II”)*) – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – sygnatura Rady UE 11816/04.
8. Wniosek dotyczący decyzji Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającej program wspólnotowy na rzecz zatrudnienia i solidarności społecznej – PROGRESS – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – sygnatura Rady UE 11949/04.
  9. Wniosek dotyczący rozporządzenia Rady UE wprowadzającego ogólne przepisy w odniesieniu do Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, Europejskiego Funduszu Społecznego i Funduszu Spójności (*Proposal for a Council Regulation laying down general provisions on the European Regional Development Fund, the European Social Fund and the Cohesion Fund*) – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – sygnatura Rady UE 11606/04.
  10. Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady UE w odniesieniu do Europejskiego Funduszu Społecznego (*Proposal for a Regulation of the European Parliament and of the Council on the European Social Fund*) – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – sygnatura Rady UE 11636/04.
  11. Wniosek dotyczący rozporządzenia Rady UE ustanawiającego Fundusz Spójności (*Proposal for a Council Regulation establishing a Cohesion Fund*) – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – sygnatura Rady UE 11637/04.
  12. Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady UE w odniesieniu do Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego (*Proposal for a Regulation of the European Parliament and of the Council on the European Regional Development Fund*) – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – sygnatura Rady UE 11688/04.
  13. Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady UE ustanawiającego Europejskie Grupy Współpracy Transgranicznej (EGWT) (*Proposal for a Regulation of the European Parliament and of the Council establishing a European grouping of cross-border cooperation (EGCC)*) – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – sygnatura Rady UE 11689/04.
  14. Wniosek dotyczący decyzji Rady UE w sprawie zawarcia porozumienia między Wspólnotą Europejską i Rządem Ukrainy w sprawie handlu niektórymi wyrobami stalowymi (*Draft Proposal for a Council Decision on the conclusion of an agreement between the European Community and the Government of Ukraine on trade in certain steel products*) – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – sygnatura Rady UE 13021/04.
  15. Wniosek dotyczący rozporządzenia Rady UE w sprawie administrowania importem pewnych produktów stalowych z Ukrainy (*Draft Proposal for a Council Regulation on administering imports of certain steel products from Ukraine*) – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – sygnatura Rady UE 13025/04.
  16. Wniosek dotyczący rozporządzenia Rady UE w sprawie finansowania Wspólnej Polityki Rolnej (*Proposal for a Council Regulation on the financing of the common agricultural policy*) – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – sygnatura Rady UE 11557/04.
  17. Wniosek dotyczący rozporządzenia Rady UE w sprawie wsparcia rozwoju obszarów wiejskich z Europejskiego Funduszu Rolnego Rozwoju Obszarów Wiejskich (EFR-ROW) (*Proposal for a Council Regulation on support for rural development by the European Agricultural Fund for Rural Development (EAFRD)*) – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – sygnatura Rady UE 11495/04.

18. Wniosek dotyczący rozporządzenia Rady UE: Europejski Fundusz Rybacki (*Proposal for a Council Regulation: European Fisheries Fund*) – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – sygnatura Rady UE 11493/04.
19. Wniosek dotyczący dyrektywy Rady zmieniającej dyrektywę 87/328/EWG w odniesieniu do przechowywania nasienia zwierząt z gatunku bydła, przeznaczonego do handlu wewnątrzspółnotowego – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – sygnatura Rady UE 12282/04.
20. Wniosek dotyczący decyzji Rady UE w sprawie systemu środków własnych Wspólnot Europejskich (*Proposal for a Council Decision on the system of the European Communities' own resource*) oraz wniosek dotyczący rozporządzenia Rady UE w sprawie wprowadzenia mechanizmu korekty braku równowagi budżetowej zgodnie z art. 4 i 5 decyzji Rady z (...) dotyczącej systemu środków własnych Wspólnot Europejskich (*Proposal for a Council Regulation on the implementing measures for the correction of budgetary imbalances in accordance with Articles 4 and 5 of the Council decision of (...) on the system of the European Communities' own resources*) – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – sygnatura Rady UE 11741/04.
21. Wniosek dotyczący decyzji Rady UE upoważniającej Francję do zastosowania zróżnicowanych poziomów opodatkowania benzyny i oleju napędowego zgodnie z art. 19 dyrektywy 2003/96/WE (*Proposition de décision du Conseil autorisant la France à appliquer un niveau de taxation différencié sur des carburants, conformément à l'article 19 de la directive 2003/96/CE*) – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – sygnatura Rady UE 12534/04.
22. Wniosek dotyczący decyzji Rady UE upoważniającej Państwa Członkowskie do ratyfikowania, w interesie Wspólnoty Europejskiej, Konwencji Międzynarodowej Organizacji Pracy w sprawie dokumentów tożsamości marynarzy (Konwencja nr 185) (*Proposition de Décision du Conseil autorisant les Etats membres à ratifier dans l'intérêt de la Communauté européenne la Convention de l'Organisation Internationale de Travail relative aux pièces d'identité des gens de mer (Convention n° 185)*) – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – sygnatura Rady UE 12235/04.
23. Wniosek dotyczący decyzji Rady UE w sprawie wprowadzenia na rynek, zgodnie z dyrektywą 2001/18/WE Parlamentu Europejskiego i Rady, produktu jakim jest rzepak (*Brassica napus* L., linia GT73) zmodyfikowany genetycznie w kierunku odporności na herbicyd glisofat (*Proposal for a Council Decision concerning the placing on the market, in accordance with Directive 2001/18/EC of the European Parliament and of the Council, of an oilseed rape product (Brassica napus L., GT73 line) genetically modified for tolerance to the herbicide glyphosate*) – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – sygnatura Rady UE 12343/04.

*(Początek posiedzenia o godzinie 13 minut 10)*

*(Posiedzeniu przewodniczą przewodniczący Zygmunt Cybulski oraz zastępca przewodniczącego Bernard Drzęźła)*

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Państwo Senatorowie, proszę o zajęcie miejsc.

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Zaczynamy od kultury, tak?

Panie i Panowie, chciałbym przywitać reprezentantów Ministerstwa Kultury, pana ministra Ryszarda Miklińskiego z jego zespołem. Bardzo serdecznie witamy. Witamy Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu, które reprezentują zastępca dyrektora Departamentu Współpracy Międzynarodowej pani Danuta Czarnecka ze swoim zespołem i podsekretarz stanu w tymże ministerstwie, pan Henryk... Jak nie mogłem przeczytać, tak nie mogę.

*(Głos z sali: Gołębiewski.)*

Tak, tak, ja wiem, tylko tak patrzę, że to ministerialny podpis. Witam jeszcze raz pana Henryka Gołębiewskiego, podsekretarza stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu.

Tak więc, Panie i Panowie, przystępujemy do realizacji dzisiejszego, bardzo obszernego porządku obrad. Chcę powiedzieć, że w ostatniej chwili został on uzupełniony o dwa dodatkowe punkty, o tak zwane sprawy pilne, które musimy dzisiaj omówić, a które wchodzi w skład problemów prezentowanych przez Ministerstwo Gospodarki i Pracy.

Zaczynamy od zagadnień związanych z Ministerstwem Kultury.

Punkt pierwszy – wniosek dotyczący decyzji Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającej program Kultura 2007–2013, dokumenty nr 469 – wraz z projektem stanowiska Rządu w tej sprawie – sygnatura akt Unii Europejskiej 11572/04.

Panie Senatorze Smorawiński, pan ma głos. Proszę bardzo.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Tu jest napisane.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Aha, tak, przepraszam bardzo. Dobrze, dobrze, może być.

Zaczynamy od rządu.

Wobec tego bardzo proszę przedstawiciela rządu.

---

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Kultury Ryszard Mikliński:**

Panie Przewodniczący! Panie i Panowie Senatorowie!

Jeżeli państwo pozwolicie, zaprezentuję stanowisko rządu dotyczące omawianego dokumentu.

Celem tego projektu aktu prawnego, decyzji Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającej program Kultura 2007, jest wprowadzenie w życie nowego ramowego programu Unii Europejskiej na lata 2007–2013. Proponowana wysokość budżetu nowego programu wynosi 408 milionów euro na łączny okres trwania programu od 1 stycznia 2007 r. do 31 grudnia 2013 r.

Ten nowy program ma na celu stworzenie wspólnej przestrzeni kulturowej w Europie oraz umacnianie tożsamości europejskiej poprzez rozwój współpracy kulturalnej na kontynencie. Program podzielono na trzy linie tematyczne: wsparcie stabilnych i ustrukturalizowanych centrów współpracy kulturalnej pomiędzy europejskimi operatorami kulturalnymi w początkowej fazie ich działalności, organizacji lub ekspansji międzynarodowej, wsparcie sektorowych i międzysektorowych działań w ramach współpracy europejskich operatorów kulturalnych oraz działań specjalnych, takich jak nagrody Unii Europejskiej w różnych dziedzinach kultury, Europejskie Stolice Kultury, współpraca z krajami trzecimi i organizacjami międzynarodowymi; promocja organizacji aktywnych na polu kultury na szczeblu europejskim oraz wspieranie działań poświęconych upamiętnianiu miejsc i archiwów związanych z deportacjami; wspieranie badań i analiz poświęconych współpracy kulturalnej w Europie oraz wspieranie działań mających na celu zbieranie i szerzenie informacji związanych ze współpracą kulturalną, w tym także działalność punktów kontaktowych do spraw kultury.

W stosunku do programów działających do tej pory, proponowany projekt programu Kultura 2007–2013 uproszczono, wyróżniając tylko trzy główne priorytety, to jest: wspieranie transnarodowej mobilności osób pracujących w sferze kultury, wspieranie przepływu dzieł sztuki oraz produktów artystycznych i kulturalnych oraz promocję dialogu międzykulturowego.

W imieniu rządu... Rząd popiera projekt decyzji ustanawiającej program Kultura 2007, zgadza się z jej priorytetami, celami oraz kształtem, przy czym, zgodnie z wielokrotnie prezentowanym stanowiskiem, postulujemy wprowadzenie do programu możliwości realizacji mniejszych projektów kulturalnych, spełniających proponowane merytoryczne cele Kultury 2007. Minimalny budżet w programie Kultura 2007 kształtuje się na poziomie 120 tysięcy euro, my zaś chcielibyśmy, żeby wartość tego budżetu była na poziomie 100 tysięcy euro i w tej sprawie obecnie toczony są uzgodnienia z Komisją Europejską. Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

*(Przewodnictwo obrad obejmuje zastępca przewodniczącego Bernard Drzęźła)*

**Zastępca Przewodniczącego Bernard Drzęźła:**

Dziękuję bardzo panu ministrowi.

Bardzo proszę pana senatora Smorawińskiego o opinię w tej sprawie.

**Senator Jerzy Smorawiński:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Patrząc na dotychczasową realizację programu, który obowiązuje obecnie, można powiedzieć, że Polska była chyba dość aktywnym partnerem i nie tylko partnerem. Uczestnictwo w tych operacjach kulturalnych można podzielić właściwie na trzy rodzaje: udział w charakterze organizatora, współorganizatora i partnera. Można powiedzieć, że rok 2004 jest najbardziej efektywnym w działaniu, bo jesteśmy organizatorami siedmiu imprez, a współorganizatorami dwudziestu dziewięciu.

Bardzo trudno tak do końca powiedzieć, jaki jest wymiar finansowy korzyści, dlatego że te pieniądze, aczkolwiek zaprojektowane na poszczególne granty, ulegają rozdziałowi pomiędzy partnerów. Ale wydaje mi się, że generalnie to zaangażowanie Polski jest dość duże, pomimo dosyć wysokiej poprzeczki, jaką jest konieczność zaangażowania w projekt 100 tysięcy euro – a tylko 50% jest zwracane w grantie unijnym.

Bardzo popierałbym stanowisko rządu i wyrażałbym również pewne obawy, że podniesienie do 120 tysięcy euro poprzeczki, jeżeli chodzi o środki, które muszą być zaangażowane w realizację zadania, jest bardzo, bardzo kłopotliwe. W pewnym sensie zapewne to współbrzmi ze Strategią Lizbońską, która preferuje państwa dobrze rozwinięte, dobrze sytuowane, które mogą sobie pozwolić na to, aby wnieść tak zwany wkład własny powyżej 50 tysięcy euro. Tak więc osobiście również wyrażam zaniepokojenie tego rodzaju postawieniem sprawy i zdecydowanie popieram stanowisko rządu, że trzeba uwzględnić możliwość realizacji mniejszych projektów kulturowych, które w pełni spełniają merytoryczne założenia całej koncepcji. Takie stanowisko wyrażam, dziękuję bardzo.

**Zastępca Przewodniczącego Bernard Drzęźła:**

Dziękuję uprzejmie.

Czyli pański wniosek, Panie Senatorze, jest wnioskiem popierającym...

(*Senator Jerzy Smorawiński: Popierającym stanowisko...*)

...decyzję Parlamentu Europejskiego i Rady z uwagami...

(*Senator Jerzy Smorawiński: ...z uwagami wniesionymi przez stronę rządową.*)

...przez stronę rządową.

Dziękuję uprzejmie.

Czy są jakieś wnioski, propozycje, uwagi?

Pan senator Wittbrodt.

**Senator Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję bardzo.

Mam pytanie do pana ministra. Nie wiem, czy dobrze zrozumiałem, że oprócz... Czy pan minister mówił o tym, że my byśmy chcieli, aby zwiększyły się nakłady na ten program, czy tylko – żeby programy były mniejsze?

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Tylko to? Nie chcemy, żeby zwiększyły się nakłady? Dziękuję bardzo.

**Zastępca Przewodniczącego Bernard Drzęźła:**

Dziękuję.

Czy są jeszcze jakieś wnioski, uwagi, propozycje? Nie widzę zgłoszeń.

W związku z tym poddaję wniosek pana senatora Smorawińskiego pod głosowanie.

Kto jest za przyjęciem tego wniosku? (8)

Jednogłośnie.

Dziękuję uprzejmie.

Dziękuję panu ministrowi, chociaż nie wiem, czy pan minister nie będzie jeszcze występował w drugiej sprawie.

Wniosek dotyczący decyzji Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie wprowadzenia programu wspierającego dla europejskiego sektora audiowizualnego MEDIA 2007.

Pan minister będzie referował, tak?

Bardzo proszę.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Kultury Ryszard Mikliński:**

Panie Przewodniczący! Panie i Panowie Senatorowie!

Celem decyzji Europejskiego Parlamentu i Rady dotyczącej wprowadzenia programu wspierania europejskiego sektora audiowizualnego MEDIA 2007 jest ustanowienie wspólnotowego programu dla sektora audiowizualnego, przyczyniającego się do rozwoju europejskiego przemysłu audiowizualnego oraz wzmacniającego europejską różnorodność kulturową, a także wspierającego przepływ dzieł audiowizualnych w Europie. Nowy program ma zapewnić większą przejrzystość oceny składnych projektów oraz sprawniejszą komunikację z wnioskodawcami, a także uproszczone formularze i procedury aplikacji.

Program MEDIA 2007 będzie stanowił kontynuację obecnie funkcjonujących programów MEDIA PLUS i MEDIA TRAINING.

Uczestnictwo w programie MEDIA stwarza producentom niezależnym możliwości rozwijania międzynarodowych projektów koprodukcyjnych i sieci kontaktów. Przyczynia się do poszerzenia wiedzy z dziedziny tworzenia scenariuszy, zarządzania, prawa, stosowania nowych technologii dzięki udziałowi polskich profesjonalistów sektora audiowizualnego w inicjatywach szkoleniowych. Rozwój dystrybucji i promocji dzieł europejskich, jakie powoduje program MEDIA, przyczynia się do promowania kina artystycznego i różnorodności repertuarowej na polskim rynku kinowym i telewizyjnym.

Uczestnictwo Polski w programie MEDIA 2007 daje wymierne korzyści finansowe polskiej kinematografii i polskiemu sektorowi audiowizualnemu oraz stwarza możliwości rozwijania międzynarodowych projektów koprodukcyjnych, rozszerzenia dystrybucji i promocji dzieł filmowych oraz wprowadzenia nowych technologii. Beneficjentami programu są niezależni producenci filmowi i telewizyjni, dystrybutorzy, organizatorzy festiwali filmowych, szkoły filmowe oraz indywidualni uczestnicy szkoleń.

Stanowisko rządu w sprawie tego projektu aktu prawnego: rząd popiera projekt decyzji ustanawiającej program MEDIA 2007, obejmujący lata 2007–2013, uzasadniając to pozytywnym wpływem na rozwój polskiego sektora audiowizualnego i kinematograficznego. Dziękuję.



**Zastępca Przewodniczącego Bernard Drzęźła:**

Dziękuję bardzo panu ministrowi.

Z naszej strony opiniodawcą przedmiotowej sprawy jest pan senator Stanisław Huskowski.

Bardzo proszę o opinię.

**Senator Stanisław Huskowski:**

Dziękuję.

Wydaje się, że omawiany projekt jest dobry, korzystny dla Polski. Jest kontynuacją dotychczas prowadzonych programów MEDIA PLUS i MEDIA TRAINING, w których polskie podmioty uczestniczyły w ostatnich latach. Mamy tutaj zestawienie tych uczestników i dotacji, które uzyskali. W zeszłym roku było to ponad 2 miliony euro. Ten program poszerza możliwości; co więcej, upraszcza wszelkiego rodzaju procedury i formularze, co z mojego punktu widzenia jest też dodatkowym dobrem.

Może troszeczkę niepokoi to, że trudno jest oszacować uczestnictwo w zakresie finansowania tego programu przez państwa członkowskie, no ale program dotyczy okresu 2007–2013. Przed chwilą mogliśmy się zapoznać z obszerną informacją rządu właśnie na temat polityki finansowej na te lata. Nie są tam rozstrzygnięte zasadnicze sprawy, więc z kolei trudno oczekiwać, żeby tutaj te dane były bardziej konkretne. Jestem za tym, żeby poprzeć program, poprzeć stanowisko rządu w tej sprawie. Dziękuję.

**Zastępca Przewodniczącego Bernard Drzęźła:**

Czyli mimo wyrażonej wątpliwości pan senator jednoznacznie popiera decyzję. Czy są jakieś pytania, uwagi, propozycje? Nie widzę zgłoszeń.

W związku z tym poddaję wniosek pana senatora Huskowskiego pod głosowanie.

Kto jest za przyjęciem wniosku? (9)

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Czyli nie jest jednogłośnie?

A, zaraz, skoro niejednogłośnie, to stawiam pytanie, kto jest przeciw. (0)

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Nie ma sprzeciwu.

Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Chyba jednak jednogłośnie.

Dziękuję uprzejmie.

Tym samym wyczerpaliśmy dwa punkty, za które odpowiedzialne było Ministerstwo Kultury.

W związku z tym serdecznie dziękuję przedstawicielom Ministerstwa Kultury za udział w naszym posiedzeniu oraz za pomoc w rozstrzygnięciu spraw.

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Kultury Ryszard Mikliński: I ja dziękuję państwu senatorom.)*

Przechodzimy do punktów, za które odpowiedzialne jest Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu.

Będziemy realizować trzeci punkt porządku obrad naszego posiedzenia: wniosek dotyczący decyzji Parlamentu Europejskiego i Rady tworzącej program „Aktywna Młodzież” na lata 2007–2013.

Zapewne pan minister Gołębiowski zechce nam scharakteryzować sprawę, tak? Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu  
Henryk Gołębiowski:**

Dziękuję.

Panie Przewodniczący! Panie i Panowie Senatorowie! Szanowni Państwo!

Chciałbym z dużą przyjemnością i satysfakcją przedstawić państwu bardzo ważki program na lata 2007–2013 pod tytułem „Aktywna Młodzież”. Ważkość tego programu wiąże się z aktualnie realizowanym programem „Młodzież”, który ma bardzo pozytywne osiągnięcia. Ten program daje możliwość uczestniczenia młodzieży polskiej, wspólnie z młodzieżą z innych krajów, w bardzo szerokiej sferze oddziaływań. Walorem tego programu, który tyczy 2007 r. i 2003 r., jest niejako kontynuacja wspomnianego przeze mnie programu.

Pozwolę sobie podkreślić, że dotychczasowa realizacja programu jest optymalna. To jest pochodna przyjętej w ubiegłym roku strategii państwa dla młodzieży, też na lata 2003–2013.

Podstawowe cele tego programu: proponuje się następujące priorytety – programowanie aktywnego uczestnictwa w życiu obywatelskim młodych ludzi, wspieranie solidarności młodych ludzi, wspieranie wzajemnego zrozumienia pomiędzy narodami poprzez młodych ludzi, przyczynianie się do rozwoju jakościowych systemów pomocy dla działań młodzieżowych i promowanie europejskiej współpracy w obszarze polityki młodzieżowej.

Ten program jest adresowany do młodzieży – jeżeli będą takie decyzje – w wieku od lat trzynastu do trzydziestu. Pozwolę sobie podkreślić, że wspomniana strategia, jeżeli mogę tak określić – nasza, dotyczy młodzieży w wieku od lat piętnastu do dwudziestu pięciu. To stanowisko jest w tej chwili konsultowane. Jakie będą finalne decyzje, pokażą najbliższe miesiące.

Pragnę jedynie podkreślić stanowisko Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu, które mam możliwość zaprezentować: jesteśmy za tym, aby ten wiek przedłużyć do trzydziestu lat, natomiast mamy, określe to tak, pewne dylematy co do obniżenia poziomu wieku do lat trzynastu.

Pragnę również powiedzieć, że program „Aktywna Młodzież” dotyczy pięciu zasadniczych akcji: pierwsza to „Młodzież dla Europy”, druga – „Europejski Wolontariat Młodzieży”, trzecia – „Młodzież Świata”, czwarta – „Osoby pracujące z młodzieżą oraz systemy pomocy” i piąta – „Wsparcie współpracy w obszarze polityki młodzieżowej”.

Chciałbym również przedstawić państwu, Wysokiej Komisji, informację dotyczącą skutków finansowych. Program ten w latach 2007–2013 będzie mógł konsumować środki w granicach 915 milionów euro: 880 milionów euro na działania programowe i około 34 milionów euro na działania administracyjne. Jest to znaczący wzrost środków, bowiem program „Młodzież”, ten kontynuowany, we wcześniejszej realizacji, ma możliwość uzyskania środków w wysokości 520 milionów euro.

Godnym podkreślenia jest to, że udział naszego kraju we współfinansowaniu tego programu został obecnie wyszacowany na kwotę 18 milionów 300 tysięcy euro, a w rozpisaniu średniorocznym na 2 miliony 500 tysięcy euro.

Pragnę również podkreślić, że doświadczenie, które płynie z realizacji programu, daje możliwość stwierdzenia, że nie mamy... Dzięki temu profesjonalnemu doświadczeniu będziemy mogli te środki, potencjalnie kierowane do Polski, w pełni wykorzystać. Dziękuję za uwagę.

**Zastępca Przewodniczącego Bernard Drzęźła:**

Dziękuję panu ministrowi.

Z naszej strony sprawę opiniuje pan senator Krzysztof Jurgiel.

Bardzo proszę.

**Senator Krzysztof Jurgiel:**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Nie zgłaszam uwag do wystąpienia pana ministra i pozytywnie opiniuję ten projekt. Dziękuję.

**Zastępca Przewodniczącego Bernard Drzęźła:**

Dziękuję uprzejmie.

Pytania, wnioski, propozycje, wątpliwości?

Pan senator Wielowieyski.

**Senator Andrzej Wielowieyski:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Panie Ministrze, chyba bardzo dobrze odbieramy cały projekt. Myślę, że tutaj nacisk trzeba położyć na słowo „aktywna”, bo chodzi nie tylko o przekazanie pewnych informacji czy nawet skontaktowanie ludzi, lecz także po prostu o wdrożenie w działanie społeczne, w aktywną działalność w życiu publicznym.

Nigdzie w przedstawieniu projektu, które tu mamy, sensownym i przekonującym, nie ma wszakże jednego elementu, chyba dość istotnego, który zresztą w dyskusjach na szczeblu europejskim jest podnoszony – mianowicie że jeżeli chodzi o życie publiczne, to szczególnie ważny jest kontakt młodzieży szkolnej, oczywiście zwłaszcza tej starszej młodzieży, z samorządem terytorialnym, z organami władzy publicznej, z aktywnością publiczną na różnych szczeblach administracji czy inicjatyw społecznych, w których ta młodzież powinna brać udział.

Jak pan się zapatruje na to, Panie Ministrze? Czy możemy liczyć, że te programy, na które zostaną przeznaczone środki, będą właśnie uwzględniały problem takiej aktywności, nie tylko kontaktu z innymi krajami? To zresztą może być zgodne, bo chodzi czy to o spotkania szkoleniowe, czy to o wspólne imprezy właśnie młodzieży zaangażowanej, powiedzmy, w samorząd swojego miasta, w tworzenie rady młodzieżowej na terenie swojej gminy, swojego miasta czy regionu. Ponieważ takie inicjatywy są w innych krajach europejskich, można by wymieniać te doświadczenia czy robić coś

wspólnie właśnie na tej płaszczyźnie inicjatyw i aktywności młodzieżowych. Chodzi o relację między tymi programami, pobudzaniem młodzieży i wciąganiem jej przez miejscowe samorządy. Jakie jest stanowisko resortu w tej sprawie?

**Zastępca Przewodniczącego Bernard Drzęźła:**

Panie Ministrze, proszę poczekać, bo jeszcze jest pytanie ze strony pana senatora Wittbrodta. Może będą jakieś elementy wspólne w pańskiej odpowiedzi, dlatego właśnie najpierw może udzieliłbym głosu panu senatorowi Wittbrodtowi.

**Senator Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję bardzo.

Ja mam pytanie do pana ministra w związku z propozycją, która dotyczy rozszerzenia wieku i w dół, i w górę. To prawdopodobnie spowoduje, że znacznie większa liczba młodzieży mogłaby być objęta tym programem, ale nic się nie mówi o konsekwencjach finansowych. Być może, nie wiem, to spowoduje, że środków starczy na tę samą liczbę młodych ludzi ze znacznie szerszego zakresu tej młodzieży w grupie od piętnastego do trzydziestego roku życia. Czy dalej idącej konsekwencji rząd nie rozpatrywał w swoich postulatach?

**Zastępca Przewodniczącego Bernard Drzęźła:**

Są jeszcze jakieś pytania? Nie widzę zgłoszeń.  
Bardzo proszę, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu  
Henryk Gołębiowski:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Pragnę bardzo serdecznie podziękować za pytania, które byli uprzejmi zadać pan senator Wielowieyski i pan senator Wittbrodt.

Z przyjemnością pragnę podkreślić, że to, o czym pan, Panie Senatorze, był uprzejmy powiedzieć, jeżeli chodzi o potrzebę zintensyfikowania oddziaływań młodzieży w tym kontekście samorządowym, jest przedmiotem podjętych działań ze strony Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu. Rozpoczynamy w najbliższych wręcz dniach, konkretnie 27 października. Odbędzie się wtedy inauguracja narady w województwie wielkopolskim pod egidą pana marszałka; takie narady chcemy odbyć we wszystkich województwach. Kilka dni później będę miał okazję i przyjemność przedstawić istotę tego problemu na konwencji marszałków, który odbędzie się pod koniec października. Mamy bowiem świadomość potrzeby większych, bardziej reprezentatywnych oddziaływań właśnie organizacji młodzieżowych, niejako też struktur, które przejawiają się w formule Narodowej Rady Młodzieży, rad wojewódzkich.

Dodam również, że obecnie kończymy analizę projektu ustawy na szczeblu Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu. W najbliższych dniach prześlemy ją do konsultacji międzyresortowych, tak aby móc na początku czy w połowie listopada przed-

stawić ten nasz projekt na posiedzeniu Rady Ministrów. Będzie to – wyrażam takie przekonanie – bardzo istotny, bardzo potrzebny, oczekiwany dokument.

Chciałbym, odnosząc się do pytania pana senatora Wittbrodta, powiedzieć jeszcze raz, że zwiększenie tego wieku do lat trzydziestu jest z naszej strony i ze strony większości krajów Unii Europejskiej odbierane jako właściwe, potrzebne. Wiąże się to z cyklem kształcenia, który wydłuża się, obejmuje osoby powyżej dwudziestego piątego roku życia. Mamy natomiast pewne dylematy co do potrzeby obniżenia pułapu wieku. Jeśli bowiem zsumujemy lata: sześć plus sześć plus trzy – mówię o długości nauki w gimnazjum – to widzimy, że jest to właśnie młodzież mająca piętnaście lat, taka jest nasza struktura szkolnictwa. A to obniżenie mogłoby wywoływać pewne problemy, które w tej chwili trudno mi w sposób precyzyjny wyartykułować. Chcę jedynie podkreślić, że ze strony ministerstwa nasze stanowisko jest prezentowane w Brukseli na takiej zasadzie, że nie jest jednoznaczne to, iż tak powinno być zrobione obniżenie.

Byłbym wdzięczny, gdyby panie i panowie senatorowie ewentualnie wyrazili swój pogląd, bardzo wzmocniłby on nas w perspektywie kontynuowania dialogu co do wieku młodzieży, która byłaby beneficjentem tego programu.

**Senator Edmund Wittbrodt:**

Jeżeli można, Panie Ministrze. Moje pytanie właściwie dotyczyło tego, czy wraz z rozszerzeniem tego wieku, objęciem większej liczby młodzieży, co do finansów... Bo to jak gdyby nie jest symetryczne; to była istota pytania.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu  
Henryk Gołębiowski:**

Dziękuję, Panie Senatorze.

Panie Ministrze, oczywiście tak, bo wtedy liczba chętnych, jeżeli mogę użyć takiego sformułowania, będzie istotnie większa. Podsumowując: jeśli odjąć dwadzieścia pięć lat od piętnastu, to populacja dwudziestoletnia będzie podlegała temu odliczeniu, natomiast teraz należałoby od trzydziestu odjąć trzynaście. Byłoby to siedemnaście, czyli to obejmie znacznie większą liczbę pretendencji do tego właśnie programu. Jeżeli można, to pan dyrektor Sienkiewicz chciał jeszcze to uzupełnić.

**Dyrektor Fundacji Rozwoju Systemu Edukacji Witold Sienkiewicz:**

Proszę państwa! Panie Przewodniczący! Panie Senatorze!

Alokacja środków dla poszczególnych państw odbywa się według pewnych algorytmów. W programie „Młodzież” to będzie populacja młodzieży w pewnym przedziale wiekowym. I biorąc po uwagę fakt, że społeczeństwa europejskie się starzeją, a społeczeństwo polskie starzeje się wolniej niż inne duże kraje europejskie, liczymy na to, że w pewnej proporcji w tym przedziale wieku będziemy mieli większą populację i algorytm będzie korzystniejszy dla nas, a dzięki temu alokacja tych środków może być większa. Takich dosyć sprytnych intencji też można się tutaj doszukać.

**Zastępca Przewodniczącego Bernard Drzęźła:**

Dziękuję uprzejmie.

Ja myślę, Panie Senatorze, sprawa jest dość jasna w świetle tego, co zostało powiedziane.

**Senator Edmund Wittbrodt:**

To wszystko, co panowie mówicie, jest jasne, ja nie mam do tego wątpliwości, ale cały czas pytam... To jest tak jak ze stypendiami studenckimi – że jak objęliśmy wszystkie uczelnie, to wiadomo, co będzie, jeżeli się nie zwiększy środków. A tu jest dokładnie ta sama historia – że pewnie obejmiemy dwa razy więcej młodzieży przy tych samych środkach. I tylko to jest istotą mojego pytania. Czy na przykład nie byłaby dobra z naszej strony sugestia, że jeżeli postulujemy rozszerzenie zakresu wieku, to jednocześnie należałoby odpowiednio zwiększyć środki?

**Zastępca Przewodniczącego Bernard Drzęźła:**

No, ale ja zrozumiałem odpowiedź pana dyrektora w ten sposób, że wprowadzamy do algorytmu odpowiednio większą liczbę młodzieży i dostajemy odpowiednio większą ilość środków.

**Senator Edmund Wittbrodt:**

Tylko że ciągle dzielimy te same pieniądze. To nie jest takie zadanie, że pieniądze idzie za uczniem. My to znamy w naszym systemie. Jest pewna kwota do podziału i jak będzie dwa razy więcej młodzieży, to wiadomo, co z tego wyniknie.

**Zastępca Przewodniczącego Bernard Drzęźła:**

Czy pan dyrektor jakoś skomentowałby wątpliwości pana senatora?

Jeszcze pan senator Wittbrodt... Przepraszam, pan senator Wielowieyski, przejączyłem się.

**Senator Andrzej Wielowieyski:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Ja jeszcze, Panie Ministrze, wróciłbym do tego problemu aktywności młodzieży, do tego, w jakich jest ona dziedzinach, dlatego że wchodzimy w ten rok wychowania obywatelskiego. I wydaje się, że powinniśmy ten program realizować właśnie z uwzględnieniem nie tylko informacji, ale przede wszystkim doświadczenia i aktywności.

Patrząc na tych pięć akcji, które tutaj są wymienione. Jak rozumiem, tych pięć akcji zawartych jest w programie europejskim, to nie jest nasza, tylko ich koncepcja. Czy w związku z tym nie byłoby uzasadnione, ażeby w naszym stanowisku rządu podkreślić, że te wszystkie akcje, te oczywiście, które są sensowne i godne poparcia, powinny uwzględniać to, iż jednak chodzi o wychowanie obywatelskie, to znaczy wy-

chowanie aktywnych obywateli, a nie tylko o to, żeby się spotkać i ze Wschodem, i z Zachodem i z młodzieżą świata itd. – żeby to było wychowanie do aktywności obywatelskiej, o czym mówiliśmy przedtem.

**Zastępca Przewodniczącego Bernard Drzęźła:**

Tak. Dziękuję.

Czy panowie skomentowaliby tę wypowiedź?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu  
Henryk Gołębiewski:**

Wypowiedzi pana senatora Wittbrodta i pana senatora Wielowieyskiego są tak oczywiste, że trudno to komentować. Ja jedynie pragnę podkreślić, że strategia naszego państwa wobec młodzieży bardzo istotnie koresponduje z tym programem „Aktywna Młodzież”. Powiem tak: my już to czynimy. Jest pewna potrzeba uzupełnień, jak rozumiem takich, które byłyby zbieżne z tym, czego będziemy oczekiwać w programie „Aktywna Młodzież” w latach 2007–2013. Innymi słowy, mamy już pewien zasób doświadczeń, podobnie jak w programach, o których będziemy mówić w następnym punkcie, i to dobrze rokuje nam, Polsce. Będzie pewien dodatkowy impuls dający możliwość rozwoju naszych obywateli w tym określonym wieku.

**Zastępca Przewodniczącego Bernard Drzęźła:**

Dziękuję.

**Senator Andrzej Wielowieyski:**

Panie Przewodniczący, ja proponowałbym w każdym razie... Sprawa wydaje mi się tak ważna, że byłoby może warto uwagi, aby Senat, popierając stanowisko rządu czy w każdym razie popierając cały program, zaznaczył, iż przy jego projektowaniu i realizacji powinno się brać pod uwagę postawione przez nas, zresztą ostatnio również przez Unię Europejską, zadania w zakresie rozwoju wychowania obywatelskiego młodzieży.

**Zastępca Przewodniczącego Bernard Drzęźła:**

Czy nasze...

Jeszcze pan senator Wittbrodt?

**Senator Edmund Wittbrodt:**

Tak, ja popieram to, o czym mówił pan senator Wielowieyski – że to moglibyśmy dodać jako swoją uwagę. A mnie się wydaje, że można by tutaj też dodać tę drugą, moją – żeby, kiedy zostanie przyjęte rozszerzenie tego zakresu wieku, pomyśleć też o odpowiedniej alokacji środków w budżecie, tak aby te środki zwiększyć.

**Zastępca Przewodniczącego Bernard Drzęźła:**

To może w tym momencie zapytamy nasze Biuro Legislacyjne, jakie jest jego zdanie w sprawie rozszerzenia naszej opinii.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji  
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Adam Niemczewski:**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

W tej opinii, którą zwyczajowo przyjmujemy, państwo możecie poprzeć ten projekt na przykład z takim zastrzeżeniem, że program ten powinien być rozszerzony o zadania w zakresie wychowania obywatelskiego. Po prostu takie zastrzeżenie.

I jeszcze w związku z tym, że w stanowisku rządu jest zmiana, bo ta decyzja obejmuje młodzież w wieku od trzynastu do trzydziestu lat, a według rządu powinna obejmować młodzież w wieku od piętnastu do trzydziestu lat, też powinniśmy się ewentualnie do tego odnieść. Bo wyrazy poparcia państwa dla tego aktu prawnego Unii oznaczają, że państwo się godzicie na ten wiek od trzynastu do trzydziestu lat i nie odnosicie się do stanowiska rządu. To znaczy – możecie je popierać lub nie, to oczywiście zależy tylko od państwa, jako komisji, woli.

W związku z tym ja proponuję napisać, jeżeli państwo senatorowie tak by chcieli, iż państwo popierają akt prawny wraz z zastrzeżeniami rządu co do zakresu wiekowego obowiązywania programu i ze zwróceniem uwagi na to, aby ten program – tylko nie wiem na razie, jak to sformułować – był skierowany na zadania w zakresie wychowania obywatelskiego młodzieży.

**Zastępca Przewodniczącego Bernard Drzęźła:**

Tak? Proszę.

**Senator Andrzej Wielowieyski:**

Po prostu pracując nad tą propozycją... Chodzi o używanie słów i formuł. Ja nawet zakładam, że przecież to w gruncie rzeczy prawdopodobnie tutaj jest czy powinno być zawarte. W związku z tym chodzi na przykład o zawarcie sformułowania: „uwzględniając w szczególności” – „uwzględniając w szczególności problem wychowania” czy „...zadania w zakresie wychowania obywatelskiego młodzieży”.

**Zastępca Przewodniczącego Bernard Drzęźła:**

Dobrze. Dziękuję.

Czy są jeszcze jakieś głosy?

Nie widzę zgłoszeń.

W związku z tym stawiam wniosek o następującej treści: my, jako komisja, popieramy decyzję Parlamentu Europejskiego i Rady z uwagami do tej decyzji przedstawionymi przez stronę rządową i z uwzględnieniem uwagi pana senatora Wielowiey-



skiego odnośnie do wzięcia pod uwagę problematyki wychowania obywatelskiego czy szczególnego zwrócenia uwagi na problematykę wychowania obywatelskiego.

Proszę uprzejmie, kto jest za takim sformułowaniem? (10)

Dziękuję.

Jednogłośnie.

Przechodzimy do punktu czwartego porządku obrad naszego posiedzenia: wniosek dotyczący decyzji Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającej zintegrowany program działania w dziedzinie uczenia ustawicznego.

Czy nadal pan minister Gołębiowski referuje?

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu  
Henryk Gołębiowski:**

Panie Przewodniczący! Panie i Panowie Senatorowie!

Pragnę przedstawić kilka, jak sądzę, najistotniejszych elementów bardzo ważnego, bardzo potrzebnego zintegrowanego programu w dziedzinie uczenia się przez całe życie, przewidzianego do realizacji również na lata 2007–2013. Program ten obejmuje działające już od 1995 r. programy wspólnotowe w dziedzinie edukacji: Sokrates i Leonardo da Vinci. Polska z bardzo dużym powodzeniem uczestniczy w tych programach od 1998 r.

Propozycja ta w bardzo istotny sposób wpisuje się w strategię kształcenia ustawicznego do 2010 r. To wiąże się ze Strategią Lizbońską, z konwencją bolońską, konwencją kopenhaską. I z przyjemnością pragnę podkreślić, że te nasze doświadczenia istotnie korespondują z możliwością zyskania niejako dodatkowego impulsu przez nas, jako beneficjenta, kraju członkowskiego, do pozyskania bardzo znacznych środków.

Te środki, Szanowna Wysoka Komisjo, są bardzo znaczne. Jest to kwota sięgająca 16 miliardów 620 milionów euro. Po stronie Polski wymiar składki z tego tytułu będzie wynosił 272 miliony euro, średniorocznie około 39 milionów euro. To jest duża kwota i podobnie jak w wypadku wcześniejszego punktu, mam pełne przekonanie, że będziemy mogli te znaczne środki bardzo racjonalnie wykorzystać.

Stąd pragnę prosić Wysoką Komisję o akceptację tego właśnie stanowiska rządu, które w prezentowanym dokumencie zostało zawarte. Dziękuję bardzo.

**Zastępca Przewodniczącego Bernard Drzęźła:**

Dziękuję panu ministrowi.

Z naszej strony sprawę opiniuje pan senator Wittbrodt.

**Senator Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję bardzo.

Myślę, że tu nie powinniśmy mieć żadnych wątpliwości co do pełnego poparcia tego projektu. To jest problematyka, która jest na topie na świecie. My wszyscy wiemy – zresztą w Senacie o tym również dyskutowaliśmy – że w tej chwili trzeba nawet pięć- czy ośmiokrotnie doksztalać się, douczać, żeby nie odstawać od tego, co się dzieje w rzeczywistości. A ten program właśnie tego dotyczy, zapobiega wykluczeniu

społecznemu, między innymi ze względu na wiek. Tak jak pan minister mówił, jest to również zgodne ze strategią realizowaną w Unii Europejskiej i w Polsce, dlatego myślę, że bez żadnych wątpliwości powinniśmy to poprzeć.

Chciałbym tylko jeszcze tutaj podkreślić, że o tym, jak bardzo stawia się na *lifelong learning* świadczy to, że środki z 2 milionów euro w minionym siedmioleciu rosły do 14 milionów euro w tym projekcie na lata 2007–2013, czyli to jest siedmiokrotny wzrost środków, a więc to jest też...

*(Głos z sali: Miliardów.)*

...miliardów, tak, przepraszam. Miliardów. Ale to tak czy inaczej jest siedmiokrotny wzrost, bo tu jest w miliardach i tam.

Bez żadnych zastrzeżeń.

*(Przewodnictwo obrad obejmuje przewodniczący Zygmunt Cybulski)*

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję, Panie Senatorze.

Jaki jest pański wniosek? Proszę go sformułować. My nie mamy w tej chwili wniosków podgrupy komisji, więc proszę sformułować wniosek.

**Senator Edmund Wittbrodt:**

Komisja Spraw Unii Europejskiej popiera projekt decyzji komisji itd., itd., tak jak to wynika z tytułu.

*(Senator Bernard Drzeźła: Projekt decyzji Parlamentu Europejskiego i Rady.)*

...i Rady.

*(Przewodniczący Zygmunt Cybulski: I Rady.)*

Tak jak to jest tutaj zapisane. Jest to ustalone przez Parlament Europejski i Radę, tak jak jest tu w tytule.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dobrze.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem takiego wniosku? (12)

Dziękuję.

Panie Ministrze, dziękuję za obecność z całą armią pana ludzi.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu  
Henryk Gołębiewski:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący, Panie i Panowie Senatorowie, za uprzejmość zaaprobowania tego stanowiska. Chciałbym też podziękować za wniesione cenne uwagi, które przyjmujemy. Szczególnie dziękuję panom senatorom sprawozdawcom, którzy referowali stanowisko, panu senatorowi Krzysztofowi Jurgielowi i panu senatorowi Edmundowi Wittbrodtowi. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję.

Przechodzimy do następnego działu.

Ministerstwo Infrastruktury reprezentowane jest przez podsekretarza stanu, pana Wojciecha Hałkę, radcę ministra, pana Andrzeja Batyckiego i zespół towarzyszący. Witamy.

Przechodzimy do wniosku dotyczącego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady określającego generalne zasady przyznawania wspólnotowej pomocy finansowej w dziedzinie transeuropejskich sieci transportowych i energetycznych i zmieniającego rozporządzenie Rady nr 2236/59 wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie, sygnatura Rady Unii Europejskiej 11740/04.

Proszę bardzo, Panie Ministrze, pan ma głos.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Wojciech Hałka:**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo Senatorowie!

Dziękuję bardzo za udzielenie mi głosu. Mam przyjemność przedstawić państwu projekt stanowiska rządu w odniesieniu do dokumentu Parlamentu i Rady, który ma ustalić generalne zasady udzielania pomocy finansowej w ramach tak zwanych projektów transeuropejskich sieci transportowych i energetycznych.

Chciałbym zacząć od tego, że projekty transeuropejskie w sektorze transportu funkcjonowały w Unii Europejskiej jeszcze przed przystąpieniem Polski do Unii i obejmowały wówczas piętnaście krajów członkowskich.

W celu zilustrowania, o czym jest mowa realnie w Nowej Perspektywie Finansowej na lata 2007–2013, chciałbym podać kilka liczb. W okresie od roku 1995 do roku 1999, kiedy Unia przyjęła do realizacji te projekty transeuropejskie, zaplanowano wydatkowanie na te projekty kwoty 2 miliardów 345 milionów euro. Z kolei w budżecie unijnym na okres 2000–2006 łącznie przewidziano 4 miliardy 600 milionów euro. A w przedkładanych założeniach finansowania na okres 2007–2013, którego dotyczy omawiany dzisiaj dokument, przewiduje się kolejne zwiększenie finansowania projektów sieci transeuropejskich do kwoty ponad 20 miliardów 600 milionów euro. Proponowany podział w tej chwili jest taki, że na projekty transportowe przewiduje się 20 miliardów 350 milionów euro, a na energetykę 340 milionów euro.

Chcę powiedzieć także, że wśród projektów, które będą realizowane i zostały uznane za transeuropejskie, a więc takie, które pozostają w obszarze bezpośredniego zainteresowania kraju Wspólnoty, obecnie znajdują się cztery obejmujące przedsięwzięcia na terytorium Polski. To są następujące projekty: projekt autostrady morskiej Morza Bałtyckiego, projekt drogi kolejowej Gdańsk – Warszawa – Katowice – Brno – Bratysława – Wiedeń, projekt drogi autostradowej w tych samych relacjach północ – południe z Gdańska do Wiednia i projekt drogi kolejowej *Rail Baltica* Warszawa – Kaunas – Ryga – Tallin – Helsinki. W tej chwili te cztery projekty są uwidocznione w załączniku 3 do rozporządzenia i wskazane jako projekty przewidziane do tak zwanego szybkiego startu, co ma oznaczać, że uznano, iż rozpoczęcie inwestowania jest możliwe przed rokiem 2010.

I teraz, wracając do propozycji stanowiska polskiego w odniesieniu do tego aktu prawnego, ustalającego ogólne ramy zasad uznawania pomocy finansowej na projekty

realizowane w ramach tego programu sieci transeuropejskich, trzeba powiedzieć, że generalnie popieramy ten akt prawny. Uważamy, że należy sprecyzować zasady finansowania tych projektów transeuropejskich, szczególnie mając na uwadze fakt rozszerzenia Unii, przystąpienia w maju tego roku dziesięciu krajów, w tym Polski, do Unii Europejskiej.

I w naszym stanowisku w punkcie drugim przedstawiliśmy szczególnie odniesienie do proponowanego aktu prawnego, tak jak je dzisiaj proponujemy formułować wobec Komisji Europejskiej. Mianowicie uważamy, że kierunkowo ten dokument należy zaakceptować, jednakże chcielibyśmy jeszcze podjąć dyskusję i debatę na forach ciał unijnych, najpierw grup roboczych, później spotkań przedstawicieli krajów Wspólnoty, nad niektórymi kwestiami, które naszym zdaniem powinny docelowo ulec pewnej modyfikacji. W szczególności wskazujemy, że wobec faktu historycznego, iż projekty transeuropejskie zostały zaprojektowane w okresie przed naszą akcesją – i to projektowano je wiele lat przed nią, bo już od roku 1995 – siłą rzeczy na liście owego załącznika 3, wśród wymienionych projektów do zrealizowania, których realizacja już jest możliwa bądź w krótkim czasie, w perspektywie najbliższych pięciu lat, będzie możliwa do podjęcia, znalazło się stosunkowo mało projektów dotyczących nowych członków Wspólnoty Europejskiej. A przeważająca liczba dotyczy tych projektów, które wcześniej zostały wprowadzone przez kraje Piętnastki.

W związku z tym chcemy także doprowadzić do uatrakcyjnienia – tak to bym określił – dla nowych krajów członkowskich Unii warunków finansowych, dotyczących możliwości skorzystania z pomocy w ramach tych projektów. Szczególnie chodzi nam o to, by podjąć debatę na temat progów finansowych, które kwalifikować będą poszczególne, konkretne już projekty, do finansowania w ramach tego programu sieci transeuropejskiej.

W tej chwili, zgodnie z tym zaproponowanym przez komisję dokumentem, te progi wyglądają następująco: proponuje się, by wydatki na studia przygotowawcze projektów inwestycyjnych można było pokryć ze środków unijnych na poziomie 50% kosztów kwalifikowanych, a pozostałe 50% powinno być pokrywane z innych środków. Proponuje się także, by inwestycje realizowane w ramach tych projektów mogły uzyskiwać finansowanie ze środków unijnych w tym programie maksymalnie na poziomie 30% kosztów kwalifikowanych. Jeśli chodzi o projekty transgraniczne, ta granica jest podniesiona do 50%. W przypadku projektów priorytetowych, dotyczących transeuropejskich sieci energetycznych – to dotyczy sieci przesyłowych energii elektrycznej i gazu – maksymalne dofinansowanie unijne mogłoby wynosić 20% kosztów. W wypadku innych takich projektów wspólnego zainteresowania ten poziom jest określony na do 15% kosztów kwalifikowanych, a w wypadku projektów dotyczących tak zwanych systemów interoperacyjnych albo kwestii bezpieczeństwa – do 50% kosztów.

W związku z tym proponujemy także rozważenie możliwości utworzenia w ramach budżetu dla tych programów w Perspektywie Finansowej na lata 2007–2013 wydzielonej puli środków na realizację projektów na terenie nowych krajów członkowskich po to, by ułatwić uruchamianie tych środków dla takich projektów.

Kolejny postulat, który chcemy stawiać, to jest propozycja zastanowienia się nad zwiększeniem i doprowadzenia do zwiększenia puli środków na transeuropejskie projekty energetyczne, gdyż, jak wspomniałem wcześniej, obecnie proponowany podział budżetu na ten projekt wydaje nam się w zbyt małym stopniu zapewniać finan-

sowanie energetyki czy projektów energetycznych – jest na nie przeznaczone tylko 340 milionów euro, a na projekty transportowe przeznaczono ponad 20 miliardów euro.

No i tyle tytułem wstępu... Przepraszam, kończąc, chciałbym jeszcze podkreślić, że oceniając skutki finansowe trzeba powiedzieć, iż zgodnie z założeniami poziomu naszego średniorocznego udziału w budżecie unijnym w tej Nowej Perspektywie Finansowej, przez te sześć lat, na poziomie około 2%, nasz udział w finansowaniu tych projektów sieci transeuropejskich w całym tym okresie wyniósłby około 413 milionów euro, dokładnie 413 milionów 800 tysięcy euro. Oznaczałoby to średnioroczne zaangażowanie z naszej składki w kwocie ponad 59 milionów euro.

No i oczywiście na zakończenie tej prezentacji trzeba zwrócić uwagę na fakt, że konkretne projekty, które będą realizowane w tym okresie 2007–2013 dzięki finansowaniu w ramach programu sieci transeuropejskich, mogą dotyczyć różnych szczegółowych projektów w wymienionych korytarzach transportowych czy energetycznych. A więc, na przykład, jeżeli chodzi o trasę owych korytarzy transportowych północ – południe z Gdańska przez całe terytorium Polski, Słowację do Wiednia, czy kolejowych, czy autostradowych, to będzie można starać się o finansowanie poszczególnych fragmentów tej trasy albo poszczególnych przedsięwzięć realizowanych na tej trasie, a także poszczególnych projektów przygotowujących inwestycje do realizacji, analiz technicznych, środowiskowych, ekonomicznych, wszystkich innych. W związku z tym stworzenie listy konkretnych zadań dopiero stoi przed nami. To dopiero będziemy musieli stworzyć, chociaż już w tej chwili chciałbym poinformować, że przygotowywana jest lista ośmiu konkretnych wniosków, których finansowanie planujemy w ramach tego budżetu. Dziękuję bardzo za uwagę.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję, Panie Ministrze.

Proszę bardzo pana senatora Drzęźłę o przedstawienie opinii w tej sprawie.

**Senator Bernard Drzęźła:**

Panie Przewodniczący! Panie Ministrze! Szanowni Państwo!

Może przytoczę kilka ważniejszych stwierdzeń z uzasadnienia stanowiska rządu, które, moim zdaniem, umotywuja mój późniejszy wniosek o pozytywne zaopiniowanie rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady.

Otóż w strategii zawartej w NPR Polska opiera rozbudowę sieci transportowej, będącej elementem sieci TEN, na współfinansowaniu z funduszy strukturalnych i Funduszu Spójności. Projekt rozporządzenia stanowi jeden z elementów działań na rzecz zwiększenia konkurencyjności Unii Europejskiej. Będzie to skutkowało między innymi zwiększeniem wzrostu gospodarczego i większym zatrudnieniem. Wzrost zatrudnienia będzie także bezpośrednim efektem realizacji inwestycji związanych z budową sieci transeuropejskich. Realizacja kompleksowego programu inwestycyjnego przyczyni się do ograniczenia negatywnych kosztów społecznych związanych z bezpieczeństwem i ochroną środowiska.

Jeśli chodzi o ocenę skutków gospodarczych, to zawarte są tutaj takie stwierdzenia, że regulacja mająca na celu wzmocnienie działań Unii Europejskiej na rzecz

zwiększenia środków przeznaczonych na współfinansowanie projektów sieci TEN-T może sprzyjać rozwojowi gospodarczemu Polski. Inwestycje w ramach programu TEN-E mogą przyczynić się do wzrostu konkurencyjności sektora energii i wzrostu bezpieczeństwa dostaw energii w odniesieniu zarówno do poszczególnych państw, jak i całej Wspólnoty.

Biorąc pod uwagę te przesłanki, uważam, że Polska powinna poprzeć projekt rozporządzenia Rady i Parlamentu Europejskiego. Znając jednak te uwarunkowania, o których mówił pan minister, oraz skutki finansowe rozporządzenia, przedstawiciele Polski podczas dalszych prac w ramach Rady Unii Europejskiej i komisji powinni się starać w jak największym stopniu zabezpieczyć interesy strony polskiej. W związku z tym proponuję, żeby komisja podjęła uchwałę popierającą projekt rozporządzenia Rady i Parlamentu Europejskiego wraz ze stanowiskiem rządu.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję, Panie Senatorze.  
Proszę bardzo, pytania.  
Proszę, pan senator Wielowieyski.

**Senator Andrzej Wielowieyski:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Panie Ministrze, a jak wygląda sprawa tych 59 milionów euro średniorocznie? Może na przyszły rok to będzie trochę mniej, prawda? No, ale gdyby właśnie tyle miało być średniorocznie, to powstaje dość duża suma 270 milionów zł. Czy środki inwestycyjne w budżecie, które my przeznaczamy na transport i wydatki energetyczne związane z transportem, się pokrywają, że tak powiem? Mamy tutaj pewność, że już poczynając... Nie, to jest 2007.

*(Głos z sali: Tak.)*

To będzie dopiero na 2007 r. No tak. Czyli możemy przyjąć, że te dwieście kilkadziesiąt milionów złotych będziemy mieli na te cele zapewnione.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Wojciech Hałka:**

Dziękuję bardzo.

Tak, chciałbym to potwierdzić. To rzeczywiście dotyczy dopiero okresu od 2007 do 2013. W tym okresie takie będzie nasze zaangażowanie finansowe, współfinansowanie całości przedsięwzięć w ramach tego programu. Oczywiście na realizację tych projektów trzeba będzie zapewniać współfinansowanie ze środków krajowych, przy czym mogą być dwa źródła tego współfinansowania. Po pierwsze, mogą to być środki publiczne, po drugie, mogą to być środki prywatne, dlatego że w ramach tych przedsięwzięć również podmioty prywatne będą mogły wnosić o uzyskanie dofinan-

sowania ze środków unijnych, o ile będą spełniać kryteria ustalane między innymi w tym projekcie rozporządzenia.

*(Senator Andrzej Wielowieyski: Ale, jeżeli można, Panie Przewodniczący...)*

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

**Senator Andrzej Wielowieyski:**

Tak więc, jak rozumiem, mamy czas i chyba mamy szansę, żeby w budżecie na rok 2007 to zapewnić, w każdym razie ze strony państwa. No, być może inni inwestorzy też się znajdują. Ale, Panie Ministrze, teraz chodźmy twardo po ziemi. Wiemy, jak to jest z inwestycjami. Nawet my mieliśmy trochę takich doświadczeń. W Unii Europejskiej tego rodzaju doświadczeń jest mnóstwo. Zakładamy, że jakąś sumę trzeba będzie na 2007 r. zarezerwować i wtedy ją wydać. Po to, żeby wydać pieniądze w 2007 r., dzisiaj musimy wydawać pieniądze na przygotowanie dokumentacji, terenu, załatwienie spraw własnościowych i różnych innych. Chodzi o to, czy my te zadania, które powinny być wykonane w 2007 r., potrafimy przygotowywać w tym roku i w przyszłym, bo to też będzie kosztowało.

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Wojciech Hałka: Czy można?)*

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Proszę, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Wojciech Hałka:**

Odniosłbym się od razu bezpośrednio do pytania pana senatora.

Otóż tak, potwierdzam, rzeczywiście trzeba przygotowywać się również do wydania pieniędzy. W tej chwili mamy przygotowanych osiem projektów – one jeszcze są dopracowywane – które w ramach tych przedsięwzięć dotyczących programu budowy transeuropejskich sieci transportowych będą realizowane. Wszystkie te projekty, które dzisiaj mamy na liście, będą finansowane jeszcze przed rokiem 2007, czyli w przyszłym roku i kolejnym roku. One dotyczą faz analitycznych i przygotowawczych, tak zwanych faz technicznych, przygotowania technicznego bezpośrednich projektów inwestycyjnych. Jeśli będzie taka potrzeba, to możemy podać dokładną informację, o jakich projektach w tej chwili mówimy. Ale to dotyczy na przykład analiz środowiskowych, analiz technicznych co do przebiegu określonych tras, poszczególnych inwestycji, które by miały być w przyszłości, w kolejnym okresie budżetowym, od roku 2007 finansowane być może z tego źródła.

Dodam jeszcze jedną informację. W tym stanowisku zawarliśmy także to, że naszą intencją jest zabiegać o to, by projekty inwestycyjne można było finansować nie tylko z programu TEN, transeuropejskie sieci, ale również uzyskiwać równolegle finansowanie z innych źródeł, na przykład z Funduszu Spójności czy z funduszy strukturalnych. Po to, żeby potanić nasz udział w finansowaniu poszczególnych inwestycji.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję.

Proszę, pan senator Wittbrodt.

**Senator Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję bardzo.

Panie Ministrze, mam pytanie. Pan wspominał o liście projektów realizowanych w związku z TEN. Między innymi wspomniał pan o tym, że ta lista była sporządzona jeszcze przed poszerzeniem itd. Czy rzeczywiście jest tak, że w związku z rozszerzeniem te strategiczne pozycje, które byłyby na tej liście, mogłyby się zmienić? Że to była tak krótka perspektywa?

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Proszę, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Wojciech Hałka:**

O ile dobrze zrozumiałem pytanie... Ja rzeczywiście wspomniałem, że trzydzieści głównych projektów wymienionych na tej liście znalazło się na niej wskutek propozycji krajów członkowskich Piętnastki, jeszcze przed rozszerzeniem. Ale na tej liście umieszczono także te cztery projekty, o których wspomniałem, dwie inwestycje kolejowe, dwie drogowe, przebiegające przez terytorium Polski, jako projekty dla krajów kandydujących do Unii. I w związku z tym my w tej chwili przygotowujemy konkretne projekty do ewentualnego finansowania z programów TEN. Mamy teraz osiem takich konkretnych przedsięwzięć, przygotowujących już kolejne projekty inwestycyjne.

Czy dobrze odpowiedziałem? Bo...

**Senator Edmund Wittbrodt:**

Mnie chodziło tylko o to... Można zrobić tak, jak pan minister mówi i jak jest w propozycji, wnosić o wydzielenie pewnych środków na nowe państwa członkowskie. Można też pójść w kierunku jak gdyby nowego uporządkowania listy strategicznej Unii Europejskiej jako całości, bo tu o to chodzi.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Wojciech Hałka:**

Prawdopodobnie tak. Ale sądzę, Panie Senatorze, że ta druga propozycja może być trudniejsza do realizacji, dlatego że wtedy musielibyśmy na przykład podważyć zasadność kontynuacji projektów, które zostały już wcześniej zatwierdzone w Unii Europejskiej. A tutaj trzeba mieć na uwadze fakt, że te projekty – w odróżnieniu od projektów realizowanych na przykład w ramach funduszy strukturalnych – mają służyć nie rozwojowi regionalnemu i wyrównywaniu poziomu rozwoju regionalnego w Unii, ale przede wszystkim rozwojowi transeuropejskiemu, wspólnotowemu. Trzeba mieć na uwadze to, że część projektów, które są realizowane całkowicie poza naszym teryto-



rium, także z tego budżetu, może służyć na przykład polskim przewoźnikom wiozącym mięso do Włoch, gdzieś przez Alpy i trasami autostradowymi finansowanymi z tych projektów transeuropejskich. No i oczywiście odwrotnie, z inwestycji wykonanych, zrealizowanych na terenie Polski, będą korzystać nie tylko nasze przedsiębiorstwa, ale również unijne, powiedzmy, fińskie, jeżeli będzie uruchomiona droga z Finlandii przez terytorium Pribałtyki, Polskę na zachód i południe Europy. Tak więc ten cały program sieci transeuropejskich ma wymiar wspólnotowy, ogólnospółnotowy. W kalkulowaniu kosztów trzeba brać pod uwagę również te korzyści, które one przyniosą naszym, polskim przedsiębiorstwom, kiedy będą funkcjonowały na terytorium całej Unii i korzystały z infrastruktury wybudowanej w ramach takich przedsięwzięć.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję, Panie Ministrze.

Czy są jeszcze pytania, uwagi?

Proszę bardzo, jeszcze pan senator Wielowieyski.

**Senator Andrzej Wielowieyski:**

Panie Przewodniczący, mam pewną propozycję. Robię to z całą ostrożnością i jest to właściwie takie głośne myślenie... Przyjmuję zapewnienia czy stwierdzenia pana ministra, że jeżeli chodzi o te pierwsze lata, 2007, 2008, i ponoszone wydatki, to mamy projekty, te projekty są opracowane albo w trakcie opracowywania. Myślę, że powinniśmy po prostu przyjąć to do wiadomości i poprzeć całą sprawę. Ale czy nie moglibyśmy, Panie Przewodniczący – i to trzeba będzie monitorować – poprosić resortu, żeby nam przekazał rejestr tych ośmiu projektów z jakąś informacją, na ile one będą przygotowane, żeby mogły wejść do realizacji w pierwszych latach nowego okresu budżetowego, czyli w 2007 i 2008 r.? Chodzi o to, czy one będą przygotowane, czy na pewno sukcesywnie będą na to planowane środki w budżecie czy też u innych inwestorów. No, *sicher ist sicher*, dmuchajmy na zimne. Już kilka razy się sparzyliśmy na niewykorzystaniu środków, więc może pilnujmy władzy wykonawczej, sprawdzajmy, czy ona rzeczywiście ma zapewnioną realizację w tym zakresie w pierwszych latach nowego okresu budżetowego.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję.

Panie Ministrze, jeżeli resort coś takiego ma, to my poprosimy o...

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Wojciech Hałka:**

Można to zrobić, niezależnie od debaty na temat samego dokumentu COM nr 475. Skoro państwo sobie życzą, to przedstawimy informację na temat tych ośmiu przygotowawczych projektów, nad którymi w tej chwili pracujemy, żebyście państwo mieli pełniejszy obraz.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję uprzejmie.

Mamy zapewnienie resortu, że to dostaniemy.

Czy są jeszcze uwagi? Nie ma.

Proszę bardzo, Panie Senatorze Drzęźła, o sformułowanie wniosku.

**Senator Bernard Drzęźła:**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Proponuję udzielić poparcia rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego i Rady określającemu generalne zasady przyznawania wspólnotowej pomocy finansowej w dziedzinie transeuropejskich sieci transportowych i energetycznych i zmieniającemu rozporządzenie Rady nr 2236/95, z jednoczesnym udzieleniem poparcia stanowisku rządu zgłaszającego zastrzeżenia... określającego pewne warunki udzielenia poparcia...

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Wojciech Hałka: Pokazując kierunki, jakie chcemy przyjąć w debacie z komisją...)*

Dziękuję panu ministrowi za pomoc.

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Wojciech Hałka: ...z uwzględnieniem...)*

*(Głos z sali: Uwag.)*

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Wojciech Hałka: ...uwag rządu w tej sprawie.)*

*(Głos z sali: Stanowiska rządu w tej sprawie.)*

O, to będzie najlepsze sformułowanie. Dziękuję.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Kto jest za przyjęciem takiego wniosku? (9)

Dziękuję.

Przechodzimy do następnej sprawy, do wniosku dotyczącego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie faz dokonania rozmieszczenia i handlowego użytkowania europejskiego programu radionawigacji satelitarnej wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie, sygnatura Rady Unii Europejskiej – 11834/04.

Osobą referującą miała być pani senator Christowa, ale ponieważ dzisiaj jest w delegacji służbowej w Finlandii, sprawę przejął pan senator Drzęźła.

Panie Senatorze Drzęźła, proszę o...

Nie, najpierw proszę rząd o przedstawienie sprawy, a potem wystąpi pan senator Drzęźła.

Proszę bardzo, Panie Ministrze, pan ma głos.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Wojciech Hałka:**

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Ten dokument zawiera propozycję rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady, które reguluje kwestie dotyczące wdrożenia i fazy operacji komercyjnej euro-

pejskiego programu budowy systemu radionawigacji satelitarnej, nazywanego w skrócie Galileo. Otóż chciałbym przypomnieć państwu, że sprawa systemu Galileo była już omawiana tutaj, w komisji, była też poruszana w komisji sejmowej, i stanowisko rządu generalnie popierające udział Polski w realizacji tego projektu europejskiego było zaakceptowane.

W projekcie rozporządzenia precyzuje się niektóre kwestie dotyczące finansowania z punktu widzenia planowania Nowej Perspektywy Finansowej na lata 2007–2013. Przede wszystkim stwierdza się, że Unia Europejska w tym okresie budżetowym zamierza uczestniczyć w finansowaniu budowy i doprowadzenia do operacyjnego funkcjonowania tego systemu.

Jednocześnie komisja proponuje zaangażować środki w wysokości do 1 miliarda euro na realizację tego projektu. Należałoby tu sprecyzować pewne informacje. Całość przedsięwzięcia jest szacowana na prawie 3 miliardy euro, 2 miliardy 700 milionów czy 800 milionów euro, przy czym zakłada się, że zaangażowanie środków unijnych, wspólnotowych będzie wynosiło mniej więcej 1/3 tej sumy. To zaangażowanie oznaczałoby wydatek w wysokości 700 milionów euro na budowę i uruchomienie systemu. Jednakże komisja przyjmuje, że w okresie początkowego funkcjonowania komercyjnego tego systemu może zaistnieć sytuacja, iż przychody z komercyjnej operacji tym systemem jeszcze nie w pełni będą równoważyły ponoszone koszty eksploatacyjne, operacyjne. W związku z tym konieczne będzie dalsze dofinansowanie. Stąd propozycja, by w okresie 2007–2013 zaangażować kwotę 1 miliarda euro jako kwotę finansowania ze strony Unii Europejskiej.

Co to będzie znaczyć dla strony polskiej? Otóż trzeba powiedzieć tak: w wymiarze finansowym to będzie oznaczało, że biorąc pod uwagę procentowy udział naszej składki przewidywanej w tym okresie w budżecie unijnym, nasze zaangażowanie w całym tym okresie budżetowym wyniesie około 20 milionów euro, tak więc nasz udział wynosiłby 2 miliony 800 tysięcy średniorocznie w tym okresie sześciu lat. To po stronie naszych wydatków i udziału naszych wydatków w ramach składki unijnej. Z kolei, jeśli chodzi o spodziewane korzyści... Otóż jest przewidziane, że cały projekt Galileo będzie realizowany przez konsorcjum firm wyłonione w trybie postępowania przetargowego, które zostało już rozpoczęte. Akces do takiego przedsięwzięcia zgłosiły trzy konsorcja. W tej chwili trwają wstępne rozmowy prowadzone przez tak zwany *Joint Undertaking Committee*, który jest organem uprawnionym, upoważnionym przez Komisję Europejską do prowadzenia owych negocjacji i wyłonienia partnera do budowy systemu Galileo. Przewiduje się, że finalna decyzja w sprawie wyłonienia partnerów do budowy tego systemu powinna zapaść do końca przyszłego roku, czyli roku 2005. W roku 2006 powinny zostać wystrzelone, wyniesione na orbity pierwsze satelity konieczne do budowy systemu, a jeśli chodzi o jego operacyjną działalność, zakłada się, że nastąpi ona w 2008 r.

Należałoby też dodać, że niezależnie od planowanych działań Polska już uczestniczy w pewnych przedsięwzięciach związanych z budową systemu Galileo. We wrześniu tego roku na terenie Centrum Badań Kosmicznych Polskiej Akademii Nauk w Warszawie przy ulicy Bartyckiej została otwarta stacja naziemna systemu EGNOS. Jest to system, którego zadaniem jest korygowanie parametrów sygnałów nadawanych przez projektowany system Galileo. Obecnie wyniesione są satelity używane do testów i prób, a system EGNOS docelowo ma wpłynąć na zwiększenie dokładności parame-

trów technicznych sygnałów radionawigacji emitowanych przez system Galileo. W przedsięwzięciu uczestniczą instytuty PAN, a stacja została uruchomiona w połowie dzięki środkom Europejskiej Agencji Kosmicznej, a w połowie – Komitetu Badań Naukowych.

Są już projektowane zastosowania, o których można myśleć również w Polsce, z udziałem różnych partnerów, na przykład Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, i dotyczą uruchomienia oprogramowania umożliwiającego dokonywanie dokładnych pomiarów geofizycznych, które można będzie wykorzystać na przykład w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa na potrzeby systemu rejestracji obsiewów, wielkości gospodarstw rolnych, wielkości upraw, zalesień itd., a także w systemach transportu drogowego czy, co równie ważne, lotniczego. Trzeba zaznaczyć, że system Galileo będzie emitował sygnały z dużo większą dokładnością niż obecnie dostępny amerykański system GPS, co umożliwi towarzystwom ubezpieczeniowym objęcie swoimi umowami również przewoźników lotniczych, którzy będą korzystali z systemu radionawigacji satelitarnej. Jest oczywiście wiele innych jego zastosowań. Jeśli zaistnieje potrzeba, to rozwinę ten wątek. Dziękuję bardzo za uwagę.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję, Panie Ministrze.  
Proszę, Panie Senatorze Drzęźła.

**Senator Bernard Drzęźła:**

Panie Przewodniczący, krótko przedstawię opinię.

Ponieważ rozpatrywaliśmy już zagadnienia związane z systemem Galileo, a korzyści z jego budowy są tak oczywiste i wszechstronne, w tym również korzyści dla Polski, proponuję udzielenie poparcia rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego i Rady. Dziękuję.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję.  
Czy są odmienne zdania? Nie ma.  
Kto jest za przyjęciem wniosku? (7)  
Jednogłośnie za.  
Dziękuję uprzejmie.

Przystępujemy do rozpatrzenia następnego punktu porządku obrad. Jest to wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającego drugi program „Marco Polo” w sprawie przyznania wspólnotowej pomocy finansowej w celu poprawy oddziaływania na środowisko systemu transportu frachtowego, wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – sygnatura Rady UE 11816/04.

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Wojciech Hałka:**

Dziękuję bardzo.

Szanowni Państwo!

Program „Marco Polo II”, o którym mowa w dokumencie nr COM/478, stanowi kontynuację wcześniejszego, obecnie już realizowanego programu „Marco Polo I”, zasilanego w latach 2003–2006 kwotą 100 milionów euro z budżetu Unii Europejskiej. W tym projekcie rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady przewiduje się w kolejnym okresie budżetowym Nowej Perspektywy Finansowej na lata 2007–2013 zwiększenie finansowania z przeznaczeniem na realizację tego projektu do kwoty 740 milionów euro, czyli około 106 milionów euro rocznie.

Warto podkreślić następujące elementy. Otóż trzeba mieć świadomość, czemu służą projekty finansowane w ramach programu „Marco Polo”. Chodzi o założenia rozwojowe i analizy dotyczące rozwoju systemu transportu drogowego w Europie. Z analiz wynika, że ciężar ładunków przewożonych po drogach europejskich do roku 2013 zwiększy się o 60%. Jednocześnie z analiz tych wynika, że w tym okresie wolumen przewozów na terenie dziesięciu nowych państw członkowskich zostanie podwojony.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Tak, podwojony.

Wiemy, jaki jest obecnie w Polsce stan dróg i systemu transportu drogowego, jakich to wymaga inwestycji i modernizacji. Oczywiście zasadna jest obawa – nie tylko z naszej strony, bo dotyczy to całej Unii – o to, że w przypadku tak znacznego zwiększenia przewozów drogowych system drogowy w Unii Europejskiej, także w Polsce, zostanie po prostu zatkany, przyspieszy degradację środowiska naturalnego, spowoduje nieodwracalne straty.

W związku z tym Komisja Europejska proponuje zwiększenie finansowania projektów transportowych, komplementarnych do systemu transportu drogowego, tak zwanych projektów intermodalnych, które będą umożliwiały przenoszenie ładunków i przewozów z dróg na drogi śródlądowe, przybrzeżne i kolejowe. Temu celowi ma służyć finansowanie zaproponowane przez Wspólnotę, przez Komisję Europejską w ramach tego programu. Przewiduje się, że wnioskować o uzyskanie finansowania z tych programów będą mogły konsorcja złożone przynajmniej z dwóch firm działających na terenie Unii Europejskiej. Dopuszcza się także, iż jedna z firm mogłaby pochodzić z kraju trzeciego, ale sąsiadującego z Unią Europejską. Przewiduje się, że będą finansowane projekty dotyczące zagadnień wymienionych na stronie 2, czyli autostrad morskich, transportu modalnego, szkoleń, racjonalizacji przewozów czy katalizatora. Określone są też minimalne kwoty w odniesieniu do tych projektów intermodalnych.

Biorąc pod uwagę fakt, że nasze wydatki na realizację tego projektu w ramach programu w latach 2007–2013, w ramach naszej składki unijnej, będą wynosiły około 14 milionów 800 tysięcy euro, czyli rocznie średnio obciążą nas to kwotą około 2 milionów 100 tysięcy euro z kwot składek płaconych do Unii, to jesteśmy za tym, by jak najbardziej poprzeć tego typu projekty, umożliwić finansowanie projektów transportowych. W związku z tym wnosimy, by komisja zechciała uprzejmie zaaprobować nasze stanowisko oraz przedłożony dokument Komisji Europejskiej. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję, Panie Ministrze.

Proszę bardzo, sprawę przedstawi pan senator Drzęzła.

**Senator Bernard Drzęźła:**

Panie Przewodniczący! Panie Ministrze! Szanowni Państwo!

Proponuję, abyśmy jednoznacznie poparli rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiające program „Marco Polo II” z uwagi na to, że program ten jest niezwykle ważny dla Polski. Polska sieć drogowa, jak wiadomo, jest w bardzo złym stanie technicznym. Przewiduje się, jak już pan minister powiedział, istotny wzrost natężenia ruchu, aż o 60% do roku 2013 na terenie Wspólnoty, zaś podwojenie do roku 2020 w dziesięciu nowych państwach członkowskich, w tym w Polsce. Może to bardzo negatywnie wpłynąć na stan polskiej gospodarki, zmniejszyć jej konkurencyjność oraz ograniczyć napływ zagranicznych inwestycji. Przyczyną tego będzie nieefektywny i niesprawny system transportowy, z jakim mamy do czynienia, a w związku z przewidywanym wzrostem natężenia ruchu owa nieefektywność i niesprawność jeszcze się pogłębią. Dziękuję uprzejmie.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, czy ktoś ma uwagi albo pytania do pana ministra, do pana senatora? Nie widzę chętnych.

Wobec tego głosujemy nad przyjęciem wniosku zaproponowanego przez pana senatora, chodzi o przyjęcie tego dokumentu.

Kto jest za przyjęciem wniosku? (8)

Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Kto jest przeciw? (0)

Jednogłośnie za.

Dziękuję.

Panie Ministrze, dziękuję za udział w obradach, dziękuję za przedstawienie zagadnienia i do zobaczenia na następnym posiedzeniu.

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Wojciech Hałka: Panie Przewodniczący, dziękuję bardzo za rozpatrzenie tych trzech dokumentów, ich zaaprobowanie i podzielenie stanowiska rządu. Dziękuję bardzo.)*

W tym jednym przypadku, w którym rząd będzie wnosił zastrzeżenia, my też...

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Wojciech Hałka: Zgadza się, ale jest to poparcie naszego stanowiska...)*

Tak, tak, oczywiście.

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Wojciech Hałka: Jednocześnie potwierdzam, że przedstawimy dodatkowe informacje, o które prosił pan senator.)*

Bardzo proszę.

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Wojciech Hałka: Dziękuję bardzo.)*

Przechodzimy do omawiania następnego punktu porządku obrad.

Czy są już przedstawiciele Ministerstwa Gospodarki i Pracy?

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Nie ma ich. Na którą godzinę byliśmy umówieni?

*(Głos z sali: Na godzinę 14.30.)*

*(Głos z sali: Może są na korytarzu?)*

Proszę sprawdzić... Są.

Skoro przybyli już przedstawiciele Ministerstwa Gospodarki i Pracy pod dowództwem pani minister Krystyny Gurbiel, witam panią minister z całą załogą i od razu zabieramy się do pracy.

Przystępujemy do omawiania wniosku dotyczącego decyzji Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającej program wspólnotowy na rzecz zatrudnienia i solidarności społecznej – PROGRESS COM(2004) 488 końcowy, wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie, sygnatura Rady UE 11949/04.

Prosimy o stanowisko rządu w tej sprawie.

Proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki i Pracy**  
**Krystyna Gurbiel:**

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Projekt przygotowany przez Komisję Europejską jest to propozycja decyzji Parlamentu Europejskiego i Rady o ustanowieniu programu dotyczącego zatrudnienia i solidarności społecznej. Należy on do szerszego pakietu finansowego związanego z Nową Perspektywą Finansową Unii Europejskiej, ale nie mamy tu do czynienia z projektem rozporządzenia, lecz decyzji; jest to nieco inny akt prawny. Obecnie znajdujemy się na bardzo wczesnym etapie procedowania nad propozycją Komisji Europejskiej. W istocie Polska nie otrzymała jeszcze oficjalnie tego dokumentu, ale rząd przedstawił parlamentowi cały pakiet dotyczący Nowej Perspektywy Finansowej po to, aby można było łącznie rozpatrywać wszystkie dostępne teraz materiały związane z Nową Perspektywą Finansową.

Jeśli chodzi o program PROGRESS, to propozycja komisji dotyczy w dużym stopniu kontynuacji, choć w nieco innej formie, działań, które w aktualnej Perspektywie Finansowej są już realizowane ze środków unijnych w obszarze promocji czy działań na rzecz zatrudnienia i solidarności społecznej. W nowym programie, który miałyby obowiązywać w latach 2007–2013, komisja proponuje pewne uproszczenia, zwłaszcza połączenie wielu mniejszych programów w jeden, co zapewni oczywiście większą elastyczność wykorzystania środków. Propozycja komisji zmierza do zgrupowania dotychczasowych programów w większe całości. Warto pamiętać o tym, że jest to program o charakterze unijnym, czyli centralnym, mający przede wszystkim wspierać działania na szczeblu wspólnotowym, wymianę doświadczeń, analizy, studia, a więc działania, tak to określe, miękkie, nie zaś służące realizacji projektów inwestycyjnych w ramach poszczególnych krajów członkowskich. Będzie to program w dużym stopniu uzupełniający, wspomagający funkcjonowanie Europejskiego Funduszu Społecznego w Polsce poprzez zapewnienie nam i innym krajom członkowskim dostępu do finansowania przyznawanego na szczeblu wspólnotowym na działania dotyczące, jak powiedziałam, badań, rozwoju, wymiany doświadczeń, szkoleń, a więc służące w istocie kształtowaniu polityki, strategii zarówno na szczeblu unijnym, jak i w poszczególnych krajach członkowskich oraz monitorowaniu przebiegu zarówno procesów realizacji owej polityki i strategii, jak i procesów społecznych związanych z rynkiem pracy, bezrobociem i zagrożeniem wykluczeniem społecznym.

Polska generalnie popiera propozycję Komisji Europejskiej. Pozytywnie oceniamy inicjatywę utworzenia nowego programu. Problematyka zatrudnienia, przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu, dyskryminacji itd. jest dla Polski niezwykle istotna. Program ten ma służyć realizacji Strategii Lizbońskiej, którą rząd polski również popiera. Wszyscy wiemy, że w Polsce środki przeznaczane na działania w zakresie badań, analiz i tego typu przedsięwzięć są zawsze ograniczone, dlatego możliwość uzyskania finansowania unijnego na tego typu działania jest bardzo istotna. Przy tym warto podkreślić, że te możliwości będą otwarte nie tylko dla podmiotów publicznych, ale również dla podmiotów prywatnych, dlatego potencjalni polscy beneficjenci, zwłaszcza ze środowiska organizacji pozarządowych zainteresowanych tą problematyką, instytucji badawczych, uniwersytetów itd., będą mieli możliwość uzyskiwania środków na przedsięwzięcia w tych dziedzinach, które będą finansowane z programu.

Polska, generalnie popierając tę inicjatywę, zwraca jednocześnie uwagę na pewne elementy. Podczas analizy wstępnego dokumentu pojawiły się pytania. Otóż stwierdzamy, że projekt decyzji przygotowany przez Komisję Europejską nie określa wyraźnie relacji między tym programem a innymi programami i inicjatywami Wspólnoty, zwłaszcza Europejskim Funduszem Społecznym, a mówiłam, że jest to problematyka powiązana z tym, co będzie finansowane z Europejskiego Funduszu Społecznego. Cieszymy się bardzo, że komisja przewiduje możliwość wsparcia poprzez ten program organizacji pozarządowych. Ale w propozycji komisji mowa jest wyłącznie o tych podmiotach, które są zorganizowane na poziomie Unii Europejskiej, a tymczasem polskie organizacje pozarządowe jeszcze w stosunkowo niewielkim stopniu uczestniczą w tych, że tak to nazwę, czapkach unijnych. Uważamy, że byłoby pożądane rozszerzenie kręgu potencjalnych beneficjentów programu poprzez umożliwienie korzystania z niego również podstawowym sieciom organizacji pozarządowych, działającym przynajmniej na szczeblu krajowym, a nie tylko na szczeblu unijnym. Dałoby to polskim organizacjom pozarządowym znacznie większe możliwości korzystania z programu.

Zwracamy uwagę na to, że potrzebne jest określenie mechanizmów zapewniających współpracę i synergię działań tak, aby uniknąć nakładania się działań w ramach tego programu poszczególnych linii budżetowych.

Popierając propozycję komisji dotyczącą ograniczenia liczby linii budżetowych, z obecnych dwudziestu ośmiu w kilku programach, które mają się złożyć na program PROGRESS, do dwóch, chcemy uzyskać zapewnienie, że nie ograniczy to finansowania działań w obszarze zatrudnienia i spraw społecznych. Zwracamy też uwagę na to, że dopuszczalny dolny limit w podziale finansów na poszczególne części programu i relacja podziału procentowego środków do alokacji zawartych w tabelach finansowych wymagają wyjaśnienia.

Generalnie sprawę ujmując, Polska, rząd polski stwierdza, że wymagana jest dalsza analiza projektu, wyjaśnienie przez Komisję Europejską zagadnień, które wskazujemy w propozycji naszego stanowiska. Dopiero w toku dalszych prac nad projektem będzie można sformułować ostateczne stanowisko w tej sprawie, ponieważ obecny projekt zawiera jeszcze wiele niejasnych elementów.

Panie Przewodniczący, to byłyby najważniejsze zagadnienia.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję, Pani Minister.



Proszę, głos zabierze pan senator Krzysztof Jurgiel.

**Senator Krzysztof Jurgiel:**

Panie Przewodniczący! Pani Minister!

Myślę, że pani minister wyczerpująco uzasadniła wniosek i przedstawiła wątpliwości. Proponowałbym, abyśmy nie zajmowali stanowiska w tej sprawie i poczekali na odpowiedzi na pytania, które rząd przedstawia Komisji Europejskiej. Myślę, że teraz powinniśmy odstąpić od wyrażenia poparcia lub nie dla tego programu. Dziękuję.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Pan senator proponuje odstąpienie od omawiania sprawy, tak?

*(Senator Krzysztof Jurgiel: Od wydania opinii, tak.)*

Tak, od wydania opinii.

Proszę bardzo, czy ktoś ma jakieś uwagi w tej sprawie? Nikt nie ma uwag.

Wobec tego odступujemy od wydawania opinii. Dziękuję.

Przystępujemy do omawiania następnego punktu porządku obrad. Jest to wniosek dotyczący rozporządzenia Rady wprowadzającego ogólne przepisy w odniesieniu do Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, Europejskiego Funduszu Społecznego i Funduszu Spójności, wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie, sygnatura Rady UE 11606/04.

Pani Minister, bardzo proszę o przedstawienie stanowiska w tej sprawie.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki i Pracy  
Krystyna Gurbiel:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Wysoka Komisjo!

Rozporządzenie, wobec którego przedstawię za chwilę stanowisko, wprowadza ogólne przepisy dotyczące funduszy strukturalnych oraz Funduszu Spójności na lata 2007–2013 i łącznie z czterema projektami rozporządzeń, o których za chwilę będziemy mówić, tworzy pakiet projektów regulacji prawnych zaproponowanych przez Komisję Europejską w odniesieniu do polityki spójności w latach 2007–2013. Stanowi to jeden z kluczowych elementów pakietu dotyczącego Nowej Perspektywy Finansowej.

Niniejsze rozporządzenie określa przede wszystkim cele, do realizacji których mają się przyczyniać fundusze strukturalne i Fundusz Spójności, kryteria uprawniające zarówno państwa członkowskie, jak i regiony do korzystania ze wsparcia, dostępne środki finansowe oraz kryteria ich alokacji. Definiuje również sposób określania strategicznych wytycznych dotyczących polityki spójności, krajowych dokumentów strategicznych oraz proces przeprowadzania corocznej oceny wykorzystania środków na poziomie wspólnotowym. Zawiera także znane już zasady dotyczące partnerstwa, programowania, ewaluacji i zarządzania.

Stanowisko rządu w odniesieniu do tego rozporządzenia generalnie jest pozytywne. Polska uznaje przedstawiony przez Komisję Europejską projekt za dobry punkt wyjścia do dalszej dyskusji na temat kształtu polityki spójności w kolejnym okresie

programowania, wskazuje jednak na pewne kwestie, które naszym zdaniem winny być nieco inaczej zarysowane czy określone w ostatecznej wersji rozporządzenia.

Pierwsze jest zastrzeżenie formalne, ale zwracamy na to uwagę w każdym przypadku, gdy nie dysponujemy polską wersją językową dokumentu, zwłaszcza w przypadku tak ważnych rozporządzeń jest to bardzo niekorzystne. W związku z tym faktem Polska składa zastrzeżenie lingwistyczne. Analiza dostępnych nam tekstów prowadzi do tego, że Polska z satysfakcją przyjmuje propozycję Komisji Europejskiej dotyczącą przeznaczenia stosunkowo dużej kwoty na politykę spójności w latach 2007–2013; w propozycji komisji jest to ponad 300 miliardów euro. Kwestią kluczową jest oczywiście sposób podziału tych środków na poszczególne cele i pomiędzy poszczególne państwa członkowskie. Polska pozytywnie przyjmuje dążenie komisji do pełniejszego wykorzystania środków budżetowych. Zapewne Wysoka Komisja wie, że budżet Unii zwykle nie jest całkowicie wykorzystywany i poziom wydatków jest niższy niż poziom zobowiązań. Polska wyraża jednak obawy w odniesieniu do zgłoszonej przez komisję propozycji stworzenia Growth Adjustment Fund, funduszu, który byłby tworzony ze środków niewykorzystanych w ramach polityki spójności. Proponujemy, aby ewentualne przesunięcia niewykorzystywanych przez dane państwo członkowskie środków w ramach polityki spójności były dokonywane w ramach tej polityki, nie zaś przeznaczone na politykę w zakresie wzrostu zgodnie z mechanizmem proponowanym przez Komisję Europejską.

Polska z zadowoleniem przyjmuje przyznanie istotnej części środków na wsparcie najbiedniejszych regionów i państw członkowskich Unii, do których należymy. Jednocześnie rozumiemy postulaty utrzymania interwencji w ramach polityki spójności także na innych obszarach, które mają wyższy poziom dochodu, PKB na mieszkańca, ale nadal borykają się z problemami strukturalnymi. Polska uznaje również co do zasady potrzebę zapewnienia przejściowych mechanizmów finansowania tych regionów, które będą przestawały spełniać kryteria regionów najuboższych, czyli kryteria uprawniające do korzystania ze wsparcia w ramach Celu 1., z którego będą korzystały wszystkie polskie regiony. Uważamy jednak, że szczegóły tych rozwiązań, chodzi tu o mechanizm zwany po angielsku *phasing out*, powinny być przedmiotem dalszych dyskusji. Szczególną uwagę zwracamy na to, aby transfery per capita w najbiedniejszych regionach objętych Celem 1. nie były niższe niż transfery w bogatszych regionach Celu 1., których będą przestawały dotyczyć stosowane tu kryteria i nie będą one obejmowane wsparciem w jego ramach. Jest to dla nas niezwykle istotne. Uważamy, że należy zapewnić to, aby transfery w przeliczeniu na mieszkańca w regionach objętych wsparciem w ramach Celu 1., w najbiedniejszych państwach członkowskich osiągnęły jak najszybciej poziom notowany w regionach korzystających z mechanizmów przejściowych.

Zgadzamy się z propozycją Komisji Europejskiej dotyczącą uwzględnienia wśród kryteriów wsparcia również problematyki terytorialnej. Jest to pewna nowość w stosunku do dotychczas prowadzonej polityki spójności. Do tej pory mówiło się przede wszystkim o spójności ekonomicznej i społecznej. W Nowej Perspektywie Finansowej komisja proponuje położenie nacisku również na tak zwaną spójność terytorialną. Polska popiera ten kierunek. Działania w obszarze spójności terytorialnej mają dotyczyć przede wszystkim obszarów miejskich, wiejskich, zależnych od rybołówstwa, a także obszarów upośledzonych geograficznie lub naturalnie, w tym ultraperyferyj-

nych, oraz stref o niskiej gęstości zaludnienia, wysp i obszarów górskich. Polska zwraca uwagę na fakt, że według propozycji Komisji Europejskiej preferencyjny status w grupie obszarów mających problemy w tym zakresie zyskują jedynie regiony względnie zamożne, lecz o niekorzystnym położeniu geograficznym, i w tym przypadku komisja proponuje wyższy poziom pomocy, aż do 85%. Polska proponuje rozważenie premiowania specjalnego statusu także innych regionów, mających problemy ze spójnością terytorialną, może to dotyczyć na przykład obszarów miejskich. Uważamy, że ten element powinien stać się przedmiotem szczegółowej dyskusji z uwzględnieniem również specyfiki nowych państw członkowskich, w tym oczywiście naszego kraju.

Polska popiera propozycję uproszczenia zasad realizacji polityki spójności i w tym kontekście włączenia do głównego nurtu programowania, do programów operacyjnych działań wspieranych do tej pory w ramach inicjatyw. Jest wiele inicjatyw wspólnotowych, obecnie korzystamy z dwóch, są to Interreg i EQUAL. Popieramy propozycję komisji włączenia tego do normalnego, tak to nazwę, głównego nurtu programowania funduszy strukturalnych. Również pozytywnie Polska ocenia nadanie współpracy terytorialnej rangi samodzielnego celu polityki spójności. Ma być to nowy cel – Cel 3., oparty przede wszystkim na doświadczeniach inicjatywy Interreg, która również w naszym kraju jest bardzo pozytywnie oceniana. Zwracamy jednak uwagę na fakt, że należy poddać bardzo kompleksowej analizie wszystkie regulacje dotyczące kwestii współpracy terytorialnej, w tym zwłaszcza Europejskiego Instrumentu Sąsiedztwa, nowego instrumentu przedakcesyjnego – to są instrumenty, które mają być realizowane w ramach odrębnych polityk unijnych – oraz szczegółowych zasad zarządzania i kontroli działań realizowanych w ramach Celu 3. Powinny być oczywiście zapewnione odpowiednie mechanizmy koordynacji instrumentów, które będą realizowane na obszarach transgranicznych, przygranicznych, w szczególności na zewnętrznych granicach Unii, co jest dla Polski bardzo istotne.

Ze względu na fakt, że nasza granica jest długim odcinkiem zewnętrznej granicy Unii, Polska uważa, że powinny zostać doprecyzowane elementy określające warunki przyznania pomocy w ramach Celu 3. na zewnętrznych granicach Unii. Proponujemy, aby korzystanie z pomocy w ramach Celu 3. było możliwe w przypadku regionów, które łączy granica morska – w naszym przypadku chodzi oczywiście o Morze Bałtyckie – w sytuacji, gdy odległość między regionami przekracza 150 km. Obecna propozycja Komisji Europejskiej zakłada, że współpraca może być finansowana ze środków Celu 3. wtedy, kiedy odległość nie przekracza 150 km, tymczasem między naszym wybrzeżem a wybrzeżem szwedzkim są bodajże 153 km, niewiele ponad 150 km. Zatem wnioskujemy o to, aby ten limit został podwyższony.

Pozytywnie opiniujemy propozycje zmierzające do uproszczenia systemu realizacji polityki spójności oraz programowania na podstawie tak zwanego dokumentu strategicznego, który będzie przygotowywany przez Komisję Europejską dla całej Unii Europejskiej. Wyrażamy jednak obawy o to, aby proponowany przez Komisję proces corocznego raportowania postępów nie doprowadził do nadmiernego obciążenia administracyjnego. W odniesieniu do propozycji, aby państwa członkowskie co roku przygotowywały raporty o charakterze bardziej strategicznym, nie tylko finansowym, dotyczące realizacji polityki spójności, mamy wątpliwości, obawiamy się, że jest to zbyt

ostrzy warunek, który narzuci nam nadmierne obciążenia bez uzyskania odpowiedniej wartości dodanej.

Zwracamy uwagę na to, że część zaproponowanych rozwiązań może spowodować konieczność dokonania istotnych zmian w systemie prawnym i organizacyjnym państw członkowskich, ponieważ propozycje Komisji oznaczają dość istotne zmiany w systemie wdrażania środków strukturalnych. Polska dopiero wkracza w ten mechanizm. Stworzyliśmy odpowiednie instytucje, odpowiedni mechanizm zarządzania na okres pierwszych trzech lat korzystania z funduszy strukturalnych i chcielibyśmy, aby wysiłek związany z uruchomieniem pieniędzy w aktualnej Perspektywie Finansowej nie poszedł na marne, by można było w jak największym stopniu wykorzystać to w kolejnej Perspektywie Finansowej. W związku z tym będziemy popierać rozwiązania, które umożliwią maksymalne wykorzystanie stworzonych już struktur do realizacji przedsięwzięć finansowanych w kolejnej Perspektywie Finansowej ze środków strukturalnych.

Kolejna bardzo istotna sprawa to jest propozycja komisji zmierzająca do wprowadzenia jednofunduszowych programów operacyjnych, z wyjątkiem programów współfinansowanych łącznie z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego i Funduszu Spójności. Jest to propozycja zgłoszona przez Komisję Europejską w celu uproszczenia systemu wdrażania. Polska zwraca uwagę na to, że propozycja prowadząca do tego, aby z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego i Europejskiego Funduszu Społecznego można było finansować wzajemnie tylko bardzo niewielki procent całego programu, bardzo utrudniłaby funkcjonowanie zaproponowanego przez Polskę mechanizmu realizacji programów regionalnych, bowiem gdybyśmy chcieli również na poziomie regionalnym realizować działania finansowane z Europejskiego Funduszu Społecznego, w istocie musielibyśmy mieć trzydzieści dwa programy regionalne zamiast szesnastu. W związku z tym Polska postuluje, aby rozważyć tę propozycję i znaleźć rozwiązanie, które umożliwiłoby państwom członkowskim, zgodnie ze swoją strategią, programowanie wykorzystania obu funduszy.

Kolejna niezwykle istotna kwestia to są propozycje Komisji Europejskiej dotyczące sposobu obliczania tak zwanego pułapu 4%. Chodzi o określenie maksymalnego pułapu alokacji dla danego państwa członkowskiego z tytułu polityki spójności w wysokości 4% PKB. Polska zwraca uwagę na to, że przede wszystkim trzeba bardzo dokładnie przedyskutować i precyzyjnie ustalić sposób obliczania tego pułapu. Ponadto wyrażamy obawy wobec propozycji Komisji Europejskiej, aby do pułapu 4% wliczać również środki przeznaczone na Europejski Instrument Sąsiedztwa oraz część środków tworzących nowy Europejski Fundusz Rozwoju Obszarów Wiejskich oraz Europejski Fundusz Rybołówstwa. Polska postuluje, aby owe 4% były obliczane wyłącznie w odniesieniu do środków przeznaczonych na politykę spójności. Chodzi o to, by inne środki trafiające do państw członkowskich nie były tu wliczane, aby ich wysokość nie była ograniczona pułapem 4% PKB. Bardzo zdecydowanie zwracamy uwagę na te dwie kwestie, po pierwsze, co będzie wliczane, po drugie, jak ten wskaźnik będzie obliczany.

Kolejna sprawa związana jest z Funduszem Spójności, ale dotyczy tego ogólnego rozporządzenia. Popieramy propozycję komisji służącą zbliżeniu systemu zarządzania Funduszem Spójności do systemu zarządzania funduszami strukturalnymi, a więc odejście od obowiązującego teraz sposobu programowania, planowania poszczegól-

nych projektów inwestycyjny na rzecz planowania programów operacyjnych. Ponieważ przedsięwzięcia finansowane z Funduszu Spójności są to na ogół duże projekty inwestycyjne o długim cyklu inwestycyjnym, zgłaszamy zastrzeżenia do propozycji komisji mającej na celu rozszerzenie stosowania zasady „n + 2” na projekty realizowane w ramach Funduszu Spójności. Ta zasada oznacza, że wydatki na dany program mają się zamknąć w ciągu dwóch lat po zakończeniu roku budżetowego, z którego zostały przeznaczone środki na ten program. Uważamy, że w odniesieniu do Funduszu Spójności, biorąc pod uwagę specyfikę dużych projektów inwestycyjnych, może to być bardzo groźna zasada. Postulujemy rozważenie stosowania tej zasady w odniesieniu do Funduszu Spójności.

Nie będę omawiała wszystkich punktów zawartych w propozycji stanowiska rządu, chciałabym jednak zwrócić jeszcze uwagę na dwie kwestie. Polska proponuje rozważenie możliwości podniesienia poziomu współfinansowania ze środków unijnych działań w ramach Celu 1. do 80% w odniesieniu do państw kohezyjnych, a więc korzystających z Funduszu Spójności, zatem także dla Polski. Polska będzie dążyła do uzyskania poziomu 80%, a nawet 85% w odpowiednio uzasadnionych przypadkach. W obecnych propozycjach finansowanie na poziomie 85% jest możliwe w odniesieniu do regionów ultraperyferyjnych oraz odległych wysp. Tymczasem my proponujemy, aby taka możliwość istniała również w przypadku regionów z nowych państw członkowskich, które są, jak wiadomo, państwami o najniższym poziomie rozwoju. Uważamy, że powinny one móc skorzystać z możliwości otrzymania zwiększonego poziomu współfinansowania z funduszy strukturalnych.

I jeszcze jedna sprawa. Ponieważ Komisja Europejska proponuje wyłączenie poza politykę spójności instrumentów wsparcia dla rozwoju obszarów wiejskich i rybołówstwa – obecnie są one finansowane w ramach funduszy strukturalnych, a mają być przeniesione do obszaru Wspólnej Polityki Rolnej – zwracamy uwagę na to, że trzeba zapewnić odpowiednią koordynację między tymi dwiema politykami, a więc ustanowić mechanizmy, które zapewniłyby koordynację.

Obecny kształt rozporządzenia zaproponowany przez Komisję Europejską opiera się na zasadzie dużego budżetu unijnego. Wszyscy wiemy, że dopiero prowadzone są dyskusje na temat budżetu. W związku z tym Polska stwierdza, że w przypadku gdyby w wyniku dyskusji pomiędzy krajami członkowskimi budżet unijny okazał się inny, niż zakładany przez Komisję Europejską, co wpłynęłoby na wysokość budżetu przeznaczonego na politykę spójności, wówczas Polska ponownie rozważy swoje stanowisko w odniesieniu do tej polityki, gdyż dość zasadniczo mogłoby to zmienić, jeśli tak to można określić, warunki gry. To stanowisko zostało przygotowane w oparciu o przyjęte przez Komisję Europejską założenie, że budżet polityki spójności będzie budżetem dużym. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję pani minister za obszerne wprowadzenie do zagadnienia. Pojawiło się tu wiele problemów.

Bardzo proszę o wypowiedzenie się w tej sprawie pana senatora Bernarda Drzeźłę, który również wnikliwie to przestudiował. Proszę bardzo.

**Senator Bernard Drzeźła:**

Strona rządowa przedstawia ogromnie dużo wątpliwości, pytań, problemów, w związku można by zgłosić propozycję odstąpienia od wydawania opinii w tej sprawie. Z jednej strony Polska będzie niewątpliwie jednym z głównych beneficjentów funduszy strukturalnych, funduszy spójności ze względu na uwarunkowania gospodarcze, infrastrukturalne i inne, dlatego powinniśmy poprzeć projekt rozporządzenia wprowadzającego ogólne przepisy dotyczące Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, Europejskiego Funduszu Społecznego i Funduszu Spójności, z drugiej jednak strony, z uwagi na ogromną liczbę zastrzeżeń czy wątpliwości zgłaszanych przez stronę rządową, wniosek o odstąpienie od wydawania opinii też jest zasadny. Przedkładam Wysokiej Komisji taki wniosek do rozpatrzenia.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Proszę, pan senator Mietła.

**Senator Mieczysław Mietła:**

Mnie się wydaje, że jeżeli jest tyle uwag, tyle propozycji, tyle nowych rozwiązań, to powinniśmy dać jednoznaczny sygnał, iż komisja popiera starania rządu, bowiem rząd, jak rozumiem, działa w interesie naszego kraju, naszego społeczeństwa. Wydaje mi się, że takie stanowisko wzmocniłoby tylko fakt, iż w całości popieramy dążenia rządu.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Proszę bardzo, pan senator Wielowieyski.

**Senator Andrzej Wielowieyski:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Zgadzam się w pełni z panem senatorem Drzeźłą. Temat jest ogromnie i niezwykle dla nas istotny i żywotny. Poświęćmy jednak temu trochę czasu. Ja zauważyłem tylko niektóre elementy, w przypadku niektórych po prostu nie jestem wystarczająco kompetentny, a warto by je pogłębić i rozwinąć.

Pani Minister, chciałbym zapytać o taką sprawę. Mówimy o tak niezmiernie istotnym wpływie uruchomienia funduszy kohezyjnych i strukturalnych i na nasz dochód narodowy, i na zatrudnienie u nas, ale przyjmuje pani na przykład w ocenie skutków społecznych dużą amplitudę, duży zakres wahań, od 0,7 do 2,5 punktu procentowego. Muszę powiedzieć, że jestem troszkę zaskoczony. Czy górna granica to jest, powiedzmy, pułap pod koniec okresu budżetowego, a dolna określona na jego początek? Od czego zależy przesuwanie się w tej amplitudzie? Między 0,7% a 2,5% jest bardzo duża różnica.

Poza tym nie rozumiem jednego z punktów stanowiska rządu, a mam pewne obawy, choć być może nieuzasadnione... W punkcie dwudziestym stanowiska wspomniany jest problem niepożądanego, kwestionowanego przez rząd obniżenia pułapu

finansowego w definicji dużego projektu dla przedsięwzięć z zakresu ochrony środowiska. Otóż mam pewną bardzo ogólną wątpliwość, polegającą na tym, że w naszej sytuacji – zwłaszcza dotyczy to naszych jednostek samorządowych – ciągle pojawia się ten problem, iż owe pułapy są wysokie i nasze jednostki nie mogą ich osiągnąć. Bardzo trudno jest zmobilizować nawet grupę jednostek samorządowych do podjęcia się jakiegoś większego projektu właśnie w zakresie ochrony środowiska. Mnie się wydaje, że to mogłoby być pożądaną, naszym samorządowcom byłoby łatwiej, gdyby ten pułap był nieco niższy. Można by było zorganizować wspólną imprezę kilku gmin i powiatów, jak to się czasem zdarza... Ale może się mylę, może są inne doświadczenia w tym zakresie. To są moje dwa pytania.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Proszę, Pani Minister.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki i Pracy  
Krystyna Gurbiel:**

Dziękuję bardzo.

Jeśli chodzi o pierwszą kwestię, którą poruszył pan senator Wielowieyski, zacytowaliśmy tu dane, jak zresztą jest to napisane, z projekcji makroekonomicznej przygotowanej przez Ministerstwo Finansów. I rzeczywiście, tak jak ja to rozumiem, mówiąc szczerze, po pierwsze, projekcja jest jednak obciążona dużym marginesem błędu, jeśli mówimy o wydarzeniach czy procesach, które nastąpią za kilka lat, po drugie, oczywiście bardzo trudno jest oddzielić wpływ środków strukturalnych od wpływu innych czynników, przede wszystkim wzrostu gospodarczego. Zatem prognozy, które są czynione na tak długi okres, z myślą o długim horyzoncie czasowym, cechują się ograniczoną dokładnością, trafnością. Jednocześnie rzeczywiście zakładamy, my, Ministerstwo Finansów czy rząd, że ten wzrost będzie widoczny, tak jak pan senator powiedział, i owa rozpiętość wynika także z objęcia planami dość długiego okresu, czyli siedmiu lat.

Druga sprawa. Pan senator zapytał, dlaczego Polska proponuje pozostawienie obecnego progu oddzielającego projekty duże od małych. Tu nie chodzi o to, czy można dostać pieniądze na projekty definiowane jako małe, tylko o to, jaka jest procedura zatwierdzania projektu. Duże projekty zatwierdzane są indywidualnie przez Komisję Europejską. Obniżanie progu oznacza, że większa liczba projektów będzie indywidualnie zatwierdzana przez Komisję Europejską. Ma to tę zaletę, że wyłapuje ona ewentualne problemy na początku, a nie dopiero po realizacji, co nie jest bez znaczenia, jednak oczywiście wydłuża to i utrudnia procedurę, dlatego Polska proponuje pozostawienie obecnego rozwiązania.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję, Pani Minister.

Z tego, co widać, będziemy mieli jeszcze dużo do omawiania wtedy, kiedy już będziemy więcej wiedzieli na temat stanowiska Unii Europejskiej, na temat projektu budżetu.

W związku z tym proponuję odstąpić od wydawania opinii, aby umożliwić rządowi swobodne działanie w tym zakresie. Gdybyśmy poparli akt, wytworzyłby się pewien niesympatyczny stan, w którym rząd nie wiedziałby, co zrobić. Gdybyśmy odrzucili dokument, stanęli niejako z drugiej strony, to co wówczas miałby zrobić rząd? Powstaje dylemat. Odstąpimy od wydawania opinii, poczekamy. Dyskusja będzie na innym etapie i wówczas...

(*Senator Andrzej Wielowieyski: Panie Przewodniczący, jaki to jest wymiar czasowy?*)

Pani Minister, proszę powiedzieć w przybliżeniu.

(*Senator Andrzej Wielowieyski: Rok? Półtora roku?*)

Półtora roku? Nie, co najmniej pół roku.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki i Pracy  
Krystyna Gurbiel:**

Do końca 2005 r., jednak tak naprawdę jest to uzależnione od dyskusji na temat budżetu Unii Europejskiej. Jeżeli nie zostanie zakończona tamta dyskusja, to nie zakończy się tej dyskusji, teraz prowadzone są one równolegle. Tak naprawdę zależy to, niestety, od uzgodnień politycznych w sprawie budżetu Unii.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję bardzo.

Wobec tego podejmujemy decyzję o odstąpieniu od opiniowania.

Przechodzimy do omówienia następnego problemu, punktu dziesiątego porządku obrad. Jest to wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w odniesieniu do Europejskiego Funduszu Społecznego, wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie, sygnatura Rady UE 11636/04.

Pani Minister, bardzo proszę o przedstawienie sprawy.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki i Pracy  
Krystyna Gurbiel:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Tym razem mamy do czynienia z rozporządzeniem szczegółowym, które oczywiście ma funkcjonować w ramach ogólnych, stworzonych przez rozporządzenie przed chwilą omawiane. Europejski Fundusz Społeczny będzie według propozycji komisji jednym z dwóch funduszy strukturalnych w następnym okresie programowania. Jego obszar wsparcia czy interwencji zgodnie z propozycją komisji będzie bardzo podobny do obecnego obszaru funkcjonowania Europejskiego Funduszu Społecznego. Chodzi o wzmocnienie adaptacyjności, możliwości dostosowywania się pracowników i przedsiębiorstw do zmieniających się warunków rynkowych, zwiększenie dostępu do zatrudnienia, przeciwdziałanie bezrobociu, wydłużenie okresu aktywności zawodowej, wzmocnienie integracji społecznej poprzez promocję integracji zawodowej osób znajdujących się w niekorzystnej sytuacji na rynku pracy i zwalczanie dyskryminacji oraz promocję partnerstwa na rzecz reform w dziedzinie zatrudnienia i integracji.



Polska, rząd polski generalnie popiera propozycję rozporządzenia przedstawioną przez Komisję Europejską. Projekt ten odpowiada celom wyznaczonym w Europejskiej Strategii Zatrudnienia, celom Wspólnoty; jest zgodny również z celami naszego kraju, jeśli chodzi o politykę zatrudnienia i wspierania naszych obywateli w skutecznym funkcjonowaniu na rynku pracy. Polska popiera uwzględnienie wśród priorytetów Europejskiego Funduszu Społecznego takich kwestii, jak wzmocnienie integracji społecznej, wspieranie systemów edukacji i kształcenia ustawicznego, rozwoju instytucjonalnego administracji publicznej.

Jednocześnie zwracamy uwagę na to, że biorąc pod uwagę specyfikę problemów strukturalnych Polski, niezbędne jest wyraźne uwzględnienie wśród działań, które mogą być finansowane z Europejskiego Funduszu Społecznego, przedsięwzięć mających na celu nie tylko zapobieganie zjawisku bezrobocia, ale i walkę z już istniejącym bezrobociem i objęcie wsparciem osób bezrobotnych. Polska proponuje także rozważenie wprowadzenia tych zapisów przynajmniej w regionach spełniających kryteria Celu 1., o czym za chwilę będzie mowa, jeśli chodzi o Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego, ponieważ właśnie wysoka stopa bezrobocia, z jaką mamy do czynienia w Polsce, jest największym problemem najsłabiej rozwiniętych regionów krajów Unii Europejskiej. Dotyczy to zarówno regionów Polski, jak i regionów innych państw członkowskich.

Popieramy propozycję Komisji Europejskiej dotyczącą realizacji działań służących reformie systemów edukacji po to, aby je lepiej dostosować do potrzeb gospodarki opartej na wiedzy. Jednocześnie chcemy podkreślić konieczność nabywania przez młodzież umiejętności funkcjonowania w warunkach nowoczesnej gospodarki już na poziomie edukacji szkolnej. Zwracamy uwagę na to, że oś Europejskiego Funduszu Społecznego dotycząca kształcenia przez całe życie powinna uwzględniać bezpośrednio instrumenty kształcenia uczniów i studentów w zakresie przedsiębiorczości, udziału w społeczeństwie obywatelskim, wykorzystania technologii informacyjnych. Chodzi nam o to, aby możliwa była realizacja przedsięwzięć służących wprowadzaniu do systemu edukacji tego rodzaju przedmiotów, obszarów kształcenia ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego. Zwracamy również uwagę na to, że w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego powinno być możliwe finansowanie działań na rzecz wyrównywania szans edukacyjnych. Jest to niezwykle istotne w naszym kraju. Podkreśliśmy, iż z EFS powinno być możliwe finansowanie rozwoju nowoczesnych form edukacji, w tym kształcenia na odległość oraz z wykorzystaniem technologii informacyjno-komunikacyjnych.

Kolejna istotna sprawa. Wcześniej mówiłam o tym, że Komisja Europejska proponuje zrezygnować z realizacji w przyszłości Inicjatywy Wspólnotowej EQUAL, która obecnie finansowana jest z Europejskiego Funduszu Społecznego. Jest to inicjatywa mająca na celu promocję partnerstw na rzecz rozwoju lokalnego, również w dużym stopniu partnerstw międzynarodowych. W związku z tym, że ta inicjatywa zgodnie z propozycją komisji nie będzie już realizowana w kolejnym okresie programowania, zwracamy uwagę na to, iż zapisy rozporządzenia dotyczące innowacyjności i współpracy ponadnarodowej nie stanowią wystarczająco precyzyjnej podstawy do włączenia działań obecnie finansowanych z inicjatywy EQUAL do głównego nurtu programów operacyjnych Europejskiego Funduszu Społecznego. W szczególności stwierdzamy, że trzeba określić, czy zasady innowacyjności i współpracy ponadnarodowej powinny

obowiązywać ogólnie w programach operacyjnych Europejskiego Funduszu Społecznego, czy też powinny być realizowane jako jedna z linii budżetowych, czyli w ramach jednej osi czy też jednego programu operacyjnego, finansowanego z Europejskiego Funduszu Społecznego. Jest to kwestia dość szczegółowa, ale biorąc pod uwagę fakt, że w Polsce inicjatywy finansowane w ramach EQUAL dopiero będą realizowane, że dopiero zaczynamy to wprowadzać, chcielibyśmy, aby w następnym okresie programowania było jasne, w jaki sposób, na jakich zasadach i w ramach którego elementu Europejskiego Funduszu Społecznego tego typu przedsięwzięcia będą mogły być nadal finansowane. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję, Pani Minister.

Proszę bardzo, pan senator Andrzej Anulewicz ma głos.

**Senator Andrzej Anulewicz:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Panie Przewodniczący! Pani Minister! Szanowni Państwo!

Ponieważ pani minister bardzo szczegółowo omówiła projekt rozporządzenia w zakresie jego problematyki, jak również zaprezentowała stanowisko Polski w przedmiotowej sprawie wraz z sugestiami i uwagami, jakie wnosi rząd, pozwolę sobie zwrócić uwagę na fakt, iż omawiany projekt aktu prawnego dotyczy przedstawionych przez Komisję Europejską zasad i zakresu interwencji Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Unii Europejskiej w latach 2007–2013 i ma on na celu ściślejsze powiązanie Europejskiego Funduszu Społecznego z Europejską Strategią Zatrudnienia i celami Wspólnoty w zakresie integracji społecznej, edukacyjnej i kształcenia, a tym samym ma służyć realizacji celów Strategii Lizbońskiej. A czemu ma służyć Strategia Lizbońska, w tym gronie nie sposób mówić.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Działania proponowane w projekcie rozporządzenia będą pozytywnie wpływały na rynek pracy. Zaangażowanie środków w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego będzie pozytywnie oddziaływać na tworzenie nowych miejsc pracy, a w konsekwencji zapobiegać zjawisku bezrobocia. Realizacja zapisów projektu przyczyni się do uzyskania znacznego rozwoju zasobów ludzkich we wszystkich regionach Polski, nie tylko Europy.

Wobec tych faktów proponuję Wysokiej Komisji wyrażenie pozytywnej opinii wobec omawianego aktu prawnego. Dziękuję.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję, Panie Senatorze.

Czy ktoś ma uwagi, pytania w tej sprawie?

Proszę, pan senator Wielowieyski.

**Senator Andrzej Wielowieyski:**

Pani Minister, dla mnie coś jest tu niezrozumiałe. Wstydzę się, być może powinienem to wiedzieć, ale w punkcie siódmym stanowiska rządu na samym końcu zapisany jest postulat rozważenia czy wyjaśnienia tego, czy zasady innowacyjności i współpracy ponadnarodowej powinny mieć charakter przekrojowy i obowiązywać ogólnie w programach operacyjnych, czy też powinny być realizowane wyłącznie w ramach wybranej osi priorytetowej lub programu operacyjnego EFS. Przyznaję szczerze, że zupełnie nie rozumiem tego rozróżnienia.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Pani Minister, bardzo proszę o wyjaśnienie.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki i Pracy  
Krystyna Gurbiel:**

Dziękuję bardzo.

Tak, rzeczywiście być może jest to napisane dość, powiedziałaabym, hermetycznie. Spróbuję to przedstawić jaśniej, aby było to bardziej zrozumiałe. Obecnie w ramach inicjatywy EQUAL finansowane są przedsięwzięcia o charakterze innowacyjnym, pilotażowym i zawierające dodatkowo czy również element współpracy ponadnarodowej, czyli współpracy partnerów z różnych krajów członkowskich. Jeżeli ta inicjatywa znika, a nadal zachowujemy cele, chcemy je realizować, wprowadzać innowacyjne rozwiązania, wspierać współpracę ponadnarodową, to pojawia się pytanie: czy to oznacza, że przy wszystkich rodzajach przedsięwzięć, które mają być finansowane z Europejskiego Funduszu Społecznego, będzie się brało pod uwagę te kryteria – jest to na przykład kryterium, za które dostaje się więcej punktów, mówiąc w pewnym uproszczeniu – czy też inicjatywę EQUAL przeniesie się niejako do jednego fragmentu, do jednej linii budżetowej Europejskiego Funduszu Społecznego, jako jeden z fragmentów? Gdyby zwyciężyło drugie rozwiązanie, wówczas będzie tak, że tego typu projekty będą finansowane w ramach normalnego programu operacyjnego. Oczywiście wtedy powstanie problem, jak to będzie technicznie realizowane, bo skoro to jest współpraca międzynarodowa, no to trzeba się dogadać z kimś, kto też dostanie pieniądze w ramach swojego programu operacyjnego. No, ale to są kwestie skądinąd ważne, ale dość techniczne.

Zatem w praktyce chodzi o to, czy te zasady innowacyjności i współpracy międzynarodowej będą wpisane jako takie cele, które mają być realizowane w ramach przedsięwzięć wszystkich typów, czy będzie to tylko jedna linia, budżetowa. Bo to oczywiście ma znaczenie dla kształtowania programów w Polsce, tego, jak będziemy je pisać. Stąd chcemy to wiedzieć.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję, Pani Minister.  
Proszę bardzo, pani senator Serocka.

**Senator Ewa Serocka:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Czytamy tutaj, w ocenie skutków prawnych, o obowiązku, właściwie potrzebie znowelizowania różnych ustaw, szczególnie ustaw dotyczących instytucji rynku pracy oraz ustaw o zatrudnieniu socjalnym, promocji zatrudnienia itd. Oczywiście nasze wejście do Unii i zupełnie nowa sytuacja na rynku pracy na pewno nas do tego zobowiązują. Ale jeśli chodzi o ustawę o zatrudnieniu socjalnym, to jakoś jest zupełna cisza o realizacji tej ustawy. Czy w ogóle ten problem w jakikolwiek sposób jest rozwiązywany przez resort? I czy już cokolwiek z tej ustawy zostało zrealizowane? Bo w tej chwili mówimy o nowelizacji ustawy, ale nigdzie nie słychać o tym, żeby cokolwiek w ogóle weszło w życie. Miały tam być powołane jakieś specjalne instytucje, jakieś specjalne organy do tego, żeby to zatrudnienie socjalne weszło w życie w sytuacji, gdy jest tak ogromne bezrobocie. Dziękuję.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję, Pani Senator.  
Proszę, Pani Minister.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki i Pracy  
Krystyna Gurbiel:**

Dziękuję bardzo.

Pani Senator, ja ze wstydem powiem, że niestety nie jestem w stanie udzielić odpowiedzi na to pytanie. Pewnym, choć niewielkim, usprawiedliwieniem jest to, że to obecnie należy do kompetencji Ministerstwa Polityki Społecznej. Tak więc jedyne, co ja mogę w ramach swojej jak gdyby działki powiedzieć... No, po prostu przekazemy pani senator odpowiedź na piśmie, bo tego nie wiem. Ale w obecnym Europejskim Funduszu Społecznym, w obecnej Perspektywie Finansowej takie działania, w ramach których mogą być wspomagane przedsięwzięcia służące zatrudnieniu społecznemu, są możliwe w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego „Rozwój zasobów ludzkich”. To jednak nie jest odpowiedź na pytanie pani senator, jeśli chodzi o ramy prawne, tak więc przekazemy odpowiedź na ręce pana przewodniczącego, bo niestety w tej chwili nie wiem tego.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję.  
Czy jeszcze są uwagi? Nie ma.  
W takim razie wniosek pana senatora Andrzeja Anulewicza.  
Proszę bardzo, Panie Senatorze, co pan proponuje?

**Senator Andrzej Anulewicz:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Komisja Spraw Unii Europejskiej Senatu Rzeczypospolitej pozytywnie opiniuje rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady w odniesieniu do Europejskiego Funduszu Społecznego. Dziękuję.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tego wniosku? (10)

Kto jest przeciw? (1)

Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Wniosek został przyjęty. Dziękuję.

Przechodzimy do punktu jedenastego.

Chciałbym przeprosić pana ministra Pilarczyka oraz całą jego świętę i armię – witam serdecznie – ale mamy pewne przesunięcia.

Proszę bardzo, Pani Minister, następna sprawa, a mianowicie wniosek dotyczący rozporządzenia Rady ustanawiającego Fundusz Spójności – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie.

Proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki i Pracy**

**Krystyna Gurbiel:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Tym razem również mamy do czynienia z takim rozporządzeniem szczegółowym. Przypomnę, że Fundusz Spójności, zgodnie z propozycją komisji zawartą w tym ogólnym rozporządzeniu, ma obejmować 1/3 środków strukturalnych. Tutaj Komisja Europejska proponuje dość istotne zmiany w stosunku do Funduszu Spójności w obecnym kształcie. Konkretnie komisja proponuje, żeby oprócz możliwości finansowania z Funduszu Spójności transeuropejskich sieci transportowych oraz przedsięwzięć w zakresie ochrony środowiska, jak to ma miejsce do tej pory, była możliwość finansowania również działań na rzecz trwałego rozwoju, które mają wyraźny wymiar środowiskowy. Chodzi o inwestycje służące poprawie wydajności energetycznej oraz wprowadzaniu czy wykorzystywaniu energii odnawialnych. A zatem to pozwala na dofinansowywanie również pozostałych linii kolejowych, dróg rzecznych i morskich, transportu multimodalnego, zarządzania ruchem drogowym i powietrznym oraz czystego transportu miejskiego. Finansowanie tego typu przedsięwzięć było możliwe czy jest możliwe z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Zgodnie z propozycją komisji będzie możliwe finansowanie tego również z Funduszu Spójności, który, przypominam, ma korzystniejsze zasady finansowania, bo finansowane jest do 85%.

Ponadto ten projekt rozporządzenia określa zasady dotyczące uzależnienia pomocy z Funduszu Spójności od realizacji programu konwergencji przez dany kraj korzystający z Funduszu Spójności.

Rozporządzenie określa również rodzaje wydatków, które nie mogą być finansowane z Funduszu Spójności. To się wiąże z propozycją zawartą w tym rozporządzeniu ogólnym, o czym nie mówiłam, a mianowicie z propozycją, że zasady kwalifikowalności byłyby ustalane przez dane państwo członkowskie, w regulacjach unijnych zaś byłoby określone, które wydatki nie mogą być finansowane z danego funduszu, w tym wypadku z Funduszu Spójności.

Polska generalnie odnosi się pozytywnie do tego rozporządzenia, ale ze względu na dość istotne zmiany w stosunku do obecnie obowiązujących przepisów rząd polski zastrzega, że podda dokładnej analizie szczegółowe propozycje dotyczące Funduszu Spójności. To rozszerzenie obszaru działania Funduszu Spójności, o czym mówiłam, może pozwolić na lepsze wykorzystanie środków w krajach korzystających z Funduszu Spójności, tak więc my się opowiadamy za takim właśnie rozszerzeniem. Chcielibyśmy jednak, aby w końcowej wersji rozporządzenia były sprecyzowane właśnie te obszary zdefiniowane w przedstawionej propozycji komisji oraz żeby to rozporządzenie określało precyzyjnie, jaka ma być rola komisji i rola państw członkowskich w ustalaniu właściwej równowagi pomiędzy tymi obszarami, a więc, mówiąc konkretnie, jaka część pieniędzy będzie przeznaczana na konkretny obszar. Bo teraz to jest proste, gdyż mamy ochronę środowiska i transport i to jest dzielone pół na pół. Ale w sytuacji, kiedy rozszerza się te obszary, powstaje pytanie, w jaki sposób będą podejmowane decyzje o podziale środków na poszczególne obszary.

Polska dość krytycznie podchodzi do zapisanego w projekcie rozporządzenia pewnego zaostrenia zależności pomiędzy możliwością korzystania ze środków Funduszu Spójności a spełnianiem kryteriów programu konwergencji. Samo to uwarunkowanie wynika z traktatu i my go nie kwestionujemy, ale uważamy, że te odpowiednie przepisy powinny zostać sformułowane tak samo jak w obecnym rozporządzeniu dotyczącym Funduszu Spójności.

I wreszcie pozytywnie podchodzimy do tej propozycji, która jest zawarta w rozporządzeniu, a mianowicie do tego, że zasady kwalifikowania wydatków w ramach Funduszu Spójności będą przekazane państwom członkowskim tylko z zastrzeżeniem określonych kategorii wydatków, które nie mogą być finansowane z funduszu na poziomie wspólnotowym. Polska przeanalizuje te propozycje w połączeniu z pozostałymi kwestiami dotyczącymi kwalifikowalności wydatków, ponieważ to są kwestie dla naszego kraju, zwłaszcza jeśli chodzi o poziom współfinansowania krajowego, niezwykle istotne. Tak więc ten element zostanie poddany szczegółowej analizie w trakcie prac nad szczegółowymi zapisami tego rozporządzenia. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję, Pani Minister.  
Pan senator Drzęźła, proszę bardzo.

**Senator Bernard Drzęźła:**

Panie Przewodniczący! Pani Minister! Szanowni Państwo!

Ja w pierwszym podejściu przygotowałem pozytywną opinię w tej sprawie, ale w związku z faktem, że odstąpiliśmy od wypowiedziania się odnośnie do punktu dziewiątego, dotyczącego rozporządzenia odnoszącego się do Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, Europejskiego Funduszu Społecznego i Funduszu Spójności, a ta sprawa stanowi pewien odprysk, pewne uszczegółowienie odpowiedniej części tamtej sprawy... Chyba konsekwencją tego powinno być odstąpienie od wypowiedziania się również w tej sprawie, tym bardziej że strona rządowa także w tej sprawie zgłasza wiele wątpliwości i zastrzeżeń. Myślę, że pani minister chyba tak samo uważa, iż powinniśmy odstąpić...

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki i Pracy  
Krystyna Gurbiel:**

Rozumowanie pana senatora jest logiczne, ale przed chwilą komisja jednak zdecydowała się wyrazić pozytywne stanowisko w sprawie Europejskiego Funduszu Społecznego, rozporządzenia dotyczącego Europejskiego Funduszu Społecznego...

*(Senator Bernard Drzeźła: Aha, czyli byłaby niekonsekwencja.)*

Tak więc to jest oczywiście kwestia decyzji komisji. Ja, szczerze mówiąc, nie czuję się w ogóle kompetentna, żeby na ten temat się wypowiadać.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Ja na usprawiedliwienie może bym powiedział, że my przyjęliśmy dokument, który posiadamy. Ten dokument, który posiadamy, w sprawie wniosku odnoszącego się do Europejskiego Funduszu Społecznego, nie budził zastrzeżeń i mogliśmy go przyjąć, tym bardziej że my już dzisiaj przed południem, o 11.00, widzieliśmy całą strukturę. I tam problem Europejskiego Funduszu Społecznego nie budził szczególnych zastrzeżeń, wobec czego my ten element przyjmujemy. Ale jeśli chodzi o ten drugi element, przy którym teraz jesteśmy, a mianowicie Fundusz Spójności, to tutaj mamy zastrzeżenia. Tego dokumentu to my byśmy nie chcieli przyjmować, ale nie chcemy go również odrzucać, żeby nie sprawić kłopotu rządowi.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Proszę?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki i Pracy  
Krystyna Gurbiel:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący. Rzeczywiście, odrzucenie tego przez Wysoką Komisję stawiałoby nas w trudnej sytuacji.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Tak. A przyjąć go nie możemy, bo jak przyjmujemy, to rząd będzie mógł powiedzieć: no, właściwie też jesteśmy skrupowani, bo przecież to jest publiczna sprawa i roznieście się na zewnątrz. Wobec tego chciałbym tutaj uniknąć takich problemów, co do których i my, i rząd mamy wątpliwości. Stąd ja bym się przychylił do wniosku pana senatora Drzeźli.

Ale proszę bardzo, pan senator ma pytanie.

**Senator Andrzej Wielowieyski:**

Pani Minister, jak w tym projekcie właściwie wygląda to uzależnienie pomocy z tego funduszu od programu konwergencji, to znaczy, co oni tam zastrzegają? Co ma być trudniejszego z tym deficytem? Czego oni chcą?

*(Brak nagrania)*

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki i Pracy Krystyna Gurbiel: Czy można, Panie Przewodniczący?)*

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Pani Minister, proszę.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki i Pracy  
Krystyna Gurbiel:**

Dotychczas ta restrykcja, że tak powiem, polegała na tym, że w przypadku, gdyby kraj członkowski korzystający z Funduszu Spójności nie realizował przyjętego programu konwergencji uzgodnionego z Unią, następowałoby zawieszenie realizacji nowych projektów, Komisja nie przyznawałaby pieniędzy na nowe projekty. Ta obecna propozycja, która tu się znalazła, polega na tym, że Komisja wstrzymywałaby finansowanie już realizowanych projektów. W połączeniu z tą zasadą „n + 2”, gdyby została ona wprowadzona do Funduszu Spójności, bo w tej chwili ona nie obowiązuje – chodziłoby o ograniczenie czasu realizacji projektów – mogłoby to mieć bardzo poważne konsekwencje dla już rozpoczętych projektów, bo strona, w tym wypadku polska, musiałaby albo porzucić taki projekt z wszystkimi tego konsekwencjami, albo sama to sfinansować.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Nie, dotąd to dotyczy tylko nowych projektów.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję, Pani Minister.

Dziękuję, Panie Senatorze.

Wobec tego odkładamy ad acta sprawę tego materiału.

Przechodzimy do następnego wniosku – to punkt dwunasty – wniosku dotyczącego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w odniesieniu do Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie.

Bardzo proszę, Pani Minister, o przedstawienie sprawy.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki i Pracy  
Krystyna Gurbiel:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Wysoka Komisjo, to jest kolejne z tych szczegółowych rozporządzeń, które określa zasady i zakres interwencji, a więc to, co może być finansowane z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego, zgodnie z tą propozycją, finansowałby przedsięwzięcia dotyczące czterech podstawowych obszarów: inwestycji produkcyjnych, infrastruktury, innych inicjatyw rozwojowych, które może też finansować, a więc usług dla przedsiębiorców związanych między innymi z tworzeniem i rozwojem instrumentów finansowych, wymiany doświadczeń między regionami, miastami i partnerami życia społecznego, gospodarczego oraz tak zwanej pomocy technicznej.

Te przedsięwzięcia mają być finansowane w ramach trzech celów. To jest nowy pomysł w stosunku do obecnego układu celów w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego.



Cel 1., służący konwergencji, ma polegać na wspieraniu zrównoważonego rozwoju regionalnego i lokalnego poprzez stosowne działania w tych regionach, w których poziom PKB na mieszkańca wynosi poniżej 75% średniej unijnej. A więc, zgodnie z przyszłą Perspektywą Finansową, cała Polska by się kwalifikowała, że tak powiem, do Celu 1.

Cel 2. to tak zwana konkurencyjność regionalna i zatrudnienie. Tutaj wsparcie będzie ukierunkowane na realizację na szczeblu regionalnym jedynie trzech priorytetów: innowacje i gospodarka oparta na wiedzy, środowisko i zapobieganie ryzykom oraz dostęp do usług transportowych i telekomunikacyjnych, przy czym tutaj z korzystania z tych środków wyłączone byłyby centra dużych miast.

I wreszcie Cel 3., nowy cel zaproponowany przez komisję, jak już zresztą wspominałam, czyli europejska współpraca terytorialna. I tutaj pieniądze będą przeznaczone przede wszystkim na rozwój działań transgranicznych o charakterze społecznym i gospodarczym, tworzenie i rozwijanie współpracy transnarodowej oraz wzmocnienie polityki regionalnej poprzez promowanie współpracy pomiędzy władzami regionalnymi i lokalnymi. To jest mniej więcej to, co w tej chwili jest finansowane w ramach inicjatywy Interreg.

Jeśli chodzi o stanowisko Polski, to Polska generalnie popiera propozycje komisji, ale znowu, tak jak w odniesieniu do większości poprzednich dokumentów, formułuje pewne zastrzeżenia czy zadaje pewne pytania. To, co pozytywnie odbieramy, to jest fakt, że w tym projekcie zwrócono uwagę na specyficzne problemy obszarów miejskich, obszarów rolniczych i uzależnionych od rybołówstwa, obszarów z naturalnymi ograniczeniami oraz obszarów peryferyjnych. Szczególnie te obszary miejskie są dla nas sprawą istotną. Chcielibyśmy, żeby w ramach przyszłej Perspektywy Finansowej móc właśnie ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego realizować przedsięwzięcia służące, no, pewnej takiej rehabilitacji, uaktywnieniu, poprawie funkcjonowania obszarów miejskich, i to zarówno dużych miast, jak i miasteczek. Chcielibyśmy, proponujemy czy postulujemy, aby zapisy dotyczące ochrony i promocji dziedzictwa kulturowego czy kulturalnego odnosiły się zarówno do obszarów miejskich, jak i wiejskich. Ten obszar dziedzictwa kulturowego jest w opinii rządu polskiego istotnym obszarem, który mógłby uzyskiwać finansowanie właśnie z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego.

Podobnie jak w odniesieniu do Funduszu Spójności, pozytywnie oceniamy fakt, że Komisja zaproponowała ograniczoną listę wydatków niekwalifikowanych, pozostawiając państwu członkowskiemu stosunkowo dużą swobodę w tym zakresie. Postulujemy jednak, aby utrzymać dotychczasowe zasady kwalifikowalności podatku VAT w odniesieniu do środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Komisja Europejska zaproponowała, żeby VAT był w ogóle niekwalifikowalny, czyli żeby nie można było go włączać do tych wydatków, które podlegają refundacji w określonym procencie. No, ponieważ VAT jest bardzo istotnym elementem kosztów projektu, Polska postuluje, aby dotychczasowe zasady, co prawda dość skomplikowane i, że tak powiem, w praktyce niejasne, ale dające możliwość odzyskiwania VAT w pewnym zakresie, zostały utrzymane.

Ponadto Polska wyraża obawy, że całkowite wykluczenie wsparcia budownictwa mieszkaniowego, co proponuje Komisja, uniemożliwi realizację ważnych rozwojowo celów, właśnie w zakresie rewitalizacji miast. W związku z tym proponujemy,

aby wprowadzić zasadę umożliwiającą finansowanie przedsięwzięć związanych z budownictwem mieszkaniowym o specyficznym charakterze i parametrach, chodzi nam zwłaszcza o te tak zwane blokowiska.

Polska proponuje również, aby w zapisach dotyczących wspierania turystyki uwzględnić inwestycje z zakresu infrastruktury sportowej i usług kulturowych, ponieważ naszym zdaniem to się bardzo wiąże z rozwojem funkcji turystycznej. Tego typu projekty są w tej chwili bardzo, że tak powiem, popularne w naszym kraju, jeśli chodzi o aplikowanie do Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Uważamy, że powinna istnieć możliwość finansowania takich przedsięwzięć również w kolejnym okresie programowania.

Rząd polski będzie również dążył do rozszerzenia zakresu tematycznego zapisów dotyczących zdrowia o zapobieganie chorobom, czego, jak sądzę, nie trzeba tłumaczyć.

Polska popiera wprowadzenie Celu 3. jako tego nowego celu, który jest skoncentrowany na współpracy terytorialnej, ale zwracamy uwagę na to, że pełne ustosunkowanie się do propozycji komisji wymaga kompleksowej analizy wszystkich regulacji odnoszących się do współpracy terytorialnej – ja mówiłam o tym w odniesieniu do tego ogólnego rozporządzenia – a więc przede wszystkim dotyczących Europejskiego Instrumentu Sąsiedztwa, nowego instrumentu przedakcesyjnego, a także szczegółowych zasad zarządzania i kontroli działań realizowanych w ramach tego właśnie celu. Wrócę do tego za chwilę, omawiając kolejne rozporządzenie.

Polska wyraża wątpliwość, czy zaproponowane w rozporządzeniu tworzenie nowych, dodatkowych struktur zarządzania i kontroli oraz kompleksowych procedur w odniesieniu do Celu 3 Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego to rzeczywiście dobre rozwiązanie. Rozważamy możliwość zaproponowania innych, prostszych rozwiązań, umożliwiających osiągnięcie tych samych celów bez tworzenia dodatkowych, skomplikowanych struktur zarządzania i kontroli. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję, Pani Minister. Znowu stajemy przed problemem językowym, tak?

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki i Pracy Krystyna Gurbiel: Niestety. Nie dostaliśmy tekstu polskiego.)*

A więc od razu mamy jedno zastrzeżenie. Chciałbym wyjaśnić, że często spotykamy się z zastrzeżeniem, takim jak tutaj, w punkcie drugim stanowiska rządu, dotyczącym braku dokumentów w polskiej wersji językowej. Ktoś może zapytać: czy państwo nie może sobie samo przetłumaczyć? Nie. To znaczy może, ale tekst w języku narodowym jest obowiązujący dopiero wtedy, kiedy wychodzi z Komisji Europejskiej, jako oficjalna wersja tekstu sporządzonego pierwotnie w języku angielskim lub francuskim. Ten tekst, który tutaj mamy, jeśli go sobie ktoś przetłumaczy w ministerstwie czy w rządzie, nie zostanie uznany za identyczny z tekstem francuskim czy angielskim. Dlatego państwa członkowskie mogą sobie zastrzegać, że wrócą do problemu – oczywiście po wstępnym przedyskutowaniu go – kiedy dostaną oficjalny tekst w języku narodowym. Chciałbym wyjaśnić ten problem, bo występuje on w wypadku wielu tekstów.

Bardzo proszę, Panie Senatorze Huskowski, ma pan głos.

**Senator Stanisław Huskowski:**

Dziękuję.

Pani Minister! Szanowni Państwo!

Wydaje się, że ten – tak to nazwijmy – regulamin dotyczący Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego jest w swoim zasadniczym kształcie zasadny, dobry, korzystny dla Polski. W pełni zgadzam się jednak z zastrzeżeniami sformułowanymi przez panią minister, dotyczącymi różnych spraw, ale przede wszystkim VAT, bardzo uciążliwego dla tych, którzy już korzystają z pomocy europejskiej. Jeżeli zaś VAT nie będzie wliczany w koszty, stanie się jeszcze bardziej uciążliwy, najkrócej mówiąc.

Wydaje mi się zresztą, że wszystkie zastrzeżenia rządu do tego rozporządzenia są zasadne, i zastanawiam się, czy w takiej sytuacji powinniśmy zrezygnować z własnej opinii. Może sformułować ją tak, że pozytywnie oceniamy projekt, ale popieramy zastrzeżenia zgłoszone przez rząd? Czy taka formuła jest, że tak powiem, zakazana? Czy to w jakiś sposób utrudniałoby potem rządowi dalsze negocjacje?

A tak na marginesie chciałbym jeszcze powiedzieć o pewnych konsekwencjach przyjęcia tego projektu, o których zresztą jest mowa w stanowisku rządu, a które są bardzo ważne. Przede wszystkim chcę powiedzieć o pewnych konsekwencjach prawnych. Otóż wymaga to nowelizacji paru ustaw i nie można się z tym spóźnić, ale potrzebna jest również ocena skutków finansowych. Często się o tym mówi, szczególnie w samorządach mających duże trudności z konsumowaniem, przyswajaniem środków unijnych, ponieważ pieniądze na wkład własny są tam często bardzo ograniczone, jako że gminy czy inne szczeble samorządu są zadłużone. Zastanawiam się – mówię o tym na marginesie tej sprawy – czy rząd nie mógłby w jakiś sposób, może poprzez nową ustawę, wesprzeć tych samorządów, które korzystają z programów unijnych, pewną dotacją, która równoważyłaby część wkładu własnego tychże samorządów. Dziękuję.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję.

Może od razu udzielię sobie głosu i przeczytam odpowiedni punkt ustawy: organ właściwy na podstawie Regulaminu Sejmu i organ właściwy na podstawie Regulaminu Senatu mogą wyrazić opinię o projekcie aktu prawnego Unii Europejskiej w terminie dwudziestu dni od przekazania... itd. Mogą wyrazić, ale nie muszą. Jeżeli zaś mają wyrazić opinię w sprawie projektu, to muszą stwierdzić, że albo go akceptują, albo odrzucają. Wyjściem salomonowym jest to, cośmy zrobili poprzednio. Mianowicie nie utrudniamy pracy rządowi, rząd zaś wie, że po cichu popieramy projekt, tylko odstąpiliśmy od wyrażenia opinii. Ten projekt wróci do nas, oczywiście, w odpowiednim czasie i wtedy, jeżeli zdecydujemy, że należy go odrzucić, to go odrzucimy, a jeśli sprawa będzie, powiedzmy, bardzo zaawansowana, to go zaakceptujemy jako dokument, który uznajemy za właściwy.

Tak więc, Panie Senatorze, musimy podjąć jakąś decyzję. W sytuacji gdy jest mnóstwo zastrzeżeń, powiedzmy szczerze, rząd, żeby mógł mieć w dalszych pertraktacjach wolną rękę i wnosić jakieś uwagi, od razu umieszcza na drugim miejscu tej opinii sprawę językową. Chcę powiedzieć, że to jest wybieg powszechnie używany w Unii Europejskiej, kiedy faktycznie nie ma tekstu w języku narodowym. Wtedy się mówi: owszem, owszem, ale myśmy się nie doczytali, bo nie mamy oficjalnego tekstu w na-

szym języku, wobec czego sobie tutaj zastrzegamy itd. Widzę, że rząd właśnie wniósł to zastrzeżenie, więc teraz, gdybyśmy to stanowisko poparli, byłby pewien kłopot. Gdybyśmy z kolei odrzucili ten projekt, to też byłby kłopot, bo rząd wtedy nie wie, co robić: jedna z izb parlamentu odrzuciła projekt.

Dlatego proponowałbym, żeby odstąpić... Nie wiem, czy pan, Panie Senatorze...

Proszę bardzo, pan senator Huskowski.

**Senator Stanisław Huskowski:**

Choć obstawałbym przy tym, że formułowana przez nas opinia nie musi oznaczać wyłącznie odrzucenia albo poparcia projektu, że może zawierać głębszą treść, to z szacunku należnego panu przewodniczącemu wycofuję się z tej propozycji i przyjmuję zaproponowane rozstrzygnięcie.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Panie Senatorze, jeżeli miałyby to być opinia, powiedzmy, bardzo szeroka, to możemy ją sformułować, ale potem wrócimy do sprawy. W każdym razie dziękuję panu senatorowi za przygotowanie materiału i postawienie pewnych problemów przed rządem, bo my musimy sobie tutaj wyjaśniać wiele zagadnień, które są istotne dla procesu...

Proszę bardzo, senator Jurgiel.

**Senator Krzysztof Jurgiel:**

Panie Przewodniczący, ja bym chciał przy tej okazji wyjaśnić jedną kwestię. Pani minister powiedziała wcześniej, że rozwój obszarów wiejskich będzie finansowany z innego funduszu, który ma być jakoś wydzielony. Czy w związku z tym Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego będzie mógł finansować, powiedzmy, budowę kanalizacji czy innej infrastruktury na obszarach typowo wiejskich, rolniczych? Pytam w związku z tamtą wypowiedzią. Jak to właściwie będzie wyglądało? Dziękuję.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Proszę bardzo, Pani Minister.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki i Pracy  
Krystyna Gurbiel:**

Dziękuję bardzo.

Odpowiadając na pytanie pana senatora, chciałabym powiedzieć, że według mojej wiedzy przesunięcie do Wspólnej Polityki Rolnej pieniędzy, które w tej chwili są przeznaczane na politykę strukturalną, nie oznacza, że przedsięwzięcia służące rozwojowi regionalnemu na terenach wiejskich nie będą mogły być z tych pieniędzy finansowane. Tak jak w tej chwili one będą mogły być finansowane w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego, bo do Wspólnej Polityki Rolnej

przeszłoby to, co w tej chwili jest finansowane albo możliwe do finansowania – to zależy od tego, jakie środki zostaną ostatecznie uznane za dostępne – w ramach sektorowych programów operacyjnych: „Rybołówstwo i przetwórstwo ryb”, „Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego” oraz „Rozwój obszarów wiejskich”. Te zadania zostałyby przeniesione do Wspólnej Polityki Rolnej, a zatem, stosując obecne nazewnictwo, powiedziałabym, że one by weszły do PROW, do Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, co nie oznacza, że nie będą mogły być finansowane z tych środków – będą tylko finansowane według nieco innych procedur.

Obszary wiejskie zajmują mniej więcej połowę terytorium Polski, w związku z czym, rzecz jasna, rozwój obszarów wiejskich jest bardzo istotnym elementem rozwoju regionalnego i będzie nadal finansowany w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, pan senator Wielowieyski.

**Senator Andrzej Wielowieyski:**

Przepraszam, ja króciuteńko...

Ja jestem za, jestem nawet bardzo, że tak powiem, przejęty problemem budownictwa mieszkaniowego, dlatego że rzeczywiście problem rewitalizacji, zwłaszcza tych słabszych, małych miasteczek może być z tym bardzo mocno związany. Ale jak pani sądzi, Pani Minister: jest szansa, żebyśmy to jakoś, nie wiem, skorygowali czy coś im, że tak powiem, wyrwali w tym zakresie?

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Proszę, Pani Minister.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki i Pracy  
Krystyna Gurbiel:**

To się oczywiście okaże, przy czym to nie jest problem wyłącznie Polski, ale oczywiście problem również innych, nowych krajów unijnych z Grupy Wyszehradzkiej. Jeśli chodzi o nasz rząd, to zajmuje się tym pani minister Herbst. Są prowadzone rozmowy z naszymi partnerami z Grupy Wyszehradzkiej, które to popierają, również rząd niemiecki, ze względu na problem wschodnich landów, jest tym zainteresowany, chociaż oczywiście pozycja Niemiec, jeśli chodzi w ogóle o politykę spójności, jest inna niż nasza, bo oni patrzą na to z punktu widzenia wielkości swojego wkładu do budżetu unijnego, więc nie jest to, powiedzmy, aż tak dobry partner do tej dyskusji. Jeśli jednak chodzi o kraje Europy Środkowowschodniej, to rzeczywiście jest wspólne zainteresowanie tą sprawą i myślę – a przynajmniej mam taką nadzieję – że to się uda. Dziękuję.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję, Pani Minister.

Zakończyliśmy dyskusję nad tym projektem. Oczywiście wrócimy jeszcze do tej sprawy w odpowiednim czasie. Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do następnego punktu porządku obrad: rozpatrzenie rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającego Europejskie Grupy Współpracy Transgranicznej, wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie.

Proszę bardzo, Pani Minister. Proszę przedstawić tę sprawę.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki i Pracy  
Krystyna Gurbiel:**

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Jest to w istocie najbardziej kontrowersyjny z tych projektów rozporządzeń, które mam przyjemność dzisiaj państwu przedstawiać. Rozporządzenie to proponuje rozwiązania zmierzające do stworzenia Europejskich Grup Współpracy Transgranicznej. Byłyby one podmiotami międzynarodowymi, w których brałyby udział władze regionalne, lokalne, jak również lokalne publiczne podmioty współpracy transgranicznej. Byłyby to nowy twór prawny, który miałby za zadanie zarządzanie przedsięwzięciami finansowanymi zarówno ze źródeł wspólnotowych, w szczególności w ramach Celu 3 Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, jak i z budżetu państw członkowskich, bo chodzi właśnie o współpracę transgraniczną.

Propozycja ta wynika z dotychczasowych doświadczeń związanych z realizacją projektów współpracy transgranicznej, która w wielu wypadkach napotyka trudności ze względu na to, że mamy do czynienia z podmiotami funkcjonującymi po obu stronach granicy, a może nawet wśród trzech państw o różnym statusie prawnym, różnych regulacjach obowiązujących te podmioty. Powstaje zatem problem przysyłania pieniędzy, rozliczeń itd.

W związku z tym Komisja Europejska zaproponowała możliwość – bo chodzi o możliwość, a nie obowiązek – tworzenia przez państwa członkowskie takich właśnie podmiotów, których istnienie umożliwiłoby uniknięcie kłopotów związanych z działaniami na terenach przygranicznych. Miałyby one oczywiście osobowość prawną i działałyby na podstawie jednolitych procedur.

Szczegółowe zadania przekazywane takiej strukturze przez jej członków byłyby zdefiniowane w odpowiednim porozumieniu w sprawie współpracy transgranicznej, przy czym interpretacja i stosowanie tego porozumienia byłyby oparte na porządku prawnym jednego z członków tej grupy.

Zgodnie z projektem rozporządzenia powołanie takiej grupy nie będzie miało wpływu na odpowiedzialność finansową jej członków ani na budżet państwa członkowskiego, w którym ta grupa zostałaby utworzona, ani oczywiście na ustrój terytorialny państwa czy kompetencje administracji i policji – to jest jasne, bo są to w ogóle kompetencje państw członkowskich.

Polska proponuje... Rząd polski zajmuje, jak powiedziałam, ostrożne stanowisko wobec tej propozycji. Z jednej strony rozumiemy i dostrzegamy, na podstawie naszych ograniczonych, dotychczasowych doświadczeń, potrzebę usprawnienia

i wzmocnienia współpracy przygranicznej, a także – wzięwszy pod uwagę właśnie ten Cel 3 – wzmocnienie roli współpracy transgranicznej. Doceniamy więc, że tak po-  
wiem, myśl stojącą u podstaw propozycji utworzenia takiej struktury czy konstrukcji  
prawnej. Mamy jednak wątpliwości co do tego, czy tworzenie takich struktur na szcze-  
blu wspólnotowym jest rzeczywiście dobrym rozwiązaniem, jeśli weźmiemy pod uwa-  
gę różne uwarunkowania formalnoprawne w poszczególnych krajach partnerskich,  
i czy rzeczywiście pozwoli to uniknąć problemów, z którymi mamy obecnie do czy-  
nienia. Ponadto zwracamy uwagę, że ten instrument odbiega od tego, co wynika z Eu-  
ropejskiej konwencji ramowej o współpracy transgranicznej, w związku z czym nale-  
żałoby zbadać dokładniej, jak wyglądają korelacje pomiędzy proponowanym uregulo-  
waniem a konwencją z roku 1980.

Ja może nie będę omawiać dokładnie tej problematyki, w każdym razie rzeczy-  
wiście wydaje nam się, że to rozwiązanie wymagałoby istotnych zmian w polskim po-  
rządku prawnym, oczywiście gdybyśmy chcieli korzystać z tego rozwiązania, bo –  
podkreślam – nie byłoby to obowiązkowe. Ale jeśli to rozwiązanie zostanie wprowa-  
dzone w proponowanym kształcie, jako rozwiązanie fakultatywne, zostalibyśmy po-  
stawieni w trudnej sytuacji, gdybyśmy nie chcieli tworzyć takich grup, a nasze państwa  
sąsiedzkie by tego chciały w celu realizacji projektów transgranicznych. I wreszcie  
zwracamy uwagę na to, że ten projekt nie reguluje kwestii współpracy z regionami  
nieleżącymi w granicach Unii Europejskiej, bo oczywiście nie proponuje on tworzenia  
tych grup na granicach zewnętrznych Unii, a największe trudności w realizacji progra-  
mów współpracy przygranicznej wiążą się właśnie ze współpracą z tymi regionami:  
białoruskim, ukraińskim i przede wszystkim z obwodem kaliningradzkim. Taki projekt  
nie ułatwiłby nam rozwiązania tego problemu. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję, Pani Minister.

Proszę bardzo, pan senator Andrzej Anulewicz.

**Senator Andrzej Anulewicz:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Panie Przewodniczący! Pani Minister! Szanowni Państwo!

Nowym instrumentem w realizacji celów Unii Europejskiej, powołanym na mo-  
cy rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady, mają być właśnie omawiane  
przed chwilą Europejskie Grupy Współpracy Transgranicznej. Celem tego nowego  
instrumentu ma być ułatwianie podmiotom władz regionalnych i lokalnych oraz lokal-  
nym podmiotom publicznym współpracy transgranicznej, transnarodowej i międzyna-  
rodowej, w szczególności w zakresie przedsięwzięć finansowanych zarówno ze źródeł  
wspólnotowych, jak też z budżetów państw członkowskich.

Pozwolę sobie powtórzyć pewne zastrzeżenia, które wnosi rząd do omawianego  
projektu rozporządzenia. Rząd traktuje tę sprawę w sposób następujący: Polska z uwa-  
gą przyjmuje propozycję Komisji Europejskiej w zakresie powołania nowego instru-  
mentu współpracy transgranicznej o charakterze wspólnotowym, obawy budzi jednak  
zasadność tworzenia dodatkowych struktur na szczeblu wspólnotowym oraz kwestia,

czy rozwiązanie to pozwoli uniknąć problemów, jakie pojawiają się w ramach wdrażania obecnych programów.

Polska składa ponadto zażalenie lingwistyczne do projektu, albowiem dokument nie został przedstawiony w polskiej wersji językowej.

Wiele wątpliwości budzi proponowany przez Komisję skład Europejskich Grup Współpracy Transgranicznej oraz odpowiedzialność finansowa członków, ze względu na ich nierównorzędny status podmiotowy, jak również kwestia przyjęcia porządku prawnego jednego z państw członkowskich jako wykładni dla funkcjonowania oraz zakresu zadań EGWT – pozwolę sobie tego skrótu używać zamiast nazwy „Europejskie Grupy Współpracy Transgranicznej”.

Ze względu na przekazywanie przez jednostki samorządu terytorialnego zadań publicznych i praw majątkowych na rzecz międzynarodowego zrzeszenia społeczności lokalnych i regionalnych lub któregośkolwiek z jego członków – a do tego typu zadań zaliczałyby się wdrażanie wspólnotowych funduszy strukturalnych – propozycja niniejszego rozporządzenia wykracza poza polskie regulacje ustawowe i w konsekwencji konieczna byłaby ich zmiana i dostosowanie.

Polska opowiada się za przyjęciem rozwiązania, które pozwoli realizować działania współpracy transgranicznej bez tworzenia dodatkowych, skomplikowanych struktur zarządzania i kontroli oraz towarzyszących im nowych procedur.

Zapisy projektu rozporządzenia wzmacniają rolę regionów, które od lat uczestniczą w programach Interreg i mają duże doświadczenie w zakresie współpracy przygranicznej, a fakultatywny charakter tworzenia EGWT może spowodować silne zróżnicowanie w zaangażowaniu poszczególnych regionów we współpracę transgraniczną.

Polska zwraca też uwagę, że projekt nie reguluje kwestii współpracy z regionami nieleżącymi w granicach Unii Europejskiej, o czym przed chwilą mówiła pani minister, co zawęża możliwość współpracy polskich regionów przygranicznych właśnie z Białorusią, Ukrainą i Rosją.

Brakuje jednoznacznych informacji dotyczących sposobów finansowania Europejskich Grup Współpracy Transgranicznej powoduje ponadto trudności w określeniu skutków finansowych tego rozporządzenia dla państw członkowskich.

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, z jednej strony zawarta w tej regulacji propozycja jest bardzo atrakcyjna i bardzo ciekawa, z drugiej strony jednak to, co zostało podniesione w stanowisku rządu, sugerowałoby, żeby senacka Komisja Spraw Unii Europejskiej nie wyraziła w tej kwestii swojego zdania. Dziękuję.

*(Brak nagrania)*

*(Senator Krzysztof Jurgiel: Panie Przewodniczący, ja bym jednak, biorąc pod uwagę te wszystkie argumenty, które są podane w stanowisku rządu...)*

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Pan senator Jurgiel się wypowiada, proszę bardzo.

**Senator Krzysztof Jurgiel:**

...chcę postawić wniosek o negatywne zaopiniowanie tego projektu, tego aktu prawnego. Dziękuję.



**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Proszę bardzo, pani senator Serocka.

**Senator Ewa Serocka:**

Dziękuję bardzo.

Czy my, nie mając własnych, polskich uregulowań prawnych, możemy w ogóle, jako komisja, wyrazić opinię dotyczącą tego projektu? To jest pierwsza sprawa. Czy nam to nie utrudni współpracy? Trzeba by chyba przeprowadzić jakąś analizę, bo ta współpraca przygraniczna i w ogóle transgraniczna jest dosyć szeroka, wiemy o tym dobrze. Czy zatem nam to nie utrudni... Bo w końcu, skoro weszliśmy do Unii Europejskiej, stanowimy jeden obszar, na którym będziemy współpracować ze sobą. Takich uregulowań nie mieliśmy, wchodząc do Unii, uważaliśmy to za naturalne. Czy nam to nie utrudni w jakikolwiek sposób funkcjonowania w Unii? Dziękuję.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję, Pani Senator.

Jeszcze pan senator Wielowieyski, tak? Nie.

Proszę państwa, ja może powiem tak: w zeszłym tygodniu, w czwartek, piątek i sobotę, odbył się w Szczecinie kongres Stowarzyszenia Europejskich Regionów Granicznych, który wykazał, że najaktywniejszy jest, między innymi, transgraniczny region Karelia. Gdzie tutaj się mieści wspólna Europa? To przecież Finlandia i Rosja, prawda? Tak więc to jest troszeczkę poza... A dlaczego ten kongres odbył się w Szczecinie? Dlatego, że region transgraniczny Pomerania jest bardzo aktywnym regionem europejskim, spotkał go więc zaszczyt organizowania tego kongresu. Również dwa regiony wewnątrz europejskie zyskały uznanie, ale puchar przechodni otrzymał akurat region położony między Unią Europejską a państwem nieunijnym.

Dlaczego o tym mówię? Mówię o tym dlatego, że te zastrzeżenia, które tutaj zgłosili rząd i senator Anulewicz, są niezwykle istotne w tej całej sprawie.

Mamy zatem dwa wnioski: wniosek o odrzucenie projektu, to znaczy o negatywne zaopiniowanie go, zgłoszony przez pana senatora Jurgiela, i wniosek o odstąpienie od wyrażenia opinii przez komisję.

Ponieważ zaś mamy dwa różne wnioski, poddaję je pod głosowanie, poczynając od najdalej idącego: o negatywne zaopiniowanie projektu.

Kto jest za wyrażeniem przez komisję negatywnej opinii? (1)

Kto jest przeciw? (8)

Kto się wstrzymał od głosu? (1)

Wobec tego przyjmujemy drugi wniosek, to znaczy o odstąpienie od zaopiniowania tego uregulowania.

Mamy jeszcze dwa dodatkowe punkty porządku obrad. Ponieważ są one pokrewne, poproszę o ich łączne zreferowanie. Chodzi o projekt wniosku dotyczącego decyzji Rady w sprawie zawarcia porozumienia między Wspólnotą Europejską i rządem Ukrainy w sprawie handlu niektórymi wyrobami stalowymi, oraz projekt wniosku dotyczącego decyzji Rady w sprawie administrowania importem pewnych produktów stalowych z Ukrainy.

Bardzo proszę, Pani Minister, o przedstawienie tych wniosków.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki i Pracy  
Krystyna Gurbiel:**

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Ten pierwszy projekt decyzji Rady zawiera przepisy, których przyjęcie przez Radę spowoduje, że ten drugi projekt będzie jak gdyby automatycznie wymagał przyjęcia, ponieważ jest niezbędny, żeby zrealizować tę pierwszą decyzję Rady, która się znajduje w dokumencie o sygnaturze nr 613.

Celem tego pierwszego projektu, podstawowego, jest umożliwienie importu na obszar Wspólnoty dodatkowych ilości wyrobów stalowych pochodzących z Ukrainy, jeszcze w roku bieżącym, oraz oparcie wzajemnych kontaktów handlowych pomiędzy Unią a Ukrainą na bazie odpowiedniej umowy międzynarodowej. Celem projektu drugiego rozporządzenia jest z kolei wykonanie umowy z dnia 22 czerwca 2004 r., której przyjęcie przez Unię Europejską proponuje Rada w projekcie tej pierwszej decyzji. Tak więc są one rzeczywiście nierozzerwalnie, że tak powiem, związane ze sobą.

Polska popiera oba projekty tych aktów prawnych. Są one zgodne z interesami naszego przemysłu, zainteresowanego importem niektórych z tych wyrobów, które będą mogły być w dodatkowych ilościach importowane z Ukrainy po przyjęciu decyzji Rady. Naszym szczególnym zainteresowaniem cieszą się pewne wyroby, które możemy importować z Ukrainy, w związku z czym możliwość realizacji umowy między Unią a Ukrainą będzie dla naszych importerów korzystna.

Byłabym zatem wdzięczna Wysokiej Komisji za poparcie obu tych projektów. Dziękuję.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję, Pani Minister.

Proszę, Panie Senatorze Drzeźła.

**Senator Bernard Drzeźła:**

Panie Przewodniczący, Pani Minister, ja chciałbym przypomnieć Wysokiej Komisji, że myśmy już rozpatrywali kilka analogicznych uregulowań prawnych, każdorazowo opiniując je pozytywnie, bo albo nie miały one wpływu na stan polskiej gospodarki, albo – tak było najczęściej – przynosiły jakieś korzyści Polsce. Podobnie jest w tym przypadku: są to uregulowania, które przyniosą nam pewne korzyści, dlatego wnoszę, żeby oba te uregulowania zaopiniować pozytywnie. Dziękuję.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję, Panie Senatorze.

Czy są jakieś pytania, uwagi?

Proszę bardzo, pani senator Serocka.

**Senator Ewa Serocka:**

Takie pytanie retoryczne: jaki deficyt handlowy mamy z Ukrainą?

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Jaki mamy bilans handlowy z Ukrainą?

Proszę, Pani Minister.

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki i Pracy Krystyna Gurbiel: Ja może skorzystam z pomocy pana dyrektora...)*

Proszę bardzo, proszę wesprzeć panią minister, Panie Dyrektorze.

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki i Pracy Krystyna Gurbiel: Będę wdzięczna za pomoc dyrektora Nogaja.)*

**Dyrektor Departamentu Instrumentów Polityki Handlowej  
w Ministerstwie Gospodarki i Pracy  
Mieczysław Nogaj:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Takie spotkania zawsze nas zaskakują. Myśmy przygotowali się na przedstawienie bilansu, jeżeli chodzi o wyroby stalowe. Jeśli chodzi o dane statystyczne na temat całej naszej wymiany handlowej z Ukrainą, nie mamy ich ze sobą, przepraszam bardzo. Możemy to przekazać później, uzupełnić, ale w tej chwili nie jesteśmy przygotowani na przedstawienie takiego tematu.

*(Przewodniczący Zygmunt Cybulski: A jeśli chodzi o wyroby stalowe, to jak to wygląda?)*

Jeżeli chodzi o wyroby stalowe, to mamy odpowiednie dane liczbowe. Chcę powiedzieć tak: mówimy o kontyngencie, bo importujemy z Ukrainy w ramach tego kontyngentu. Sytuacja wygląda w sposób następujący: gdyby spojrzeć na to ogólnie, średnie wykorzystanie ustanowionych kontyngentów, przed ich zwiększeniem z 45% – tyle zostało już sprowadzone przez wszystkie kraje – wynosi w naszym wypadku 12%. Taki jest średni udział naszego importu. Jest on więc dosyć duży, w przeciwieństwie do importu z Rosji i z Ukrainy, gdzie ten wskaźnik wynosi około 4%. To pokazuje, że nasz przemysł stamtąd importuje. Jeżeli zaś spojrzymy na poszczególne kategorie, to w kategorii, którą wskazała pani minister, w przypadku Unii jest to 29%, a w naszym przypadku – 15%, bo jest to import zaopatrzeniowy, służący przetworzeniu surowców, a następnie ich sprzedaniu.

Generalnie chcę powiedzieć – może to być istotne – że jeżeli chodzi o sytuację w przemyśle stalowym, jest ona bardzo korzystna. Mamy informacje, które pokazują, że przy średnim wzroście produkcji stali w Unii, który wynosi 4,5%, w Polsce wynosi on ponad 20%. Polska w korzystnym momencie przystąpiła do Unii, bo wzrósł popyt, a dostęp konkurentów do rynku unijnego jest reglamentowany. Kontyngent nie oznacza bowiem, że oni mogą sprzedawać w takich ilościach, w jakich by chcieli, tylko w ilościach ograniczonych. Dlatego obserwujemy wzrost, i to dosyć znaczny, sprzedaży naszych wyrobów.

Generalnie rzecz biorąc, jeżeli chodzi o bilans sprzedaży, jest on w tej chwili dodatni. Jesteśmy na plusie, jeśli chodzi o sprzedaż, co wiąże się z tym mechanizmem,

który szczęśliwie zaczynamy w tym momencie stosować, a który Unia stosuje od dawien dawna. My w tej chwili na tym korzystamy, nasz przemysł na tym korzysta. Tyle mogę powiedzieć.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję, Panie Dyrektorze.

Pani Senator, czy pani sobie życzy poznać ogólny bilans handlowy?

**Senator Ewa Serocka:**

Nie, chodziło mi o taką ogólną informację, nie jakieś ogromne zestawienie, bo pan dyrektor mówi, że mamy pozytywny bilans w wypadku hutnictwa, a przecież sytuacja naszych hut jest bardzo trudna...

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

To ja poproszę, Pani Minister, o przygotowanie takiego skrótowego zestawienia. Proszę, Panie Dyrektorze.

**Dyrektor Departamentu Instrumentów Polityki Handlowej  
w Ministerstwie Gospodarki i Pracy  
Mieczysław Nogaj:**

Panie Przewodniczący, chcę powiedzieć, że opieram się na informacjach, które zebrała Hutnicza Izba Przemysłowo-Handlowa. To nie jest nasza opinia. Opinia, którą izba sporządziła na podstawie danych z siedmiu miesięcy, jest pozytywna. Ona pokazuje po prostu sytuację finansową: nasze huty wypracowały zysk w wysokości ponad 1 miliarda zł, korzystając... Tak więc to nie jest nasza opinia, tylko środowiska, co z przyjemnością chcę tutaj powiedzieć. Sytuacja jest lepsza, niż się zapewne spodziewaliśmy jakiś czas temu. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję uprzejmie.

Jeśli nie ma więcej uwag ani pytań, to głosujemy oddzielnie nad każdym dokumentem.

Zaczynamy od głosowania nad dokumentem 13021/04. Jest to projekt wniosku dotyczącego decyzji Rady w sprawie zawarcia porozumienia.

Proszę bardzo, kto jest za przyjęciem tego projektu? (8)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Jednogłośnie za.

Głosujemy nad drugim dokumentem – 13025/04, czyli nad projektem wniosku dotyczącego rozporządzenia Rady w sprawie administrowania importem pewnych produktów stalowych z Ukrainy.

Kto jest za wyrażeniem pozytywnej opinii wobec tego projektu? (7)

Jednogłośnie za.

Dziękuję bardzo.

Dziękuję resortowi, dziękuję pani minister i jej załodze i zapraszam na następne spotkanie, które niewątpliwie się odbędzie, ale tym razem chyba dopiero za dwa tygodnie, powiem tak na pocieszenie.

Przechodzimy do rozpatrzenia następnego punktu.

Przepraszam, Panie Ministrze, że tak długo musiał pan czekać, ale doszły nam dodatkowe punkty, które wprowadził resort gospodarki i infrastruktury.

Witam też pana ministra Czyżowicza z Ministerstwa Finansów.

Proszę bardzo, Panie Ministrze, o omówienie wniosku dotyczącego rozporządzenia Rady w sprawie finansowania Wspólnej Polityki Rolnej wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – sygnatura 11557/04. Proszę uprzejmie.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Jerzy Pilarczyk:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Po części jest to jak gdyby kontynuacja zagadnień, które były omawiane w niektórych poprzednich punktach porządku obrad, mamy bowiem omówić problem związany z Perspektywą Finansową na lata 2007–2013 w obszarze związanym z rolnictwem i obszarami wiejskimi. W związku z tą Perspektywą Finansową przedstawione zostały szczegółowe rozwiązania prawne, które mają regulować finansowanie różnych obszarów, w tym przypadku Wspólnej Polityki Rolnej.

W tym projekcie rozporządzenia Rady przedstawia się jak gdyby nowe ujęcie zasad finansowania Wspólnej Polityki Rolnej, nieco inne niż do tej pory. Tematyka i działania szczegółowe będą w zasadzie podobne, tylko będą nieco inaczej ujęte, jeśli chodzi o instrumenty finansowe.

Najważniejszą propozycją zawartą w tym projekcie rozporządzenia jest propozycja utworzenia dwóch funduszy: Europejskiego Funduszu Gwarancji Rolnej i Europejskiego Funduszu Rolnego Rozwoju Obszarów Wiejskich.

W tym projekcie rozporządzenia są również przedstawione obszary, które mają być finansowane z jednego i drugiego funduszu. Jest propozycja, ażeby z Europejskiego Funduszu Gwarancji Rolnej finansowane były dopłaty oraz rynkowa interwencja. Europejski Fundusz Rolny Rozwoju Obszarów Wiejskich finansowałby natomiast przede wszystkim te działania, które do tej pory były finansowane w ramach Planu Rozwoju Obszarów Wiejskich oraz, w przypadku niektórych działań, z funduszy strukturalnych.

W związku z nowym podziałem i nowymi procedurami zaproponowano również sposoby rozliczania wydatków z tych funduszy. W projekcie rozporządzenia przewidziano, że państwa członkowskie zatwierdzają agencje płatnicze i w odpowiednim przypadku jednostki koordynujące. Oczywiście środki z obydwu funduszy będą wypłacane czy rozdysponowywane poprzez agencje płatnicze. Do tej pory w niektórych działaniach akurat takiej potrzeby nie było. Tak więc jest to, można powiedzieć, nowa propozycja, która może w bardziej uporządkowany sposób niż do tej pory przedstawia zasady gospodarowania budżetem Unii Europejskiej. Cele, które postawiono przed tym rozporządzeniem, można określić jako chęć wprowadzenia czy działania w kierunku

wprowadzenia jednolitych ram prawnych finansowania Wspólnej Polityki Rolnej we wszystkich obszarach.

Generalnie można powiedzieć, że rząd polski z taką propozycją, z takim działaniem się zgadza. Przy tym pragnę zwrócić uwagę, że te zasady, czy ten projekt rozporządzenia jest w dalszym ciągu przedmiotem dyskusji i przedmiotem prac w grupach roboczych i komitetach. Będzie on jeszcze niejednokrotnie analizowany, ponieważ to, co do pory jest zawarte we Wspólnej Polityce Rolnej, to jest kilkadziesiąt różnych instrumentów i one na dalszych etapach prac w Unii Europejskiej będą szczegółowo analizowane, rozpisywane i zatwierdzane. Tak więc na tym etapie nie sposób odnieść się do wszystkich szczegółowych działań zawartych zarówno w jednym, jak i drugim funduszu. W następnym punkcie będziemy już mieć bardziej szczegółowe odniesienie się do tego drugiego funduszu – Europejskiego Funduszu Rolnego Rozwoju Obszarów Wiejskich. Tam będzie już więcej szczegółów i uwag na ten temat, które również i rząd zgłasza.

Oczywiście, tak jak cały projekt budżetu, jak cała Perspektywa Finansowa, to rozporządzenie wejdzie w życie z dniem 1 stycznia 2007 r. Tak więc już pod ten nowy budżet Unii Europejskiej przygotowywane są nowe zasady funkcjonowania finansów w poszczególnych obszarach, w tym przypadku w obszarze Wspólnej Polityki Rolnej. Na tym etapie rząd polski nie zgłosił w swoim stanowisku uwag. Generalnie akceptuje te kierunki zmian.

Przy tym chcę powiedzieć, że będzie to wymagać pewnych zmian w funkcjonowaniu instytucji do tej pory obsługujących instrumenty Wspólnej Polityki Rolnej. Po prostu w pewnym zakresie zmienia się relacje czy obowiązki pomiędzy Agencją Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, ministrem finansów i ministrem rolnictwa. Stąd też w pewnym zakresie trzeba będzie dostosować procedury i dostosować również zakres odpowiedzialności tych trzech instytucji, kompetentnych w naszym kraju do wdrażania instrumentów Wspólnej Polityki Rolnej. Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

Proszę bardzo, głos ma pan senator Jerzy Smorawiński.

Proszę, Panie Senatorze.

**Senator Jerzy Smorawiński:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Panie Ministrze, mając na uwadze, że zasady polityki rolnej same w sobie po prostu nie ulegają zmianie – te zasady zostały dosyć sztywno określone w traktacie preakcesyjnym i do 2013 r. faktycznie polityka rolna sama w sobie nie powinna się zmienić – rozumiemy, że następują pewne przeszerogowania i pewna modernizacja, czy w ogóle nowelizacja zasad finansowania poprzez narzędzia, o których pan minister był uprzejmy tutaj powiedzieć. I z tym rząd praktycznie zgadza się i nie wnosi zastrzeżeń.

Rozumiemy także, że realizowanie tych zadań przez akredytowane agencje płatnicze, jak również pewne kolejne zmiany legislacyjne, jak również pewne zmiany w zakresie funkcjonowania istniejących instytucji będą pociągały za sobą stosowne

wydatki. Rozumiem, że rząd zasygnalizował problem, mówiąc tutaj o tym, że w okresie poprzedzającym wejście w życie rozporządzenia należy uwzględnić po prostu pewne fundusze, może bliżej na razie niesprecyzowane, ale niezbędne do pewnych przemian oraz zmian w naszych aktach prawnych.

Stąd, konkludując – podążam za stanowiskiem rządu – uważam, że na tym etapie możemy wyrazić opinię popierającą, z zasygnalizowaniem uwzględnienia potrzeby pewnych zasobów finansowych niezbędnych wcześniej do wprowadzenia w życie tego rozporządzenia. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję, Panie Senatorze.

Proszę bardzo o pytania.

Proszę uprzejmie, pan senator Jurgiel.

**Senator Krzysztof Jurgiel:**

Panie Przewodniczący! Panie Ministrze!

Chcę zapytać pana ministra o dwie sprawy. Jak wiadomo, mamy teraz dopłaty uproszczone, a w Unii będzie chyba wprowadzona jednolita płatność obszarowa. Jak wygląda u nas sprawa systemu IACS? Czy ta zmiana będzie powiązana właśnie z wprowadzeniem tego rozporządzenia? Chodzi mi o to, czy będzie to powiązane z wprowadzeniem takich samych zasad dopłat do gospodarstw? I jak to wygląda dzisiaj? Dziękuję.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Czy jeszcze są pytania? Nie ma pytań.

Proszę, Panie Ministrze.

Odpowiada pan minister Pilarczyk.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Jerzy Pilarczyk:**

Panie Przewodniczący! Panie Senatorze!

Dopłaty bezpośrednio będą finansowane z Europejskiego Funduszu Orientacji i Gwarancji Rolnej. Ujednolicenie systemu płatności bezpośrednich nastąpi z dniem 1 stycznia 2008 r. Tak więc do tego czasu będzie funkcjonował zróżnicowany system wypłaty dopłat bezpośrednich. Po 2007 r., czyli od 2008 r., będzie to już ujednolicone w całej Unii Europejskiej.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję, Panie Ministrze.

Czy są jeszcze pytania? Nie ma.

Wobec tego proponuję podjęcie uchwały: Komisja Spraw Unii Europejskiej popiera rozporządzenie Rady w sprawie finansowania Wspólnej Polityki Rolnej.

Kto jest za przyjęciem takiego wniosku? (7)

Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Kto jest przeciw? (0)

Jednomyślnie przyjęliśmy.

Panie Ministrze Pilarczyk, ja przepraszam, pan raz czekał, a teraz mam prośbę w imieniu...

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Jerzy Pilarczyk: Panie Przewodniczący, zgadzam się. Proszę bardzo.*)

(*Wesołość na sali*)

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, pan minister Szamałek.

Pan przedstawia sprawę. Proszę bardzo.

### **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Krzysztof Szamałek:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Szanowni Państwo Senatorowie, przepraszam za to zamieszanie. Rozumiem, że jest poślizg w pracach komisji, a ja za chwilę właśnie wyjeżdżam z delegacją na posiedzenie Rady Ministrów Środowiska. Niestety, nie mogę się spóźnić na samolot. Dziękuję panu przewodniczącemu za życzliwe potraktowanie sprawy.

Sprawa, o której chcę powiedzieć, dotyczy projektu stanowiska rządu w kwestii dopuszczenia do obrotu genetycznie modyfikowanego rzepaku. Projekt ten był przedmiotem wspólnych uzgodnień między ministrem środowiska, jako prowadzącym kwestię, a ministrem rolnictwa i ministrem zdrowia. Prezentowaliśmy już na posiedzeniach stosownych ciał unijnych nasze stanowisko przeciwko zezwoleniu na wprowadzenie do obrotu nasion tego rzepaku.

Byliśmy w gronie wielu państw dzielących nasze stanowisko. Myślę tutaj o Danii, Luksemburgu, Węgrzech, Wielkiej Brytanii, Austrii, Cyprze, Grecji itd. Za wprowadzeniem były takie kraje, jak: Czechy, Belgia, Francja. W prezentowanym projekcie podtrzymujemy nasze negatywne stanowisko w kontekście potrzeby zbadania następstw, wynikających z przeniesienia materiału genetycznie modyfikowanego na organizmy żywe, a w konsekwencji przede wszystkim, oczywiście, na człowieka, oraz potrzeby doprecyzowywania tego projektu, tak aby wszystkie wątpliwości, które płyną ze świata nauki, zostały w postępowaniu uwzględnione.

### **Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję, Panie Ministrze.

Proszę, Panie Senatorze Smorawiński, pan ma głos.

### **Senator Jerzy Smorawiński:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Panie Ministrze, kilka słów uzupełnienia. Uważam, że decyzja rządu została bardzo głęboko przemyślana w różnych aspektach, zarówno od strony biologicznej, jak i od strony medycznej. Istnieją obawy pewnego rozprzestrzeniania się, niekontrolowanego przepływu tej odmiany, możliwości jej krzyżowania się z innymi odmianami itd.



Istnieją również przeciwwskazania natury medycznej. Przetwarzane ziarno może bowiem stać się alergenem i powodować pewne szkodliwe następstwa u osób stykających się z tym ziarnem.

Stąd, jeśli mogę zaprezentować swoje stanowisko, to poprzemy stanowisko rządu. Jesteśmy przeciwni tej propozycji.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję, Panie Senatorze.

Rozumiem, że jest wniosek o nieakceptowanie czy niewyrażenie zgody. Czy też, jak my to piszemy: nie popieramy...

Wniosek jest następujący: Komisja Spraw Unii Europejskiej nie popiera decyzji Rady w sprawie wprowadzenia na rynek, zgodnie z dyrektywą, takiego rzepaku.

Kto jest za przyjęciem takiego wniosku? (8)

Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Kto jest przeciw? (0)

Jednomyślnie.

Dziękuję, Panie Ministrze. Życzymy szczęśliwej drogi.

Wracamy do punktu siedemnastego, do wniosku dotyczącego rozporządzenia Rady w sprawie wsparcia rozwoju obszarów wiejskich z Europejskiego Funduszu Rolnego Rozwoju Obszarów Wiejskich wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie, sygnatura akt 11495/04.

Proszę bardzo, Panie Ministrze Pilarczyk.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Jerzy Pilarczyk:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Można powiedzieć, że jest to kontynuacja poprzedniego punktu i rozwinięcie w części, która dotyczy właśnie jednego z tych dwóch funduszy przeznaczonych do finansowania Wspólnej Polityki Rolnej. Chodzi mianowicie o Europejski Fundusz Rolny Rozwoju Obszarów Wiejskich.

Pragnę poinformować, że w tym rozporządzeniu określono cele według modelu funkcjonującego w tej chwili chyba we wszystkich, jak gdyby rekonstruowanych, funduszach. Za moment bowiem będziemy mówić o Europejskim Funduszu Rybackim. Otóż przyjęto koncepcję, że stawiane są cele, potem osie priorytetowe, wokół których grupują się działania przeznaczone do osiągnięcia tych celów. A więc przede wszystkim postawiono sobie za cel poprawę konkurencyjności gospodarstw rolnych poprzez ich restrukturyzację. Cel następny to poprawa kondycji środowiska przyrodniczego i krajobrazu poprzez racjonalną gospodarkę ziemią. Cel trzeci to poprawa warunków życia ludności wiejskiej, promocja dywersyfikacji działalności rolniczej. Proporcjonalnie do tych celów ustanowiono osie priorytetowe.

Pierwsza oś to jest wsparcie konkurencyjności sektora rolnego i leśnego. W tej osi proponuje się działania, które w chwili obecnej są umiejscowione w różnych obszarach działań dotychczasowych instrumentów Wspólnej Polityki Rolnej. Chodzi między innymi o szkolenia zawodowe, akcje informacyjne dla osób zatrudnionych w rolnictwie i leśnictwie, ułatwienie startu młodym rolnikom, wcześniejsze emerytury, wyko-

rzystanie usług doradczych przez rolników oraz zarządców lasów, modernizację gospodarstw, poprawianie, rozwijanie infrastruktury związanej z rozwojem i dostosowywaniem rolnictwa, również działania na rzecz grup producenckich, wsparcie dla gospodarstw niskotowarowych podczas ich restrukturyzacji. Tak więc to jest ta grupa działań, która ma wspierać konkurencyjność sektora rolnego i leśnego.

Druga oś priorytetowa dotyczy zarządzania zasobami ziemi. W tym obszarze, tak jak do tej pory, mają funkcjonować niektóre stosowane już instrumenty, a więc dopłaty dla rolników z tytułu niekorzystnych warunków naturalnych, szczególnie na obszarach górskich, dopłaty z tytułu wspierania działalności rolno-środowiskowej, jak między innymi zalesianie gruntów, wspieranie inwestycji nieprodukcyjnych zarówno na obszarach o niekorzystnych warunkach gospodarowania, jak również działania zmierzające do osiągnięcia zrównoważonej gospodarki gruntami rolnymi i gruntami leśnymi.

Trzecia oś priorytetowa, tak jak wskazuje na to cel – poprawa warunków życia ludności wiejskiej i promocja dywersyfikacji działalności gospodarczej, to właśnie działania polegające na dywersyfikacji ekonomicznej obszarów wiejskich i podniesienie jakości życia na obszarach wiejskich. Chodzi więc przede wszystkim o wspieranie przejścia do działalności pozarolniczej, wspieranie tworzenia rozwoju mikroprzedsiębiorstw, promocji turystyki, ochrony i podnoszenia jakości zarządzania dziedzictwem kulturowym. Chodzi o rozwijanie podstawowych usług na rzecz gospodarki i ludności wiejskiej, wreszcie chodzi o odnowę wsi oraz rozwój ochrony wiejskiego dziedzictwa kulturowego. Zdecydowana więc większość działań mieściła się do tej pory w Planie Rozwoju Obszarów Wiejskich.

W tym projekcie rozporządzenia niepokój rządu wzbudza przede wszystkim określenie jak gdyby obowiązkowej alokacji środków dla państw członkowskich. Mówi się o tym, że należy zaplanować na oś pierwszą i trzecią co najmniej 15% środków, na drugą – 25% i dodatkowo nie mniej niż 7% na działanie programu LEADER. To nas niepokoi o tyle, że – tak jak państwo senatorowie zapewne wiedzą – jesteśmy na początku drogi restrukturyzacji rolnictwa i obszarów wiejskich. Cele, stojące przed polskim rolnictwem i przed polskimi obszarami wiejskimi, czekające na zrealizowanie, są nieco inne niż w starych krajach członkowskich. W tej chwili dość ściśle, określone w rozporządzeniu, alokowanie środków, które miały być wykorzystywane – co prawda, to nie jest dużo, bo 7% – na działanie programu LEADER... To jest dobry program, ale w naszym przypadku, przynajmniej na razie, wykorzystywany w wymiarze szacunkowym, i chyba jeszcze w dalszym ciągu tak pozostanie. Można powiedzieć, że to jest działanie dla wiejskiego społeczeństwa na wyższym już stopniu rozwoju, gdzie można sobie pozwolić na działania w ramach grup zainteresowań, w ramach różnych stowarzyszeń wyższej użyteczności, podczas gdy nam potrzeba jeszcze większego wsparcia dla podstawowej infrastruktury.

To, co nas szczególnie niepokoi, to przede wszystkim to, że marginalnie traktuje się wsparcie dla zakładów przetwórstwa rolnego. W zasadzie można wyczytać i można zinterpretować – to bowiem jest wyraźnie napisane – że te działania mogą być tylko i wyłącznie skierowane do przedsiębiorstw małych i tak zwanych mikroprzedsiębiorstw. Gdybyśmy popatrzyli na nasze przedsiębiorstwa, działające w przetwórstwie i w obszarach wiejskich, to najczęściej są to średnie przedsiębiorstwa, w przepisach

Unii Europejskiej – średniej wielkości przedsiębiorstwa. A więc w tym projekcie rozporządzenia te przedsiębiorstwa w zasadzie już by się nie mieściły.

Stąd też, trzeba powiedzieć, że nasze stanowisko w odniesieniu do tego rozwiązania jest negatywne. Przedstawiamy propozycję najpierw dyskusji, a potem podjęcia takich decyzji, które dałyby szansę dalszemu ciągowi tych wszystkich działań, które już rozpoczęliśmy w ramach zarówno sektorowego programu operacyjnego, jak również niektórych działań Planu Rozwoju Obszarów Wiejskich.

Biorąc pod uwagę fakt, że procedowanie nad tym projektem rozporządzenia rozpoczyna się – przewidujemy, że w tym zakresie odbędzie się jeszcze wiele roboczych spotkań – spodziewamy się zgłoszenia wielu innych szczegółowych rozwiązań, co do których nasi eksperci mają uwagi i propozycje. Tak więc w najbliższym czasie szczegółowe zapisy i uwagi zostaną sformułowane. Najważniejsze kwestie tutaj podkreśliłem, a oprócz tego jest jeszcze kilka innych, zawartych w naszym stanowisku zaprezentowanym Wysokiej Komisji.

Tak więc, oczywiście, to rozporządzenie jest potrzebne. Trzeba ustalić te zasady. Jednakże, jeśli chodzi o szczegóły, o działania w ramach osi priorytetowych, to wydaje się, że proporcje należałoby tu zmienić. Należałoby dać większą swobodę w określaniu dokumentów krajowych, bowiem sytuacja w dwudziestu pięciu krajach członkowskich – a jak będzie ten fundusz funkcjonował, to wszystko wskazuje na to, że będzie ich dwadzieścia siedem – jest różna. Wprowadzanie zaś tych ram – co prawda niezbyt sztywnych, ale jednak – zapewne utrudni osiągnięcie celów, jakie poszczególne kraje członkowskie mogą sobie postawić.

Tak więc stanowisko rządu jest stanowiskiem w niektórych punktach krytyczne i będziemy wносить projekty zmian do tego projektu rozporządzenia. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję, Panie Ministrze.

Proszę bardzo o opinię pana senatora Mieczysława Mietła.

**Senator Mieczysław Mietła:**

Panie Przewodniczący! Panie Ministrze! Szanowni Państwo!

W zasadzie pan minister bardzo szczegółowo przedstawił stanowisko rządu. Niemniej jednak na czoło wysuwają się dwie uwagi.

Pierwsza uwaga jest taka, że faktycznie mówimy o dużych środkach. Środki kierowane z przeznaczeniem na rolnictwo stanowią znaczną część finansów, które Unia Europejska kieruje do krajów wstępujących do niej.

Kolejna uwaga też jest chyba bardzo istotna. Mianowicie Polska w tej chwili – jak wiele krajów, które weszły do Unii – dopiero stoi przed zrobieniem tego pierwszego kroku i korzystania z tego, co zostało do tej pory wypracowane. Słuszne były uwagi rządu – jest ich dosyć dużo – które pan minister tutaj przedstawiał. Ja jednak chciałbym podkreślić, że mamy do czynienia z sytuacją, w której zmieniany jest jakiś system na samym już początku jego funkcjonowania. Tak więc dopiero wchodzimy w odpowiednie zasady korzystania z tych funduszy, a te zasady są zmieniane. Być może jest taka potrzeba, gdyż dwadzieścia pięć krajów na pewno stanowi inną strukturę, niż miało to miejsce wcześniej.

Wydaje się, że zgłoszone tutaj zastrzeżenia są bardzo istotne. Polska wyraźnie mówi, że jest przeciwna na przykład ograniczeniu wsparcia tylko do podmiotów mieszczących się w kategorii małych i mikroprzedsiębiorstw. Chodzi przecież również i o przedsiębiorstwa, która są duże. Tak samo rząd zwraca uwagę w swoim stanowisku, że w tej chwili będzie taki stan prawny, iż niektóre fundusze będą się nakładać jedne na drugie, czyli mamy do czynienia z sytuacją, w której działają równocześnie dwa przepisy prawne.

Mając na uwadze to, co zostało tutaj już wcześniej powiedziane, że jesteśmy na początku drogi, na początku prac nad rozporządzeniem Rady, trudno, abyśmy przedstawili tutaj jednoznaczne stanowisko. Panie Przewodniczący, myślę, że przy tych założeniach, przy tych uwagach, które wprowadza rząd, jak i wzięwszy pod uwagę to, iż to dopiero początek procesu dochodzenia do ostatecznej formy dokumentu, proponowałbym nie przyjmować dzisiaj stanowiska rządu, ale też odstąpić od przyjmowania opinii. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję, Panie Senatorze.

Jest wniosek o odstąpienie od opiniowania...

*(Brak nagrania)*

Odkładamy. Odstąpiliśmy od opiniowania.

Przechodzimy do punktu osiemnastego i wniosku dotyczącego rozporządzenia Rady w sprawie Europejskiego Funduszu Rybackiego.

Proszę bardzo, Panie Ministrze, o przedstawienie sprawy.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Jerzy Pilarczyk:**

Jest to kolejny fundusz dotyczący dofinansowania określonego obszaru polityki Unii Europejskiej, tym razem Wspólnej Polityki Rybackiej.

Pragnę poinformować, że Europejski Fundusz Rybacki będzie kontynuacją tego, co dzisiaj wdrazamy. Można powiedzieć, że są to pierwsze miesiące wdrażania sektorowego programu operacyjnego dla rybołówstwa. Są to działania polegające głównie na dostosowaniu nakładu połowowego, czyli liczby jednostek łowiących ryby do żywych zasobów. Dominuje tam przede wszystkim troska o zrównoważone rybołówstwo, czyli zrównoważone korzystanie z zasobów żywych morza. W naszym przypadku chodzi głównie o Morze Bałtyckie. Takim działaniem priorytetowym jest zmniejszenie nakładu połowowego po to, ażeby, z jednej strony, dać szansę na realne podstawy ekonomiczne funkcjonowania rybołówstwa na Bałtyku, a z drugiej strony, dbać również o żywe zasoby Morza Bałtyckiego.

Niepokojące jest to, że w momencie, gdy wdrazamy sektorowy program operacyjny, niektóre elementy w propozycji Europejskiego Funduszu Rybackiego znowu mają być zmienione od stycznia 2007 r. Oczywiście Komisja Europejska przypomina o tym, że Wspólna Polityka Rybacka nie tak dawno uległa zmianie i w tej zmienionej Wspólnej Polityce Rybackiej kładzie się akcenty na wiele innych nowych elementów. A mianowicie na to, ażeby zmniejszając nakład połowowy, chociażby poprzez wypłatę

odszkodowań za likwidację kutrów, z drugiej strony nie zwiększać mocy połowowych, na przykład poprzez zwiększanie sprawności połowowej statku.

Stąd też w tym zakresie odnosimy się krytycznie do tego projektu. Nie proponuje się w nim na przykład modernizacji kutrów, polegającej na wymianie silników i na modernizacji przeprowadzonej pod pokładem. Jest taka propozycja, żeby wyeliminować możliwość wspierania takich działań. Według nas jest to nie do przyjęcia, z tej racji, że tak na dobrą sprawę nie rozpoczęliśmy jeszcze działań w tym zakresie. Rozpoczęliśmy na razie likwidację kutrów, ale niewiele zrobiliśmy w zakresie modernizacji tych, które zostaną. My bowiem jeszcze nie wiemy, które zostaną, gdyż są jeszcze składane wnioski. Ucinanie na samym starcie całego procesu modernizacji floty rybackiej – w zakresie dotyczącym modernizacji statków, które pozostaną w nakładzie połowowym – jest nieracjonalne.

A więc nasza generalna uwaga jest taka, żeby kontynuować w ramach alokacji krajowej działania, które w planie narodowym uznajemy za właściwe, przyjmując oczywiście te podstawowe zasady, które chcemy bezwzględnie respektować. Chodzi mianowicie o to, żeby nie zwiększać mocy połowowych, ale modernizować bazę, poprawiać bezpieczeństwo. Jeżeli remontujemy nowe silniki, wymieniamy stare silniki, to będziemy w większym stopniu niż dotąd chronić środowisko. Nowe silniki mają zupełnie inne, właściwe, dostosowane do wymogów ochrony środowiska parametry.

Następny obszar, na który w tym projekcie patrzymy krytycznie, dotyczy tego, że projekt nie mówi o działaniach skierowanych na rybołówstwo śródlądowe. My w kraju powinniśmy kłaść duży nacisk na rozwój rybołówstwa śródlądowego, dlatego też wnioskujemy o uruchomienie takich działań, które pomagałyby w funkcjonowaniu tego sektora. Widzimy sens w rozwoju rybołówstwa śródlądowego, ma to przyszłość.

Chciałbym jeszcze powiedzieć o innych ważnych sprawach. Mianowicie trzecia sprawa jest taka, że eliminuje się wsparcie dla organizacji producenckich. Też chcemy je utrzymać, ponieważ u nas organizacje producenckie dopiero zaczynają się tworzyć. Uważamy że należy kontynuować to wsparcie dla organizacji producenckich.

Na tyle już przepracowaliśmy szczegółowo projekt rozporządzenia, że w stanowisku rządu daliśmy jako załącznik wszystkie szczegółowe propozycje nowych zapisów albo poprawy zapisów rozporządzenia dotyczącego Europejskiego Funduszu Rybackiego. W dalszym ciągu prowadzić będziemy rozmowy nie tylko z administracją w Brukseli, ale również z innymi krajami członkowskimi. Mamy już, można powiedzieć, sporządzoną mapę tego, jak inne kraje Unii Europejskiej spoglądają na te problemy. Mamy dość szerokie poparcie dla swojego stanowiska. Między innymi dzisiaj mieliśmy spotkanie z dyrektorem z Dyrekcji Generalnej do spraw rybołówstwa, odpowiedzialnej za fundusze strukturalne, i przedstawiliśmy wszystkie uwagi. Organizujemy 25 października nieformalne spotkanie z przedstawicielami innych krajów po to, żeby przygotować się do właściwych decyzji, które spełnią, mam nadzieję, nasze oczekiwania, a przede wszystkim oczekiwania polskiego rybołówstwa. To tyle. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję, Panie Ministrze.

Bardzo proszę o wypowiedź pana senatora Andrzeja Anulewicza.

Panie Senatorze, pan ma głos.

**Senator Andrzej Anulewicz:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Panie Przewodniczący! Panie Ministrze! Szanowni Państwo!

Ponieważ pan minister w sposób szczegółowy, z dużą znajomością tematu, omówił zapisy rozporządzenia Rady UE dotyczące Europejskiego Funduszu Rybackiego, pozwolę sobie odstąpić od omawiania ponownie tych spraw.

Pozwoli pan przewodniczący, że na wstępie swojego wystąpienia zaproponuję komisji przyjęcie pozytywnej opinii w sprawie rozporządzenia Rady dotyczącej Europejskiego Funduszu Rybackiego, wraz z pozytywnym, że tak powiem, poparciem tych uwag, które zgłosił w imieniu rządu pan minister.

A teraz pozwolę sobie uzasadnić pozytywną część tej opinii. Znana jest nam wszystkim, którzy interesują się problematyką sektora rybołówstwa, sprawa niedofinansowania od dłuższego czasu tej części naszej gospodarki. Powstający fundusz będzie szansą na jej doinwestowanie. Pozwolę sobie użyć kilku stwierdzeń. Otóż pieniądze, które będziemy mogli pozyskać, niewątpliwie wpłyną na rozwój regionów nadmorskich, niewątpliwie powstaną nowe miejsca pracy. Niewątpliwie projekt przyczyni się też do rozwoju całego sektora rybnego oraz obszarów zależnych od rybołówstwa, przetwórstwa oraz od chowu i hodowli ryb. Wejście w życie rozporządzenia wpłynie na poprawę rentowności całego sektora, o czym mówił pan minister. Będzie tutaj ograniczenie połowu, ale zmieni się jakość, co powinno się przełożyć na rentowność tego sektora i na jakość jego produktów wprowadzonych na rynek. Wzrośnie znaczenie rybołówstwa śródlądowego, rozmieszczonego na terenie całego kraju. Chcę zwrócić uwagę na taką kwestię, że aby pozyskać środki z funduszy strukturalnych na realizację pomocy dla sektora rybackiego, potrzebne będą jednak własne środki. Dlatego też, przedstawiając skromne argumenty za, wnoszę, jak na wstępie, o pozytywną opinię dla tego projektu. Dziękuję.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję, Panie Senatorze.

Czy są pytania?

Proszę, pani senator Serocka.

**Senator Ewa Serocka:**

Bardzo dziękuję, Panie Ministrze, za uwagi zawarte w projekcie, szczególnie uwagi dotyczące rybołówstwa śródlądowego. Wiemy dobrze, że w naszym Bałtyku nie ma ryb. To jest pierwsze. Druga sprawa – ze starych łowisk, na których byliśmy, już nas wyrzucono, usunięto. Nie mamy ich. Trzecia sprawa. Wiadomo, że nasz tabor jest w fatalnym stanie i będzie bardzo dużo kutrów zlikwidowanych. Jak bardzo ważną sprawą jest rybołówstwo śródlądowe, najlepszym dowodem jest aukcja rybna w Ustce, właściwie jedyna aukcja rybna na północy Polski, oparta głównie o ryby śródlądowe. Wokół tej aukcji na szczęście tworzą się grupy różnych producentów, jest sporo ryb śródlądowych. Ci producenci jednak potrzebują wsparcia i to potrzebują dużego wsparcia.

Pan minister był kiedyś w Ustce. Byłam tam z panem ministrem i długo dyskutowaliśmy, słuchaliśmy narzekań rybaków, jak oni się przymierzają do wejścia do Unii Europejskiej. Myślę, że to wsparcie – tak Unii Europejskiej, jak i naszego rządu, naszego budżetu – właśnie rozwoju tych producentów, rozwoju połowu ryb śródlądowych, jest szalenie istotne i szalenie ważne. Są rybacy, są chęci, ale często o brak pieniędzy rozbija się bardzo wiele dobrych inicjatyw. Tak więc bardzo proszę o to wsparcie z różnych stron, nie tylko ze strony Unii, ale również i ze strony naszego ministerstwa rolnictwa, które również jest ministerstwem rybołówstwa. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Mam do pani senator pytanie: jaka jest pani opinia odnośnie do tego dokumentu?

**Senator Ewa Serocka:**

Całkowicie popieram stanowisko rządu, ponieważ przeczytałam bardzo dokładnie wszystkie uwagi. One spełniają chyba w całości, tak na pierwszy rzut oka, wszystkie potrzeby producentów ryb śródlądowych. Nie mówię o naszych jeziorach, w których również łowi się dużo ryb, jednakże producentów, którzy opierają się o dokonywanie produkcji ryb w inny sposób, jest też bardzo dużo. Uważam, że stanowisko rządu jakby wypełnia lukę w tej propozycji Komisji Europejskiej i opiniuję je pozytywnie. Dziękuję.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Rozumiem, że pani senator wypowiada się zgodnie z wypowiedzią senatora Anulewicza, tak? Dobrze.

Czy są jeszcze jakieś pytania i uwagi? Nie ma.

Pani minister chce jeszcze zabrać głos?

Proszę bardzo.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Jerzy Pilarczyk:**

Nie wiem, czy nie przez analogię do tego, co było w Sejmie, Wysoka Komisja wypowiada się w sprawie projektu rozporządzenia, a nie w sprawie stanowiska rządu. Stanowisko rządu jest krytyczne w stosunku do niektórych rozwiązań projektu rozporządzenia i w związku w tym stanowisko komisji będzie również krytyczne w stosunku do niektórych rozwiązań tego rozporządzenia.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Mamy określoną formułę. Popieramy rozporządzenie lub nie popieramy, albo nie wypowiadamy opinii. Są takie trzy możliwości.

Proszę bardzo, jeszcze pani senator Ewa Serocka.

**Senator Ewa Serocka:**

Proponowałabym, żeby w naszej opinii ująć uwagi, które są w stanowisku rządu. Popieramy je w jednej części, ale proponujemy wniesienie właśnie tych uwag dotyczących śródlądowego rybołówstwa. Zawarte uwagi – jeżeli oczywiście możemy, gdyby zaś było inaczej, prosiłabym to sprostować – popieramy, ale pod warunkiem, że będą wprowadzone takie, a nie inne zapisy.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dobrze. Dziękuję, Pani Senator.

Wobec tego proponuję następującą formułę: Komisja Spraw Unii Europejskiej popiera projekt, z uwzględnieniem uwag zawartych w projekcie stanowiska rządu.

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Tak więc może być taka formuła. Mamy wypisane wszystkie uwagi, które wniósł rząd i można by je wypisać tutaj, powtórzyć to, co rząd robił...

*(Głos z sali: Nie ma sensu.)*

Tak.

Kto jest za przyjęciem takiej formuły?

*(Senator Edmund Wittbrodt: Mam tylko pytanie...)*

Proszę bardzo.

**Senator Edmund Wittbrodt:**

Mam pytanie, czy to dotyczy projektu stanowiska rządu, czy już stanowiska rządu?

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Chodzi o uwagi zawarte w projekcie stanowiska rządu.

**Senator Edmund Wittbrodt:**

Ale czy to jest projekt, czy stanowisko rządu?

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Chwileczkę.

Proszę bardzo.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Jerzy Pilarczyk:**

Przepraszam, rząd przyjął to stanowisko 24 września na posiedzeniu Komitetu Europejskiego Rady Ministrów.



**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

24 września, tak? I zostało już przyjęte?

*(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Jerzy Pilarczyk:*

Tak.)

Wobec tego zmieniamy sformułowanie.

Komisja Spraw Unii Europejskiej popiera propozycję dotyczącą rozporządzenia Rady – Europejski Fundusz Rybacki, wraz ze stanowiskiem rządu w tej sprawie.

Kto jest za przyjęciem takiego stanowiska? (10)

Jednomyślnie, tak?

Wobec tego dziękuję.

Mamy jeszcze jedną sprawę do omówienia, Panie Ministrze. Chodzi o wniosek dotyczący decyzji dyrektywy Rady, zmieniającej dyrektywę 87/328/EWG w odniesieniu do przechowywania nasienia zwierząt z gatunku bydła, przeznaczonego do handlu wewnątrzspółnotowego.

Bardzo proszę o przedstawienie problemu.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Jerzy Pilarczyk:**

Panie Przewodniczący, Wysoka Komisjo!

Ta dyrektywa została już wdrożona. W naszej ustawie o organizacji hodowli i rozrodzie zwierząt gospodarskich zostały uwzględnione zapisy tej dyrektywy. Zakres tej dyrektywy jest, można powiedzieć, niewielki, odnosi się tylko do funkcjonowania banków nasienia. Tabele zgodności zostały już przesłane do Komisji Europejskiej. Tak więc polski rząd nie wnosi żadnych uwag do tego projektu dyrektywy. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję, Panie Ministrze.

Pan senator Mietła wypowie zdanie komisji.

Proszę uprzejmie.

**Senator Mieczysław Mietła:**

Panie Przewodniczący! Panie Ministrze! Szanowni Państwo!

W zasadzie na posiedzeniu prezydium nie podjęliśmy decyzji, żeby omawiać tę właśnie dyrektywę. Na wniosek całej już komisji została ona dodatkowo wprowadzona. Rzeczywiście, ta dyrektywa nie budzi wśród członków komisji jakichś zastrzeżeń. W zasadzie jest to sprawa prosta, uregulowana i wiele z tych ustaleń już u nas w kraju funkcjonuje. Zobowiązany zostałem jednak do zadania pewnych pytań i chciałbym teraz je zadać, Panie Ministrze.

Pierwsze pytanie dotyczy tego, jaki koszt będzie ponosić przedsiębiorstwo zakupując urządzenia do przechowywania nasienia zwierzęcego i jakie muszą być spełnione standardy.

I drugie pytanie: czy istnieją jakieś szczególne zasady związane z przechowywaniem, które pociągają za sobą koszty? To tyle.

Wniosek natomiast jest taki, żeby Komisja Spraw Unii Europejskiej poparła wniosek dotyczący dyrektywy Rady jako zasadny. To nie budzi żadnych wątpliwości, chodziło zaś tylko o te dwa pytania. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Proszę, Panie Ministrze.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Jerzy Pilarczyk:**

Może jednak powiem parę słów o tym, co zmienia dyrektywa. Dyrektywa daje możliwość nie tylko przechowywania nasienia u producentów nasienia, ale również przechowywania nasienia u, można powiedzieć, dystrybutorów czy w tak zwanych bankach nasienia. Ktoś może po prostu sprowadzać nasienie ze Stanów Zjednoczonych. Powiedzmy, że otworzył w Polsce bank nasienia i w zależności od zapotrzebowania na rynku to nasienie jest rozdysponowywane do hodowców. Chodzi o określenie, na jakich warunkach mają funkcjonować te banki nasienia. Chodzi o określenie wymogów sanitarno-weterynaryjnych, wymogów formalnoprawnych. A więc właściciel tego banku nasienia – tak jak w przypadku zakładu prowadzącego pozyskiwanie i konfekcjonowanie nasienia – musi wystąpić do ministra rolnictwa o zezwolenie na to, żeby mógł prowadzić bank i zajmować się dystrybucją tego materiału biologicznego. Głównie bowiem chodzi o to, że on potem nim dysponuje. Bank musi spełnić takie same, określone w odpowiednim rozporządzeniu ministra rolnictwa, wymogi sanitarno-weterynaryjne, jak w przypadku zakładu pozyskującego i zajmującego się konfekcjonowaniem i dystrybucją nasienia. Tak więc jest to uściślenie przepisu w tym zakresie, bo do tej pory dyrektywa regulowała głównie sprawy w zakładach produkujących nasienie. Ta zmiana rozciąga te przepisy również na zakłady, które zajmują się dystrybucją. Oczywiście, jeśli ktoś do tej pory nie prowadził takiej działalności, to musi dokonać zakupu odpowiednich urządzeń do głębokiego mrożenia w ciekłym azocie, odpowiedniego przechowywania. Wymogi sanitarno-weterynaryjne są określone w rozporządzeniu. Koszty będą związane z rozmiarami jego działalności. Jeżeli to będzie niewielka działalność i trzeba będzie wstawić dwa niewielkie kontenery z ciekłym azotem, to będą niewielkie wymogi, niewielkie koszty. Dziękuję.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję, Panie Ministrze.

Proszę bardzo, czy są inne uwagi? Nie.

Komisja Spraw Unii Europejskiej popiera wniosek dotyczący dyrektywy Rady zmieniającej dyrektywę w odniesieniu do przechowywania nasienia zwierząt z gatunku bydła, przeznaczonego do handlu wewnątrzspółnotowego.

Kto jest za takim wnioskiem? (10)

Jednomyślnie.

Dziękuję.

Dziękuję, Panie Ministrze. Jeszcze raz przepraszam, że musiał pan trochę czekać. Jakoś nam dzisiaj ten harmonogram...

(*Głos z sali*: Następny razem oddamy czas.)

Pan senator mówi, że następnym razem oddamy czas.

Dziękuję bardzo.

Mam teraz prośbę do pana ministra Szczuki... Czy jest pan minister? Jest.

Czy wyrazi pan zgodę, żeby przesunąć na później pański punkt w porządku obrad, a teraz poprosilibyśmy pana ministra Górskiego?

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Wiesław Szczuka*: Jeśli pan przewodniczący zasugeruje, że to w sumie zajmie tyle samo czasu, to jestem za.)

W sumie tyle samo, tak.

Panie Ministrze Górski, witamy pana. Ale pan jest tutaj zobowiązany, żeby w sumie zakończyć o właściwej porze nasze obrady, gdyż teraz wychodzi na ostatnią pozycję pan minister Szczuka.

Wobec tego bardzo proszę o przedstawienie wniosku dotyczącego decyzji Rady, upoważniającego państwa członkowskie do ratyfikowania w interesie Wspólnoty Europejskiej Konwencji Międzynarodowej Organizacji Pracy w sprawie dokumentów tożsamości marynarzy wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie.

Proszę bardzo.

#### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Witold Górski:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Wysoka Komisjo, postaram się jak najszybciej i najbardziej zrozumiale powiedzieć, o co nam chodzi, zwłaszcza że w sumie sprawa jest naprawdę prosta.

Mianowicie przeszło rok temu, 19 czerwca 2003 r., podczas sesji Międzynarodowej Organizacji Pracy został przyjęty tekst nowej konwencji Międzynarodowej Organizacji Pracy, rewidującej postanowienia bardzo starej, bo aż z roku 1958, konwencji nr 108. Dotychczas tę nową konwencję ratyfikowało niewiele państw, ale cała Unia Europejska jest zobowiązana do ratyfikacji tego dokumentu, gdyż ma on wejść w życie 9 lutego przyszłego roku.

Konieczność dokonania rewizji wynikała przede wszystkim z potrzeb zagwarantowania większego bezpieczeństwa dokumentów tożsamości marynarzy. Ten stary dokument, tak zwana książeczka żeglarska, zestarzał się, nie był nowoczesny. Były i u nas przypadki podrabiania tego dokumentu, spotykaliśmy nawet przypadki handlu tym dokumentem. Krótko mówiąc, łatwo go było podrobić. W obliczu wzrastającego zagrożenia terroryzmem, zwłaszcza po wypadkach w Stanach Zjednoczonych, opracowanie właśnie takiego dokumentu nie tyle nie wymogły, co zasugerowały Stany Zjednoczone.

Jednocześnie zmiany będą polegać na wprowadzeniu jednolitego wzoru tych dokumentów, pozwalającego na jednoznaczną identyfikację marynarza i zapewniającego mu prawo zejścia na ląd, transferu, tranzytu i – co jest, uważam, najważniejsze – bez konieczności posiadania wizy. Będzie to zatem olbrzymie udogodnienie dla środowiska marynarskiego. Marynarzy czynnych zawodowo mamy około 70 tysięcy, pływa przeszło 50 tysięcy. Będzie to więc niesamowite ułatwienie dla tego środowiska. Marynarz czy biuro pośredniczące nie będzie się musiało starać o wizę, co jednocześnie przyczyni się do obniżki kosztów dla ewentualnie zatrudnionego.

Z tego też względu, mając na uwadze jednoczesne zwiększenie bezpieczeństwa dokumentów tożsamości marynarzy, jak i zapewnienie marynarzom ułatwień w zejściu

na ład oraz uniknięcie kłopotów wiecznego wizowania, jesteśmy za przyjęciem, za ratyfikowaniem konwencji nr 185.

Polska będzie dążyć do tego, aby termin złożenia dokumentów ratyfikacyjnych został przesunięty w tym przypadku o co najmniej dwanaście miesięcy. Nie jest to takie proste i nie da się ukryć, że jest troszeczkę kosztowne dla strony polskiej, stąd konieczność współpracy z ministerstwami: spraw wewnętrznych, spraw zagranicznych, gospodarki i finansów. Sam dokument dla marynarzy nie będzie droższy. Przewidujemy, że koszt wymiany czy wprowadzenia nowego dokumentu będzie wyższy w stosunku do starego o 2, 3 euro. Będziemy pilnować, żeby procesy związane z całą logistyką, co dotyczy współpracy z Ministerstwem Spraw Zagranicznych i ze Strażą Graniczną, nie były droższe. Chodzi o to, żeby tak zmienić oprogramowanie komputerowe, żeby, kiedy daje się paszport na przejściu granicznym, jak w tej chwili, tym samym urządzeniem można było prześwietlić nowy dowód tożsamości marynarza, czyli nie zmieniać urządzeń, a tylko dopracować czy unowocześnić program komputerowy, który będzie umożliwiał identyfikację tego dokumentu.

To tyle pokrótce. Jak będą pytania, postaramy się odpowiedzieć. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję, Panie Ministrze.

Proszę bardzo, pani senator Ewa Serocka.

Dzisiaj mamy trzy osoby przygotowane do zabrania głosu na ten temat.

Proszę bardzo, Pani Senator.

**Senator Ewa Serocka:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Pan minister bardzo szczegółowo omówił ten bardzo ważny temat. Proponuję, abyśmy poparli stanowisko Rady Europy. Wiemy dobrze, że koszt będzie bardzo wysoki – to koszt uruchomienia produkcji blankietów dowodów tożsamości marynarza, utworzenia centrum personalizacji tych dokumentów, elektronicznej bazy danych, bezpiecznych procedur przyjmowania i weryfikacji wniosków o wystawienie właśnie takiego dokumentu dla marynarza, jak również zbudowania całej infrastruktury do pobierania i obsługi danych. Ale jest to ważne dla naszych marynarzy, którzy się kształcą w wielu polskich szkołach; w dwóch akademiach kształcimy oficerów. Nasi marynarze i nasi oficerowie są znani z dobrej pracy i bardzo chętnie zatrudniani na statkach morskich w różnych krajach.

Uważam, że bardzo ważne jest to, żeby te dokumenty były dokumentami europejskimi. Nawet wysoki koszt w żadnym wypadku nie powinien być barierą, która w jakikolwiek sposób ograniczałaby nasz dostęp do tych dokumentów. Właściwie nie mamy w tej chwili naszych, polskich statków – marynarzy i oficerów kształcimy w zasadzie dla innych – ale myślę, że wróci dla nas dobry czas i zapotrzebowanie na nasze statki; choć nie wiem, czy odbudujemy szybko sto osiemdziesiąt sześć statków, na przykład w PLO. Te, które funkcjonują w tej chwili... Myślę, że po zmianie przepisów, naszych wewnętrznych przepisów dotyczących statków morskich, będzie możliwe, żeby nasi marynarze i nasi oficerowie rzeczywiście pływali na naszych statkach. O tym marzy sobie po cichu wiele osób, zwłaszcza tych z Wybrzeża.

Tak więc proponowałabym, żebyśmy w całej rozciągłości poparli stanowisko Rady Europy i przyjęli wszystkie uwagi dotyczące przedłużenia o co najmniej dwanaście miesięcy terminów związanych z tą ratyfikacją – właśnie po to, żebyśmy mogli się przygotować do tej dużej akcji.

A tak na marginesie tej sprawy, ponieważ jest wiele uwag czy problemów związanych z zatrudnieniem naszych marynarzy, chciałabym zadać pytanie, tak przy okazji, poza tą sprawą dotyczącą ratyfikacji: czy są prowadzone prace w zakresie systemu zatrudniania marynarzy na statkach morskich? Bo tu też jest ogromna blokada. Nasi marynarze, kiedy jeszcze istniały PLO, byli zatrudniani normalnie na umowę o pracę, zgodnie z kodeksem pracy. Na całym świecie zaś jest to system kontraktacji, a my jeszcze takiego zapisu nie mamy w kodeksie pracy. Myślę, że pan minister przy okazji coś na ten temat powie, ponieważ takie pytania bardzo często padają na spotkaniach.

Proponuję, abyśmy poparli stanowisko Rady Europy, a pana ministra poproszę o odpowiedź. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Jeszcze pan senator Wittbrodt, proszę bardzo.

**Senator Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję bardzo.

Myślę, że tu chodzi o Radę Europejską, a nie o Radę Europy, pani senator wielokrotnie powiedziała „Rada Europy”.

Ja mam pytanie dotyczące kosztów: czy ich w ogóle nie da się przewidzieć? W tym stanowisku i potem w uzasadnieniu właściwie wszystko jest sprawą otwartą, tak jakby nie można było tego przewidzieć.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję.

Proszę, Panie Ministrze.

Aha, przepraszam, jeszcze pani senator Christowa.

**Senator Czesława Christowa:**

Marynarze teraz mają książeczki żeglarskie, które identyfikują marynarzy, a ponadto są tam zapisane historia pracy, uprawnienia itp. Czy te książeczki żeglarskie nadal będą istniały, czy zostaną zupełnie wyeliminowane? A jeżeli zostaną wyeliminowane, to jakim dokumentem będą posługiwać się marynarze, aby móc przedstawić w sposób identyczny te wszystkie zapisy? I to jest moje pytanie.

A generalnie, ja także popieram tę decyzję. Dziękuję.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję, Pani Senator.

Czy jeszcze ktoś chce zabrać głos?

(*Senator Ewa Serocka: Przepraszam za swoje przejęzyczenie.*)

Chciałbym zapytać: a jeśli taki marynarz jak ja siądzie sobie na jacht, to wystarczy zwykła książeczka żeglarska?

(*Głos z sali: Żeglarz amator.*)

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Tak, dziękuję bardzo.

Proszę, Panie Ministrze.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Witold Górski:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Zacznę od czegoś innego, jak pan przewodniczący pozwoli.

Jednym z argumentów za ratyfikacją tej ustawy jest to, żeby polski marynarz nie był dyskwalifikowany. Wiadomo – pani senator Serocka o tym mówiła – w tej chwili gorzej jest zatrudnić polskiego marynarza, zwłaszcza na statkach zagranicznych, z tego tytułu, że wzrosły koszty takiego zatrudnienia. Do 1 maja polski marynarz był traktowany inaczej, a od 1 maja jest traktowany tak jak marynarz z Unii Europejskiej, więc wzrosły koszty jego ubezpieczenia, i jest to dodatkowy koszt dla armatorów. Jeśli taki marynarz teraz jeszcze nie będzie miał dokumentu uprawniającego go do pływania wszędzie, eliminującego załatwianie wizy, to obawiam się, że może to być następny powód do niezatrudniania polskich marynarzy, którzy w tej chwili mają trudności. Jak pani senator powiedziała, statków o polskiej przynależności jest mniej, aczkolwiek polscy armatorzy funkcjonują, zamawiają i budują, budują nowy tonaż floty.

Jeśli chodzi o marynarzy, to żeby ułatwić im pracę, w tej chwili pracujemy nad ustawą o podatku tonażowym; już jesteśmy na etapie końcowym, poszła teraz do uzgodnień resortowych. Ten podatek umożliwi sprowadzenie statków pod polską banderę. Po prostu będzie się opłacało polskiemu armatorowi płacić podatki u nas, a nie na Bahamach czy w jakimś kraju, który nawet nie ma dostępu do morza. Drugą taką ustawą jest projekt o zatrudnieniu na statkach o polskiej przynależności; projekt ten jest już gotowy. Pakiet tych ustaw spowoduje, mam nadzieję, że polskie statki będą pływać pod polską banderą i marynarz będzie miał większą pewność, stabilność i komfort pracy – oby na polskim statku.

Jest mi przykro, Panie Senatorze, że nie mogę odpowiedzieć na pańskie pytanie. Pytałem moich pracowników o koszty, ale jest to temat świeży i nie chcę okłamywać szanownej komisji, nie chcę mówić w tej chwili, jakie te koszty będą naprawdę. Na pewno zrobimy wszystko, żeby były niższe – zresztą takie jest zalecenie Komisji Europejskiej.

Odpowiadając na pytanie pani senator Christowej: książeczki żeglarskie, dokument znany, ceniony, będą obowiązywały dalej, w tym dokumencie będzie można przeczytać całą historię zawodową marynarza, jakie praktyki odbył, gdzie pływał, co na jakim statku robił. Tak że ten dokument będzie utrzymany, a ten nowy będzie jak gdyby międzynarodowym dowodem osobistym, jednakowym dla wszystkich marynarzy.

Pan senator pytał, czy może pływać. Oczywiście, z tym że jest różnica między kapitanem żeglugi jachtowej a kapitanem żeglugi wielkiej, to jest co innego. Koło mnie siedzi koleżanka z departamentu, która jest kapitanem żeglugi jachtowej. I chociaż jest młodą osobą, jest prawdziwym kapitanem. Ale to są dwie różne rzeczy. Dziękuję.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję, Panie Ministrze.

Proponuję więc podjęcie następującej uchwały: Komisja Spraw Unii Europejskiej popiera wniosek dotyczący decyzji Rady upoważniającej państwa członkowskie do ratyfikowania w interesie Wspólnoty Europejskiej Konwencji Międzynarodowej Organizacji Pracy w sprawie dokumentów tożsamości marynarzy wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – sygnatura akt 12235/04.

Kto jest za podjęciem takiej uchwały? (10)

Jednomyślnie podjęliśmy.

Dziękuję.

Dziękuję, Panie Ministrze.

I teraz przechodzimy do punktu dwudziestego naszego porządku obrad: wniosek dotyczący decyzji Rady w sprawie systemu środków własnych Wspólnot Europejskich, wniosek dotyczący rozporządzenia Rady w sprawie wprowadzenia mechanizmu korekty braku równowagi budżetowej zgodnie z art. 4 i 5 decyzji Rady, dotyczącej systemu środków własnych Wspólnot Europejskich, wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie.

Pan minister Szczuka ma głos.

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Wiesław Szczuka:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Sprawa, którą chciałbym przedstawić, ma znaczenie fundamentalne dla finansów Unii Europejskiej, czyli jest to sprawa, można powiedzieć, o innym ciężarze gatunkowym niż sprawy poprzednie, z całym szacunkiem dla nich, typu książeczka czy przechowywanie nasienia. Jest to sprawa specyficzna, bowiem na tym etapie odbywają się bardzo szerokie negocjacje nad Nową Perspektywą Finansową, o której dzisiaj mówiliśmy. To, co zawarliśmy w stanowisku rządu, można uznać za projekt naszego stanowiska negocjacyjnego, które z całą pewnością będzie musiało ewoluować w trakcie dalszych prac nad Nową Perspektywą Finansową i zasadami tworzenia środków własnych finansujących budżet Unii Europejskiej. Sprawa dotyczy projektu decyzji związanej ze środkami własnymi Unii Europejskiej.

Przede wszystkim w tym projekcie zawarta jest zmiana mechanizmu dotyczącego tak zwanego rabatu brytyjskiego i propozycja zastąpienia tego mechanizmu ogólnym mechanizmem korekcyjnym, który odnosiłby się do wszystkich krajów członkowskich.

Tak zwany rabat brytyjski pojawił się w 1985 r. po decyzji z Fontainebleau z 1984 r. Był on wynikiem wieloletnich problemów związanych z uzgodnieniem budżetu i przekonaniem Wielkiej Brytanii, że nadmiernie partycypuje w finansowaniu budżetu. Dlatego też wymusiła ona na swoich partnerach tenże mechanizm, który od tej pory stał się czymś, co jest praktycznie niemożliwe do usunięcia, wymaga to bowiem zgody wszystkich krajów członkowskich, a ponadto, jak mówił pan minister Pietras na wcześniejszym posiedzeniu połączonych komisji, dla przywódcy Wielkiej Brytanii byłoby to czymś w rodzaju samobójstwa politycznego. I dlatego bardzo trudno bez wskazania alternatywy uzyskać zgodę na coś takiego.

To, co proponuje komisja w tym projekcie decyzji, to stworzenie mechanizmu, który odnosiłby się do czegoś, co komisja uznaje za rozsądny poziom, jeśli chodzi o bycie płatnikiem netto. Ten poziom został określony na 0,35% dochodu narodowego brutto tychże krajów, płatników netto. Po przekroczeniu tego poziomu wchodziłby w życie ten mechanizm korygujący, który sprawiałby, że 66% tej nadwyżki byłoby zwracane do tych krajów, które są płatnikami netto, na skalę przekraczającą te 0,35% dochodu narodowego brutto. Dodatkowym elementem ograniczającym skalę tego mechanizmu korygującego byłoby przyjęcie zasady, że jest pułap maksymalnej sumy korekt, to jest 7 miliardów 500 milionów euro, i z tego maksymalnego pułapu, wyrażonego nominalnie, wynikałaby potencjalna możliwość obniżania wskaźnika procentowego dotyczącego tego zwrotu z 66%. Te 66% zwrotu to byłby maksymalny wskaźnik, a jeśli byłoby ryzyko przekroczenia tego łącznego limitu, konieczne byłoby obniżanie tego progu w związku z korektą, zwrotem tych jakby nadpłat w stosunku do tego tak zwanego rozsądnego progu.

Żeby tę całą zmianę jakby osłodzić Wielkiej Brytanii, zaproponowano pewien okres przejściowy, w którym Wielka Brytania, niezależnie od wprowadzenia mechanizmu korygującego, otrzymywałaby jeszcze dodatkowe kwoty ryczałtowe, zmniejszające się stopniowo od poziomu 2 miliardów euro w 2008 r. do 500 milionów euro w 2011 r. Jednocześnie, żeby skompensować skutki, pozostałe kraje, które korzystałyby z tego nowego ogólnego mechanizmu korekty, też dochodziłyby stopniowo do tego maksymalnego poziomu 66%, od 33% w 2008 r. do 66% w 2011 r.

Co Polska o tym myśli? Polska na tym etapie negocjacji ma bardzo wyraźne stanowisko stwierdzające, że w ogóle nam się nie podoba żaden z mechanizmów korygujących, czy rabat brytyjski, czy ten nowy ogólny mechanizm korekcyjny. Uważamy, że jest to niezgodne z duchem całej Unii Europejskiej, która ma sprzyjać wyrównywaniu poziomu dochodów. Budżet Unii Europejskiej służy poza tym finansowaniu przedsięwzięć, które służą wspólnym celom. Takie wyliczanie, kto jest płatnikiem netto, a kto beneficjentem netto, jest więc jakby z gruntu fałszywe, ponieważ ten podział zawsze będzie występował – część krajów zawsze będzie płatnikami netto, a część beneficjentami. To nie znaczy, że w przypadku takiego rachunku ciągnionego ci płatnicy netto również nie mają dodatkowych korzyści wynikających z realizacji celów wspólnotowych. Zasada solidarności i wszystko, co się z tym wiąże, też ma znaczenie.

Czyli, powtarzam, Polska odrzuca na tym etapie tę propozycję, głównie ze względów pryncypialnych, ze względu na zagrożenie, że rozszerzenie tego mechanizmu mogłoby w przyszłości stworzyć dla nas dodatkowe obciążenia. Wyliczenia, które są zawarte w uzasadnieniu opinii, nie wskazują na tym etapie jednoznacznie, czy ten lub inny mechanizm byłby dla nas bardziej dotkliwy. Z szacunków Unii Europejskiej wynika wręcz, że utrzymanie tego rabatu brytyjskiego byłoby dla nas znacznie bardziej kosztowne, dlatego że ten rabat, według szacunków związanych z Nową Perspektywą Finansową, będzie się powiększał o prawie 50% i z obecnego poziomu, czyli około 4 miliardów 600 milionów euro, wzrośnie do ponad 7 miliardów euro. Polska musiałaby w tym w coraz większym stopniu partycypować. W tej chwili dopłacamy do tego rabatu około 116 milionów euro i według komisji ta nasza dopłata mogłaby się zwiększyć nawet do 248 milionów euro.

Jeśli chodzi o ten konkretnie rabat, to całkowicie zgadzamy się, że w obecnej sytuacji nie ma on żadnej racji bytu, został bowiem wprowadzony wtedy, kiedy poziom



dochodu narodowego brutto na jednego mieszkańca w Wielkiej Brytanii był istotnie niższy niż w pozostałych dużych krajach Unii Europejskiej. W 1984 r. to było około 90%, a w tej chwili Wielka Brytania przewyższa inne kraje i średni poziom wynosi tam 111%. To rozwiązanie nie ma więc racji bytu, dlatego że zostało wprowadzone z myślą o tych krajach, dla których obciążenie składką do budżetu byłoby nieproporcjonalne do poziomu ich zamożności, a w odniesieniu do Wielkiej Brytanii oczywiście w tej chwili to nie ma miejsca.

Zasugerowaliśmy jakby mechanizm korekcyjny tego mechanizmu, polegający na tym, że wśród krajów, które partycypowałyby w finansowaniu tego mechanizmu korekty generalnej, nie występowałyby kraje kohezyjne, czyli kraje z dochodem na głowę poniżej 90% przeciętnego. To nie jest jeszcze formalna propozycja, ale element naszego stanowiska, które ewentualnie moglibyśmy zgłosić w toku dalszych negocjacji, aczkolwiek szanse na przyjęcie tego stanowiska są dość ograniczone, jeśli nie znikome. Komisja bowiem proponuje obecnie, że wszystkie kraje, łącznie z tym krajem, który będzie beneficjentem korekty, partycypują w finansowaniu tego mechanizmu korekcyjnego, żeby tę sprawę w pewnym sensie uprościć i nie tworzyć dodatkowych podziałów.

To tyle tytułem wprowadzenia do tego tematu, który jest, jak powiedziałem, bardzo ważny, złożony, a dyskusje na ten temat z całą pewnością będą się toczyć do ostatniego dnia dyskusji nad Nową Perspektywą Finansową i zasadami tworzenia środków własnych dla budżetu Unii Europejskiej. Jak powiedziałem, jest to jeden z etapów. Przypuszczam, że sprawa jeszcze pojawi się na forum komisji, i to zapewne nieraz.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję, Panie Ministrze, za obszernie wprowadzenie do materii finansów Unii Europejskiej.

Proszę pana senatora Drzęźlę o wypowiedź w tej sprawie.

**Senator Bernard Drzęźła:**

W związku z tym, że pan minister bardzo szczegółowo omówił przedmiotową sprawę, ograniczę się do konkluzji swojej opinii. Otóż, biorąc pod uwagę, że beneficjentami nowego systemu korekcyjnego mogą być bogatsze państwa członkowskie Unii Europejskiej, co podważa zasadę solidarności, proponuję negatywne stanowisko komisji w tej sprawie.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Proszę, pan senator Wittbrodt.

**Senator Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję bardzo.

Zgadzam się, że tutaj powinno być chyba stanowisko negatywne. Ale co to znaczy „negatywne”? Gdyby nie było innego rozwiązania, zostaje stary system, tak? Czyli ten rabat cały czas jest utrzymywany... Zastanawiam się nad tym.

Ale mam też pytanie. Tutaj proponowane jest takie wyprowadzenie tego rabatu Wielkiej Brytanii do 2011 r. czy 2012 r. Ponieważ jest to mechanizm korekty nierównowagi, całościowy mechanizm obejmujący według tej samej zasady wszystkie państwa, to czy może być tak, że ten rabat się pojawi w innych dużych państwach, tak? Bo pewnie tak będzie, że Wielka Brytania wyjdzie, ale jakieś inne państwa wejdą zgodnie z tą ogólną zasadą i będą otrzymywały nowy rabat. Jak ten cały układ będzie wtedy wyglądał? Czy to będzie tak, że tego się nigdy nie wyprowadzi? Jak to będzie wyglądało w całości na przykład w 2010 r., 2015 r. itd.?

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję, Panie Senatorze.

Czy są jeszcze pytania, problemy? Nie ma.

Panie Ministrze, bardzo proszę o odpowiedź.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Wiesław Szczuka:**

Odnosząc się do pierwszego elementu wypowiedzi pana senatora Wittbrodta, powiem, że Polska opowiada się w tym projekcie stanowiska również za stopniowym wycofywaniem rabatu brytyjskiego, ale nie w takim układzie, jak proponuje Komisja. Ponieważ to, co proponuje Komisja, to równoległe funkcjonowanie... Po prostu to stopniowe zmniejszanie wypłaty ryczałtowej dla Wielkiej Brytanii byłoby niezależne od tego, co Wielka Brytania otrzymywała, czyli około 2 miliardów euro rocznie. W ramach tego nowego mechanizmu ogólnej korekty z tego mechanizmu korzystałyby te kraje, które byłyby płatnikiem netto na skalę większą niż te 0,35% ich dochodu narodowego brutto. W tej chwili prawdopodobnie byłyby to takie kraje jak Niemcy, na istotną skalę – tutaj można powiedzieć, że średnio 2 miliardy 500 milionów euro – Holandia, która też jest w tej chwili znacznym płatnikiem w wymiarze netto, a na mniejszą skalę Szwecja, Austria i Cypr. Tak że byłby ten mechanizm automatycznej korekty, który by funkcjonował, można powiedzieć, ad infinitum. I temu Polska również się sprzeciwia ze względów, jak powiedziałem, bardziej pryncypialnych – że to nie o to chodzi. A jeśli jest problem z partycypacją, to można byłoby go próbować rozwiązywać raczej przez stworzenie bardziej czytelnego mechanizmu tworzenia środków własnych. Według nas w jakimś wymiarze jedno z drugim może być sprzeczne, co może utrudniać osiągnięcie porozumienia co do czytelnego mechanizmu tworzenia środków własnych. Naszym zdaniem powinno to być związane wyłącznie z dochodem narodowym brutto. Proponujemy nawet, żeby odejść od tej części związanej z VAT czy z tradycyjnymi środkami z ceł i podobnych opłat. I tyle dodatkowego wyjaśnienia co do naszego stanowiska w tej sprawie.

**Senator Edmund Wittbrodt:**

Ja mam jeszcze jedno pytanie. Co spowoduje nasze negatywne stanowisko, zdaniem pana ministra, tak jak sformułował to pan senator Drzęzła, negowanie tej propozycji? Gdyby nie była przyjęta ta nowa propozycja, to co by to oznaczało?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Wiesław Szczuka:**

Decyzja w tej sprawie musi zapaść jednogłośnie i w tym, można powiedzieć, jest pies pogrzebany. Zarówno Wielka Brytania musi się zgodzić na to, żeby odejść od tego systemu, jak i Polska może zablokować zmianę w stronę innego systemu. Problem oczywiście istnieje. Jak powiedziałem, w tej chwili jest etap negocjacji i te przetargi będą trwały. Całe negocjacje związane z tym nowym pakietem finansowym to jest wielka sieć naczyń połączonych, które gdzieś muszą się w końcu zespolić oraz umożliwić przepływ i porozumienie.

**Senator Edmund Wittbrodt:**

Gdyby wprowadzić nowy system, pamiętając, że teraz są te rabaty, które i nowe państwa uzyskują, czy wtedy globalnie te ulgi czy te zwroty byłyby większe niż to, co dzisiaj otrzymuje Wielka Brytania, czy nie?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Wiesław Szczuka:**

Propozycja, jak już powiedziałem, zawiera główny limit tego całego mechanizmu. W tej chwili proponuje się 7 miliardów 500 milionów euro i to jest nieco więcej, ale nieznacznie, niż otrzymałaby Wielka Brytania w tym samym okresie, bo szacuje się, że byłoby to chyba 7 miliardów 100 milionów euro, ale w sumie różnica jest tutaj stosunkowo niewielka.

W moim przekonaniu, nawet z tym mechanizmem korekty ta propozycja ma bardzo niewielkie szanse. Wielka Brytania już zresztą oponowała dość wyraźnie przeciwko temu mechanizmowi. Gdyby zapomnieć o tym dodatkowym mechanizmie ryczałtowego korygowania przy pomocy tych dodatkowych płatności, to Wielka Brytania miałaby w tym nowym mechanizmie zmianę z poziomu 0,62, który wynika z podziału bez korekty, do zaledwie 0,52, zaś przy starym systemie korekty, w ramach rabatu brytyjskiego, ta partycypacja netto Wielkiej Brytanii spada do poziomu 0,25, czyli jest to diametralna różnica. W sytuacji kiedy działa mechanizm rabatu brytyjskiego, kraj ten z bycia największym płatnikiem netto staje się najmniejszym płatnikiem netto w grupie tych dużych płatników netto. Zejście z 0,62 do 0,25 oznacza oczywiście ogromne korzyści dla Wielkiej Brytanii. Zresztą sama kwota, która się za tym kryje, docelowo te 7 miliardów euro, jest ogromna. Mechanizm bez tej dodatkowej gradacji, jak powiedziałem, daje im zaledwie obniżenie o 0,1 punktu procentowego. I dlatego opór ze strony Wielkiej Brytanii będzie tutaj bardzo znaczny.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję, Panie Ministrze.

Proponuję zatem sformułowanie następującego wniosku: Komisja Spraw Unii Europejskiej nie popiera wniosku dotyczącego decyzji Rady w sprawie systemu środków własnych Wspólnot Europejskich, wniosku dotyczącego rozporządzenia Rady w sprawie wprowadzenia mechanizmu korekty braku równowagi budżetowej zgodnie z art. 4 i 5 decyzji Rady dotyczącej systemu środków własnych Wspólnot Europejskich.

Kto jest za przyjęciem takiego wniosku?  
(*Senator Edmund Wittbrodt: Ja mam jeszcze pytanie.*)  
Jak pytanie, to proszę bardzo.

**Senator Edmund Wittbrodt:**

W dalszym ciągu mam wątpliwość, którą już zgłaszałem. Otóż nie wiem, czy lepszym stanowiskiem nie będzie stanowisko popierające wprowadzenie nowego mechanizmu, ale z uwzględnieniem uwag sformułowanych przez rząd.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Proszę, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Wiesław Szczuka:**

Jak powiedziałem, my jako rząd tego nie popieramy. Takie jest stanowisko rządu. Uważamy, że ani obecny mechanizm rabatu brytyjskiego, ani też nowy mechanizm nie są rozwiązaniami właściwymi. Nie popieramy generalnego mechanizmu korekty, uważając, że jest on wbrew duchowi Unii – powinno się scalać Unię Europejską, a nie dzielić na kraje, które są płatnikami netto, i na beneficjentów.

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

(*Senator Edmund Wittbrodt: W systemie brytyjskim to jest na razie jakby odłożone...*)

W naszej opinii jest zapisane, że proponujemy stopniową eliminację tego mechanizmu, jesteśmy bowiem realistami i wiemy, że nie można tego rabatu wyeliminować z dnia na dzień. Proponujemy więc stopniową eliminację rabatu brytyjskiego.

Rozumiem niepokój pana senatora, że takie stanowisko może usztywnić naszą pozycję w negocjacjach. No, ale tak czy owak, jak mówię, sprawa ta zapewne wróci w jakiejś innej formie na to forum.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Ja zapytam wprost pana ministra: co byłoby korzystniejsze dla rządu, gdybyśmy zanegowali, czyli powiedzieli, że nie popieramy, czy gdybyśmy odstąpili od wydania opinii...

(*Senator Edmund Wittbrodt: Czekać na dalszy...*)

...i poczekali na dalszy rozwój spraw?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Wiesław Szczuka:**

Trudno mi podjąć decyzję w tej sprawie, ponieważ musiałbym skonsultować to z osobami, które prowadzą negocjacje. Ale chyba jedno i drugie jest dobre. Poparcie Senatu dla prezentacji stanowiska na tym etapie, to, że możemy się taką opinią wesprzeć, jest dla nas dogodne. Ale jak powiedziałem, tak czy owak sprawa wróci na to forum w jakiejś postaci i wtedy będziemy liczyli na przychylność i zrozumienie, że proponujemy coś innego, ponieważ będzie wynikało to z dalszego przebiegu negocjacji.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję, Panie Ministrze. Rozstrzygnęliśmy sprawę.  
Głosujemy za wnioskiem, który państwu przedstawiłem.  
Kto jest za? 9 osób jest za.  
Kto jest przeciw? Nikt.  
Kto się wstrzymał? Nikt.  
Jednomyślnie, dziękuję.

Przechodzimy do następnego punktu: wniosek dotyczący decyzji Rady upoważniającej Francję do zastosowania zróżnicowanych poziomów opodatkowania benzyny i oleju napędowego zgodnie z art. 19 dyrektywy 2003/96/WE, sygnatura dokumentów 12534/04.

Proszę, Panie Ministrze, o przedstawienie problemu.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Wiesław Szczuka:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Ta sprawa ma zupełnie inny ciężar gatunkowy, myślę, że w pewnym sensie jest bezproblemowa. Dotyczy ona wniosku Francji, która chciałaby skorzystać z możliwości przewidzianej w wymienionej przez pana przewodniczącego dyrektywie, szczególnie w art. 19, dotyczącej opodatkowania produktów energetycznych, możliwości obniżenia stawki akcyzy na paliwa używane do silników samochodowych, czyli benzynę bądź olej napędowy, w niektórych regionach Francji, z tym zastrzeżeniem, że, po pierwsze, to obniżenie nie byłoby poniżej wymaganej tą dyrektywą stawki minimalnej i po drugie, obowiązywałoby tylko przez pewien czas. Maksymalny okres przewidziany w tej dyrektywie to sześć lat.

Nie powoduje to dla Polski żadnych bezpośrednich negatywnych skutków. Polska zresztą nie ma w zasadzie tytułu formalno-moralnego, można powiedzieć, żeby oponować w tej sprawie, dlatego że my sami nie spełniamy jeszcze wymogów tej dyrektywy – mamy okresy przejściowe przyznane do roku 2009 czy 2010 na podnoszenie naszej stawki akcyzy, do tego czasu musimy spełnić wymogi dotyczące minimalnego poziomu. Jak powiedziałem, ze względu na naszą pozycję byłoby bardzo niezręczne, gdybyśmy się sprzeciwiali wnioskowi kraju, który się do tej dyrektywy ogólnie stosuje, a chce stworzyć swoim regionom w ramach programu decentralizacji możliwość różnicowania tych stawek, czyli wprowadzić czasowo ich obniżenie i to w wymiarze około 5% w odniesieniu do jednego i drugiego rodzaju paliwa.

Tak że rząd przychyła się do wniosku Francji i proponuje zgodzić się w tej sprawie z tym projektem decyzji Rady, która zezwalałaby na tego typu czasową obniżkę.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję, Panie Ministrze.  
Proszę, pan senator Drzęzła ma głos.

**Senator Bernard Drzęźła:**

Biorąc pod uwagę wszystkie argumenty przedstawione przez pana ministra, a przede wszystkim brak jakichkolwiek skutków prawnych, społecznych, gospodarczych i finansowych dla Polski, proponuję pozytywną opinię komisji w tej sprawie.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję, Panie Senatorze.  
Proszę, pytania, uwagi? Tak, są.  
Proszę bardzo, pan senator Mietła.  
Od prawej zaczynamy.

**Senator Mieczysław Mietła:**

Chciałbym zapytać, czy wiadomo, w jakich regionach Francji ta stawka będzie obniżona i czy to nie będzie miało jakichś innych skutków. Czy na przykład będzie to region przy granicy z Belgią czy ze Szwajcarią, bo wtedy więcej obywateli z innego kraju będzie tankować takie paliwo. Ale to jest chyba mniejszy problem. Wydaje mi się, że jeżeli rzeczywiście będzie to obniżona stawka, to wtedy firmy, które zużywają dużo paliwa, w tych regionach będą bardziej konkurencyjne w stosunku do firm z pozostałych regionów. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Proszę bardzo, pan senator Wittbrodt.

**Senator Edmund Wittbrodt:**

Pewno z jakichś tam względów nie zgłaszamy żadnych zastrzeżeń, ale chciałbym tylko, żeby pan minister potwierdził, że takie obniżanie cen może obniżyć koszty w ogóle produkcji w danym kraju i pewnie może to mieć wpływ na ceny, to jest jedna rzecz. I druga sprawa: to pewnie też jakoś obniża PKB Francji, a jeśli tak, to też pewno składkę zmniejsza, na przykład. To tylko tak gwoli ścisłości. Czy są skutki gospodarcze, czy nie ma, może nie bezpośrednio, ale pośrednio?

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję.  
Proszę bardzo, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Wiesław Szczuka:**

Dokładnie nie wiem, jakie to będą regiony. To oczywiście będzie uzależnione od sytuacji gospodarczej tych regionów, bo to nie będzie automatyczne. Regiony będą musiały spełnić określone wymogi, żeby z tej możliwości skorzystać.

Przeprowadzona została analiza także pod kątem tego, czy nie będzie to powodować przekierowywania transportu i związanych z tym problemów ekologicznych na tych obszarach, gdzie byłoby nieco tańsze paliwo. Okazało się, że nie ma dowodu, że mogłoby to wprowadzić istotne szkody. Nie ma też dowodu na to, że to byłaby forma jakiejś ukrytej pomocy państwowej. Tak przynajmniej stwierdziła komisja w swojej analizie. Ponadto to zwolnienie nie będzie dotyczyć przewoźników komercyjnych, oni będą mieli ujednoliczoną stawkę, jeśli będą chcieli korzystać ze swoich uprawnień do zwolnień – i to jest chyba bardzo istotny element. Skala tego przedsięwzięcia to jest chyba kilkaset milionów euro, tak że nie zmieni to finansów ani Francji, ani Unii Europejskiej.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję, Panie Ministrze.

To przedostatnie zdanie, że to nie będzie dotyczyło komercyjnych przewoźników, wyjaśniło wiele spraw.

W takim razie wnoszę o podjęcie następującej uchwały: Komisja Spraw Unii Europejskiej popiera wniosek dotyczący decyzji Rady upoważniającej Francję do zastosowania zróżnicowanych poziomów opodatkowania benzyny i oleju napędowego zgodnie z art. 19 dyrektywy 2003/96/WE, sygnatura akt 12534/04.

Kto jest za podjęciem takiej uchwały? (10)

Wszyscy za, jednomyślnie.

Wobec tego podjęliśmy tę uchwałę.

Panie Ministrze, dziękuję panu, dziękuję wszystkim osobom towarzyszącym panu i zapraszam za czternaście dni, prawdopodobnie wówczas znów się zobaczymy. Dziękuję.

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Nie, nie, panie senator i panów senatorów poproszę jeszcze o pozostanie przez chwileczkę.

Mamy dwie sprawy. Zadania rozdzielił pan senator Wittbrodt, który zaproponował w swojej grupie jako sprawozdawców pana senatora Wielowieyskiego i pana senatora Smorawińskiego. Sprawozdanie pana senatora Smorawińskiego będzie dotyczyło...

*(Głos z sali: Migracji.)*

...tak, spraw migracyjnych, zaś pana senatora Wielowieyskiego...

*(Głos z sali: Obszarów statystycznych, o czym mówiliśmy.)*

*(Głos z sali: Regiony statystyczne.)*

...regionów statystycznych, dzisiaj rano na ten temat mówiliśmy. To jest związane z tym dużym pakietem.

Proszę bardzo, pan senator Anulewicz.

**Senator Andrzej Anulewicz:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Chciałbym poruszyć taką kwestię. Jestem pod wrażeniem dzisiejszej dyskusji. Mieliśmy dzisiaj sprawy trudne, rozstrzygnęliśmy je, czujemy jednak odpowiedzialność związaną z tymi decyzjami. To, co zaproponuję, nie jest wymagalne: Panie Prze-

wodniczący, czy prezydium nie rozważyłoby, gdyby były jeszcze takie sprawy, żeby można było, w celu przedyskutowania, taką sprawę dać również do merytorycznej komisji senackiej, czy to rolnictwa, czy infrastruktury? Nie ma takiego obowiązku, ale czy nie byłoby tak lepiej w przypadku trudnych spraw? Dziękuję.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Propozycja nie jest, że tak powiem, do odrzucenia.

(*Głos z sali: Czasami nie...*)

(*Głos z sali: Jak czas pozwoli.*)

(*Głos z sali: Oprzyjmy się na ekspertach.*)

No właśnie, chyba musimy bardziej wykorzystywać ekspertów, których mamy do dyspozycji.

Jeśli chodzi o sprawy ekonomiczne, to poproszę pana o dostarczenie wszystkim uwag, o co prosiłem.

(*Głos z sali: Zostały dostarczone.*)

Notatka służbowa i te drugie materiały...

(*Głos z sali: Też.*)

Chcę powiedzieć, że pan Krasieński robi notatki, zapisuje pewne spostrzeżenia, wnikliwie analizuje niektóre materiały. Warto, żebyśmy na to spojrzeli z tego punktu widzenia. Pan jest u nas właśnie takim specjalistą w sprawach, które dotyczą ekonomii, gospodarki, w tych sprawach pan Krasieński, można powiedzieć, czuje się dobrze i takie sprawy opiniuje. Jeśli chodzi o te inne sprawy, musimy jeszcze poczekać i albo korzystać na razie z biura ekspertyz, które mamy po sąsiedzku. Będziemy robili to w ten sposób, jak już powiedziałem, że poszczególne osoby, które otrzymają zadanie, za pośrednictwem naszego biura będą się zwracać do ekspertów i wtedy odpowiednio sobie pomożemy, co wcale nie wyklucza tego, żeby podrzucać im to, jak będzie czas, żeby się tym zajęli.

Proszę, pan senator Wielowieyski.

**Senator Andrzej Wielowieyski:**

Pojawia się jednak ten problem ekspertów. Jeżeli mamy trochę luzu, a przychodzą do nas materiały w końcu września, my się zbieramy po dwóch tygodniach, po dziesięciu, dwunastu dniach, to jednak można by jednego czy drugiego eksperta o coś zapytać. I podkreślam: nie tylko, jeśli chodzi o te niektóre, zresztą naprawdę niezmiernie ciekawe, istotne i skomplikowane sprawy rolne, ale też wtedy, jeśli będziemy chcieli, na przykład, pozmieniać jakieś zasady finansowania czy w kwestii mieszkań w tych regionach... Proszę panów, w tym wypadku – nie mam zresztą innego wyjścia – obdarzam zaufaniem naszych urzędników. Oni się tym zajmują jak mogą, zwracają na coś uwagę, toczy się jakaś gra. Ponieważ mało jest u nas jeszcze tych ekspertów, wydaje mi się, że powinniśmy pytać kogoś o zdanie i w przypadku tych spraw rolnych, i tych skomplikowanych spraw dotyczących dofinansowywania, pytać o to, co włączać, a czego nie włączać, jaka dyrektywa itp., nawet wtedy, proszę panów, jeśli wychodzimy poza gospodarke. Chociażby sprawa tego rabatu brytyjskiego. Przecież to jest duży problem polityczny Unii Europejskiej. No, oczywiście możemy kierować się opinią rządu, ale sprawa jest delikatna i polityczna, a w parlamencie mogą być różne



poglądy na temat tego, jak traktować Anglików. To jest złożona sprawa. Ja bym chętnie usłyszał od jakiegoś specjalisty, od specjalisty od spraw europejskich, bo przecież trzeba poznać problem od podszewki, jak to robiono, jak to teraz wygląda, o co oni się tam kłóca, kiedy temu Blairowi coś można wcisnąć, a kiedy nie. No, może dobrze byłoby, żebyśmy posłuchali opinii człowieka kompetentnego w tych grach wewnętrznych.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Panie Senatorze, myślę, że zrobiliśmy już pierwszy krok; chodzi mi o tę sprawę z Ministerstwem Finansów. To nie wypało, ale wrócimy do tego.

Pani Lidio, musimy znaleźć moment, kiedy znów poprosimy Ministerstwo Finansów, żeby jego przedstawiciele jednak przedstawili nam tutaj swoje stanowisko w sprawie budżetu na następny rok. To, co odwołaliśmy, musi się odbyć.

Wydaje mi się, że to, co dzisiaj do południa zrobiliśmy, było sensowne. Gdybyśmy tego spotkania przed południem nie mieli, zupełnie inaczej patrzylibyśmy na te wszystkie propozycje, które dzisiaj omawialiśmy, po prostu działalibyśmy trochę na ślepo. Tego typu spotkania na pewno trzeba organizować i będziemy to robić, z tym, że zawsze musimy mieć materiał w odpowiedni sposób przedstawiający problem. Myślę, że pan i panie odpowiednio popracują nad wyszukaniem spraw, które trzeba omówić szerzej, a wtedy poprosimy odpowiednich ekspertów z zewnątrz, którzy się tym zajmują, niekoniecznie z ministerstwa, może z jakichś instytutów. Chodzi o to, żeby poznać problem, jak pan senator powiedział, od podszewki.

**Senator Andrzej Wielowieyski:**

A swoją drogą, oczywiście wyrażam wdzięczność panu Władysławowi za te wszystkie informacje i komentarze...

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Tak, spojrzął na to może inaczej niż wielu z nas. Mnie się to podobało i dlatego poprosiłem, żeby to powielić i rozdać.

Proszę bardzo, Pani Senator.

**Senator Ewa Serocka:**

Uważam, że dobra jest ta formuła, którą przyjął pan przewodniczący, że senatorowi przydziela się taki temat, który mu odpowiada. Taka osoba na pewno głębiej pozna dany temat i lepiej przygotowuje się do posiedzenia. Myślę też, że dobrze by było skorzystać z pomocy tych ekspertów, mimo że każdy z nas zna problematykę, którą ma się zajmować. Współpraca z Unią Europejską to specyficzna działalność. I rzeczywiście, żeby uniknąć jakichś meandrów, które często się kryją w różnych sprawach, dobrze by było, żeby poza przedstawicielami merytorycznego ministerstwa czy Ministerstwa Spraw Zagranicznych spojrzął na to jeszcze ktoś z boku, ekspert, który po prostu siedzi w danym temacie, i uczulił nas na niektóre sprawy, o których nawet rząd może nie wiedzieć, może nawet się nie spodziewać, że coś takiego jest. Dostęp do eksperta

jest bardzo ważny. Ale chodzi też o takiego eksperta, który dość szybko nam pomoże i dość szybko będzie w stanie przygotować opinię, bo czas jest tu bardzo istotny. Terminy dotyczące tych opinii, jak wiemy, są bowiem bardzo krótkie.

**Przewodniczący Zygmunt Cybulski:**

Dziękuję, Pani Senator.

A więc teraz proszę państwa, żebyście, jeżeli będziecie potrzebowali szybko jakiejś ekspertyzy, zgłosili się do naszego sekretariatu, a panie postarają się możliwie szybko, bo to jest ważne, kogoś się poradzić, do kogoś się zwrócić...

*(Głos z sali: Przedyskutować.)*

...tak, przedyskutować problematykę. Bardzo więc proszę w takiej sytuacji zadzwonić do sekretariatu i powiedzieć, że jest taki problem, problem, z kim rozmawiać. I wtedy może się znajdzie kogoś, kto będzie na ten temat wiedział coś więcej. Tak więc pójdziemy w tym kierunku.

I jeszcze jedna sprawa, chciałem... Przepraszam, to zmęczenie.

*(Głos z sali: Od rana tu jesteśmy.)*

*(Głos z sali: Od godziny 10.00.)*

Tak, myśmy dzisiaj już o 10.00 we czterech tutaj usiedli.

Pan senator Wielowieyski chciał jeszcze coś dodać? Nie.

Tak że to tyle... A, już sobie przypomniałem. Szef kancelarii ogłosił nabór na ekspertów.

Jaki jest oddźwięk, pani Lidio? Już coś słyhać?

*(Starszy Sekretarz Komisji Spraw Unii Europejskiej Lidia Śmietanko: Termin upływa piętnastego.)*

Termin upływa piętnastego.

*(Głos z sali: A jakieś zgłoszenia są?)*

*(Starszy Sekretarz Komisji Spraw Unii Europejskiej Lidia Śmietanko: Tak, tak.)*

Postawione są niezwykle wysokie wymagania i zobaczymy, co z tego wyniknie.

*(Głos z sali: Wymagania duże, a pieniądze małe.)*

Tak, wymagania duże, a pieniądze małe. Zobaczymy, co z tego wyniknie. Może dostaniemy jeszcze kogoś, wzmocnimy się, żebyśmy mogli rozmawiać, dyskutować na tematy, które nas interesują.

Dziękuję uprzejmie.

Spotykamy się, według wszelkich znaków na niebie i ziemi, za czternaście dni.

*(Rozmowy na sali)*

Dziękujemy kolegom.

*(Koniec posiedzenia o godzinie 18 minut 21)*



Kancelaria Senatu  
Opracowanie i publikacja:  
Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów  
Druk: Biuro Administracyjne, Dział Wydawniczy  
Nakład: 5 egz.  
ISSN 1643-2851